

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

22 grudnia 1995 r., nr 51 (246) Cena 80 gr (8000 zł)

NAJPIĘKNIEJSZA WIGILIA

Choćby stół uginał się od smakowitych i wyszukanych potraw, a magnetofon non stop rozbrzmiewał przepięknymi kolędami, Helena wciąż wracać będzie do domu rodziców, do dzieciństwa, które upłynęło nie opodal Białej Puszcy; do tamtej wigilii, odświeżanej każdego roku serdecznymi wspomnieniami.

Dzisiaj w swoim krakowskim mieszkaniu przygotowuje święta najstaranniej, tradycyjnie. Do stołu nakrytego śnieżnobiałym obrusem zasiądą wnuki, rodzina. Zasiądą umownie o zmroku, bo czyż na krakowskim niebie często przesłoniętym smogiem, dojrzą pierwszą gwiazdkę? Czy tego wieczoru niebo roziskrzy się gwiazdami?

(CIAĞ DALSZY NA STR. 8)

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. MAŁGORZATY SAMBORSKIEJ
został przeniesiony
z os. Teatralnego 19 na os. Stalowe 16a
informacja i rejestracja: 43-50-81

FIRMA HANDLOWA
„INSTALATOR” s.c.
HURTOWNIA – ul. Klimeckiego 25, tel. 23-51-29
SKLEP – ul. Limanowskiego 6/8, tel. 56-42-10

NOWO OTWARTY:
NOWA HUTA
os. HANDLOWE 1
al. JANA PAWŁA II 1

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

**SKŁADAMY PAŃSTWU NAJLEPSZE
ŻYCZENIA BOŻONARODZENIOWE**

**TWÓJ
ŚWIĄT DYWANÓW**
OD LAT W ALEI RÓŻ ...I JUŻ

PRALNIA EKOLOGICZNA!

Kraków, ul. Zwierzyniecka 6
Nowa Huta, os. Centrum C blok 5

abra
**DYWANOWY
ZAWRÓT
GŁOWY**

os. Strusia 1
Tel. 48-48-24

JESLI NIE WIESZ Z KIM,
TO JEDŹ Z „TAXI KIM”



**F.H. LADYGA &
GORZKOWSKI**
zaprasza
(szczegóły na str. VI TV)



**Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia**
życzy Redakcja

ZIKO

**NAJWIĘKSZE
DELIKATESY „ZIKO”**
os. Piastów 60
(obok pętli tramwajowej)
pon.-sob. 6-22
niedz. i święta 8-20

ART. INSTALACYJNO-SANITARNE I METALOWE

- Piece łazienkowe, termy, nagrzewnice (także części), bojery, termy elektryczne, podgrzewacze wody.
- Muszle, kompaki, umywalki, pisuary, bidety, postumenty, zlewozmywaki nierdzewne, emaliowane, wanny, brodziki (białe i kolor).
- Armatura łazienkowa: baterie wannowe, zlewozmywakowe, umywalkowe.
- Wodomierze • oraz wiele innych artykułów.

ZAPRASZAMY od 9.00–18.00, sob. 9.00–13.00.

**„MODUS”
UBIERA
CIEPŁO
NA RATY**
os. CENTRUM A bl. 3

Czyszczenie odzieży i tkanin
wykonujemy w ciągu

24 godz.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰–19⁰⁰
w soboty w godz. 10⁰⁰–14⁰⁰

„BETTY CLEAN” TO NAJWYŻSZA JAKOŚĆ USŁUG
PRALNICZYCH ZA NAJNIŻSZĄ CENĄ

Każda pora roku
jest dobra
na remont mieszkania!

- ★ farby, lakiery, emalie, przybory malarskie, kleje
- ★ wykładziny podłogowe z PCV, szer. 2 i 3 m
- ★ tapety winylowe, akrylowe i papierowe
- ★ okleiny meblowe, kasetony sufitowe
- ★ resztki wykładzin – bonifikata do 50%

SKLEP FIRMOWY
F.H. „KrakChemia” S.A.

N. Huta, os. Centrum B bl. 8
tel. 44-09-52
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14

Sztandar dla Metalodlew

Pracownicy Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „Metalodlew” S.A. mogą czuć się dumni. Ich spółka właśnie obchodzi drugą rocznicę powstania. Zbiegło się to z wręczeniem sztandaru, a także nagrodą w konkursie Państwowej Inspekcji Pracy.

(CZYTAJ NA STR. 4)

DOM NUMER JEDEN

– Pamiętam, w 69. na 20-lecie była wielka feta. Sztandary, orkiestra, wmurowanie pamiątkowej tablicy... Chociaż tak do końca nie wiadomo, czy jest to pierwszy blok jaki wybudowano w Nowej Hucie. Podejrzewam, że wtedy budowano po kilka domów równocześnie i trudno po tylu latach powiedzieć, który był naprawdę pierwszy. Ale tablica jest... – mówi Janusz LECH, lokator spod „czwórki”.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10)



**SZANOWNYM P.T. KLIENTOM
WESOŁYCH I ZDROWYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
PEWNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA FINANSOWEGO
W ROKU 1996**

ŻYCZY KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
V ODDZIAŁU BPH S.A. W KRAKOWIE

*Życzymy Czytelnikom „Głosu”
zdrowych i wesółych
Świąt Bożego Narodzenia*

CZĘŚCI I AKCESORIA

LADA • SAMARA • NIVA • TAVRIA
• UAZ • WOŁGA • SKODA • FAVORIT
• POLONEZ • FIAT 126

AMORTYZATOR NR 1

★ Nr 1 na świecie

WSZYSTKO NA RATY!!!



MONROE
amortyzatory

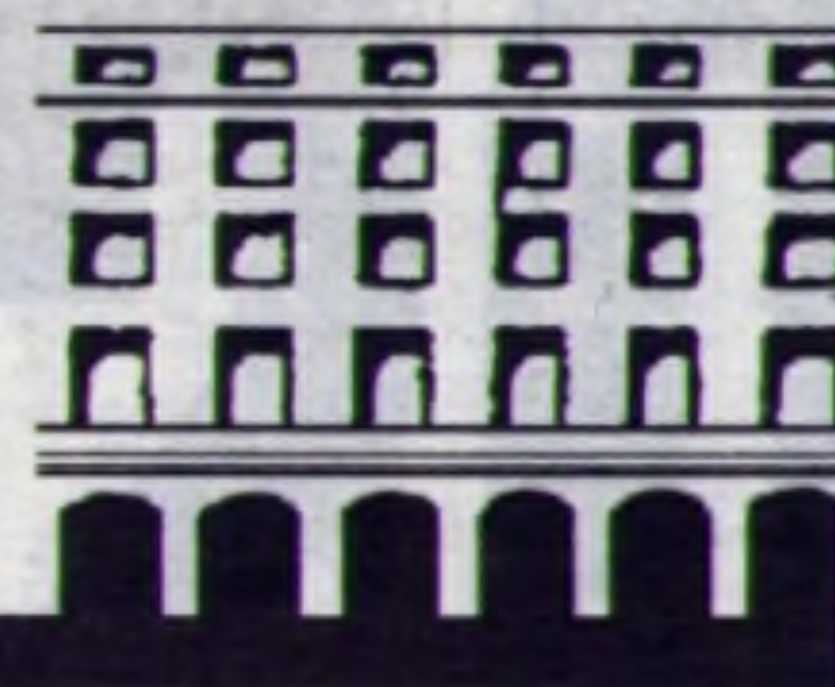


Wylączny dystrybutor na Nową Hutę
BAJMOT os. Szklane Domy 1
tel./fax 44-17-26
pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

**BETTY
Clean**



CENTRUM I OKOLICE



linEa
 ATRAKCYJNE nadruki
 na koszulkach T-SHIRT
 i ubraniach roboczych
 gadzety reklamowe
 SITODRUK, TAMPONDRUK
 wszelkie REKLAMY
 PAJ. LinEa 31-957 Kraków, os. Słowackiego 11
 tel. (012) 25 95 25, tel./fax (012) 44 34 64

KRÓTKO O DZIELNICY

• Biesiadę wigilijną, jak co roku, zorganizował dla 85 osób Ośrodek Opieki nad Emerytami i Rencistami HTS. Dzielono się opłatkiem, były życzenia indywidualne i od kierownictwa huty. Wigilię zorganizował także dla osób starszych Klub Seniora w os. Tysiąclecia 42. Opłatkiem w wigilijnej atmosferze dzielono się również w Domu Pomocy Społecznej w os. Hutniczym.

• „Złotego fiskusa” otrzymał REALBUD sp. z o.o. od ministra finansów, wicepremiera Kołodki, za wzorowe wywiązanie się z przedsiębiorstwa wobec Skarbu Państwa ze zobowiązań płatniczych. (R)

• Wielki kiermasz rybny (sałatki, śledziki, ryby w galarecie i świeże) organizuje nowo otwarta rybnia „REDA” w os. Stalowym 16 (dawny DMR, od podwórka) w dn. 22-23.12. w godz. 9-21. (sp)

OPAKOWANIA

papier, torbki, reklamówki, woreczki, folie, taśmy do kas, metkownicy oraz kartonów, opakowania jednorazowe

HURTOWNIA „PAPAK”

Kraków, os. Koładowo 16 a
 Tel. 44-06-79, 43-07-76.
 Proszowice, ul. Nowa 2, tel. 86-18-36
 Zamówienia telefoniczne –
 dowozimy gratis najszybciej

Kol. Basi JURKIEWICZ

wyrazy serdecznego
 współczucia z powodu
 śmierci TATY

składa

Kierownictwo oraz
 Koleżanki z DER/RW2

ZMARLI KRONIKA PAMIĘCI

W rubryce zamieszczamy bezpłatnie imię, nazwisko i wiek Zmarłego. Natomiast na życzenie rodzin, zamieścimy dodatkowe informacje.

Henryk CEREMUGA, lat 46
 Józef CZYŻOWSKI, lat 76
 Mieczysław MARZEC, lat 70
 Otylia MICHALSKA, lat 68
 Józef PLEBAN, lat 70
 Stanisław WOŁOWIEC, lat 66

Nowe zasady najmu piwnic i długotrwałych pustostanów

PRZETARGOWE OSTATKI

Dawno nie pisaliśmy o przetargach. Tym razem poinformujemy o wynikach dwóch ostatnich sesji przetargowych oraz o nowych zasadach najmu piwnic i suterren nie mogących znaleźć użytkownika, a także o możliwości najmu długotrwałych pustostanów w formie przetargu ofertowego.

Na dwóch ostatnich przetargach, 11 lokali w Nowej Hucie znalazło chętnych użytkowników. W drugi czwartek listopada ZUS jako jedyny licytujący wynajął lokale biurowe na IV piętrze w os. Teatralnym 8 po ZBK zwracając poprzednikowi poniesione nakłady w kwocie 60 tys. zł. Pozwoli to ZUS-owi przenieść na ostatnie piętro część swoich służb z niższych pięter, które będą wykorzystane pod kątem obsługi petentów. W os. Hutniczym 9 użytkownik zamierza uruchomić przedsiębiorstwo wielobranżowe, a w piwnicy w os. Na Wzgórzach 12 powstanie sklep z chemią gospodarczą i kosmetykami. O czwartym lokalu w os. Krakowiaków 4 już pisaliśmy w „GTN”. Osoba, która go wylicytowała za 380 tys. zł za 1 m kw. z przeznaczeniem na lokal gastronomiczny nie podpisała umowy, a poprzedni najemca do dziś go użytkuje bez tytułu prawnego ?!

W pierwszy czwartek grudnia, aż 7 lokali znalazło chętnych użytkowników. Na Skarpie 35 powstanie Bank Spółdzielczy Rzemiosła, Na Stoku 19 w piwnicy sklep z odzieżą, w os. Słonecznym 14 sklep z taną odzieżą, w os. Kalinowym 4 hurtownia, w os. Wandy 17 (piwnica) usługi elektromechaniczne, w os. Teatralnym 24 Biuro Firmy Księgowo-Podatkowej „PRYMUS” i w os. Na Stoku 26 (piwnica) sala kulturalistyki.

Ostatni przetarg w tym roku odbywa się w czwartek 21 grudnia i licytowane są na nim z Nowej Huty już tylko cztery wolne lokale w os. Słonecznym 9 (po pralni) i trzy piwnice w os. Słonecznym 2, Na Wzgórzach 39 i Na Stoku 46. Cztery pustostany z Nowej Huty, które od dłuższego czasu nie mogą znaleźć chętnego oferenta mogą być wynajęte w drodze przetargu ofertowego. Są to lokale w os. Krakowiaków 2, Zielonym 6, Mistrzejowicach 6 (do adaptacji) i Na Stoku 40.

Od niedawna obowiązują także nowe zasady w sprawie najmu piwnic i lokali położonych w suterrenie. Lokale takie, jeżeli nie zostały wynajęte na przetargu w ciągu trzech miesięcy teraz mogą być wydzierżawione bez licytacji. Obecnie przyszły najemca może bezpośrednio negocjować wysokość stawki najmu z dyrektorem ZBK z pominięciem skomplikowanej i długotrwałej procedury. Na liście piwnic i suterren do wynajęcia w tym trybie jest obecnie ok. 25 lokali. Przypominamy, że nowa siedziba Zarządu Budynków Komunalnych mieści się przy ul. Dobrego Pasterza 116. Listy są do wglądu w pok. 204. (sp)

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 15.12.1995 r.
 zmarł długoletni pracownik ZD – Wydział projektowo-Konstrukcyjny HTS

Mieczysław SZCZEPANIK

Cześć jego pamięci

Kierownictwo, Koleżanki i Koledzy
 Biura Projektowo-Konstrukcyjnego ZD-HTS

Składam najserdeczniejsze podziękowania wszystkim osobom, które udzielały pomocy mojemu MEŻOWI w ostatnich dniach Jego życia, oraz pomogły w zorganizowaniu pogrzebu

Henryka CEREMUGI

dziękując z nami ból i żal wywołany Jego odejściem. Dziękuję również wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w ostatniej drodze mojego nieodżałowanego MEŻA, a w szczególności Kierownictwu i Pracownikom HTS, Koleżankom i Kolegom, Znajomym oraz Sąsiadom z os. Złotego Wieku z bloku 66.

Irena Ceremuga z Rodziną



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
 w Krakowie Sp. z o.o.

polecają:

kompleksową obsługę pogrzebów na wszystkich cmentarzach (sprzedaż trumien, przewozy zwłok na terenie całego kraju i za granicę, kremację, kondukt pogrzebowe, itp.)

Nowa Huta - na cmentarzu w Grębalowie, 7⁰⁰-15³⁰, tel. 44-31-61

Podgórze - na Cmentarzu Podgórskim, 7³⁰-15³⁰, tel. 56-55-11

Śródmieście - ul. Rakowicka 41 przy Cmentarzu Rakowickim,

7⁰⁰-16⁰⁰, tel. 11-47-76

ul. Reduty 1 obok cmentarza Batowice, 7⁰⁰-16⁰⁰,

tel. 11-35-26, 11-45-02 (04)

Całodobowy dyżur - przewozy z mieszkań: ul. Reduty 1, tel. 11-45-02 (04)

W os. Wzgórz Krzesławickie

PARAFIALNA WIGILIA DLA UBOGICH

Niedawno pisaliśmy o tym, że przy parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich działa kuchnia dla najbardziej potrzebujących. Codziennie przychodzi tu na posiłki około sześćdziesięciu osób.

Z okazji zbliżających się Świąt Zespół Charytatywny tej parafii organizuje także dwie wigilie dla osób samotnych i ubogich.

Na pierwszą – organizowaną 21.12 wspólnie z dyrekcją Szkoły Podstawowej nr 98, w salach tejże szkoły, zostaną zaproszeni emeryci, ludzie samotni, którymi członkowie Zespołu Charytatywnego opiekują się na co dzień.

Natomiast w sobotę, w pomieszczeniach gdzie na co dzień funkcjonuje kuchnia dla ubogich, również odbędzie się uroczysta wigilia dla potrzebujących, którzy przychodzą tu na obiady nie tylko z rejonu parafii Miłosierdzia Bożego, ale także z całej Nowej Huty. (I)

UROCZYSTA PASTERKA

Gdy odwiedziliśmy tydzień temu kościół na Wzgórzach Krzesławickich trwały ostatnie prace przy montażu kościelnych organów. Uroczyste ich poświęcenie odbędzie się w Wigilię Bożego Narodzenia. Kwadrans przed dwunastą, na kwadrans przed rozpoczęciem uroczystej pasterki poświęcenia organów doko-

na ksiądz kardynał Franciszek MACHARSKI.

Organy te zostały przywiezione do Nowej Huty z jednego z niemieckich kościołów, zniszczonych w czasie działań wojennych II wojny światowej i przez kilkadziesiąt lat czekały na montaż w nowym kościele na Wzgórzach Krzesławickich. (I)

W MOGILE PASTERKA PONTYFIKALNA

Uroczysty przebieg będzie miała także pasterka odprawiona w bazylice oo. cystersów w Mogile. O północy będzie ją celebrował opat – prezes polskiej kongregacji cystersów o. dr Jacek STOŻEK SOCist.

Za tydzień specjalne wydanie

„GŁOS” SYLWESTROWO-NOWOROCZNY

Od wielu lat podwójnym numerem „Głosu”, witaliśmy Święta Bożego Narodzenia, przy okazji żegnając odchodzący rok. Wielu Czytelników pytało nas, dlaczego robimy dwutygodniową przerwę? No cóż, taka była redakcyjna tradycja. W tym roku postanowiliśmy od niej odejść. W przyszłym tygodniu ukaże się specjalny, sylwestrowo-noworoczny numer „Głosu”, a w nim m. in.: Skąd wzięła się tradycja Sylwestra + Wielka Sylwestrowa Krzyżówka + Zapusty + Horoskop bengalski + Zbliżają się PIT-y, czyli poradnik podatnika oraz wiele, wiele innych ciekawostek. Nie zabraknie oczywiście aktualnych informacji z życia nowohuckich dzielnic.



NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

Kraków, Aleja Jana Pawła II 232

organizuje

KURSY TAŃCA TOWARZYSKIEGO

dla dzieci, młodzieży i dorosłych

- * grupy dla początkujących i zaawansowanych
- * światowy program 10 tańców towarzyskich oraz disco
- * znakomici instruktorzy
- * konkurencyjne ceny

Zapisy do końca grudnia '95 - NCK, p.113, w godz. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
 tel. 44 22 47

Ilość miejsc ograniczona !

ZDROWYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZY PAŃSTWU

F.H. „GRAFIT” os. Bohaterów Września 76
 (obok pętli tramwajowej 10, 25, 26)

ZABAWKI NIE TYLKO NA ŚW. MIKOŁAJA

POLECAMY DUŻY WYBÓR ZABAWEK

ART. PIROTECHNICZNE

Art. piśmiennicze i papiernicze

WYCIĘTE OGŁOSZENIE UPOWAŻNIA DO 5 % ZNIŻKI

GŁOS

TYGODNIK
 NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon red.: 43-44-33. Fax. 43-66-33. Adres: Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. SKŁAD I ŁAMANIE: „Graf-Press”. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe sp. z o.o. - Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków. Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.





RZETELNIE - TANIO
ZAKUPY DO DOMU
KARTA STAŁEGO
KLIENTA

TELE TAXI 96-26

UWAGA! ZMIANA NUMERU TELEFONU!

TAXI BAGAŻ
POMOC DROGOWA
USŁUGI KURIERSKIE



OPŁATEK KOLEJARSKIEJ „SOLIDARNOŚCI”

„Solidarność” Zakładu Transportu Kolejowego Huty im. T. Sendzimira serdecznie zaprasza swoich członków i sympatyków na uroczysty opłatek w 15. rocznicę powstania „Solidarności” w Zakładzie Transportu Kolejowego oraz w 6. rocznicę zawarcia Porozumienia Pracowniczego z dyrektorem Huty.

Jubileuszowy opłatek, poprzedzony mszą św. o godz. 18.00 odbędzie się 29 grudnia (w przyszły piątek), w kościele parafialnym na os. Szklane Domy. (f)

Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia wszystkich marzeń osobistych i zawodowych w nadchodzącym roku, pracownikom spółki „Sol-Hut” i Huty im. Tadeusza Sendzimira oraz wszystkim mieszkańcom Nowej Huty, życzy

Zarząd Spółki „Sol-Hut”

Pragniemy tą drogą serdecznie podziękować za bezinteresowną pomoc okazaną naszej 11-miesięcznej córeczce Kindze. Szczególnie dziękujemy Zespołowi Karetki „R” ducato ze Stacji Pomocy Doraźnej przy Szpitalu im. Żeromskiego, paniom: dr Suderowej, dr Jaszczynskiej i piel. Beacie Tupta. Dziękujemy panom: dr Wąsowiczowi, Kazimierzowi Fuglowi i Towarzystwu Solidarnej Pomocy, inż. Gawlikowi oraz pracownikom socjalnym HTS, ZG/G2, Hut-Pus-u i wszystkim, którzy okazali nam pomoc i życzliwość.

Prosimy przyjąć życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia.

**KRYSTYNA i MAREK
WOJNAROWSCY**

Z NOWEJ HUTY DO LWOWA

W ubiegły piątek (15 grudnia) z Nowej Huty wyruszył świąteczny transport charytatywny Towarzystwa Solidarnej Pomocy przeznaczony dla naszych rodaków mieszkających na terenach wschodniej Ukrainy. Dzięki tej akcji ponad cztery tysiące polskich rodzin mieszkających we Lwowie i okolicach otrzymało przed wigilią świąteczne paczki żywnościowe z Polski o łącznej wartości 168 milionów starych złotych. Jaką radość mogą sprawić takie paczki doskonale wiedzą ci, którzy w Polsce stanu wojennego otrzymywali podobne przesyłki z Zachodu.



Odprawa transportu w Urzędzie Celnym przy ul. Soltysowskiej.

Fot. Stanisław Gawliński

Transport przebiegł wyjątkowo sprawnie - powiedział nam Kazimierz FUGIEL, przewodniczący Towarzystwa Solidarnej Pomocy. We Lwowie trafiliśmy akurat na święcenia kapłańskie 5 księży w tamtejszej katedrze. Na uroczystość święceń przybyli księża prawie ze wszystkich parafii wschodniej Ukrainy. Dzięki temu mieliśmy ułatwione zadanie. Ja rozpytywałem się o ks. Chojnackiego, który przez jakiś czas pracował w Bukowinie. Tak się złożyło, że do Lwowa przyjechał jego proboszcz. Od niego dowiedziałem się, że ks. Chojnacki pracuje teraz w Łucku. Korzystając z okazji przekazaliśmy dla tamtejszych polskich rodzin sto paczek. Władek KIELIAN z Adamem CZECHOWSKIM pojechali w kierunku Tarnopola. Inny samochód (Budostal-2) do Starego Konstantynowa, gdzie kiedyś był piękny kompleks klasztorny oo. kapucynów. Dziś obiekty te są kompletnie zrujnowane. Kolejne samochody udały się m. in. do Mościsk, do tamtejszej polskiej szkoły, w której uczy się 150 dzieci, do Nowego Miasta i do Stanisławowa. Świąteczne paczki przyjęte zostały z ogromną wdzięcznością. Na Ukrainie brakuje bowiem praktycznie wszystkiego. W samym Lwowie na przykład, przed katedrą, zobaczyliśmy długą kolejkę po chleb. U nas niewiele osób pamięta takie kolejki. Tam podobne kolejki można oglądać codziennie.

Spokojnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu szczęśliwych dni w nadchodzącym Nowym Roku, członkom Związku, sympatykom „Solidarności”, hutnikom i wszystkim mieszkańcom Nowej Huty, życzy

**Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ „Solidarność”**

Świąteczny transport do Lwowa i innych miejscowości wschodniej Ukrainy doszedł do skutku dzięki ofiarności wielu instytucji i osób prywatnych, które wsparły nas finansowo umożliwiając kupno paczek żywnościowych. Towarzystwo Solidarnej Pomocy, „Solidarność” Regionu Małopolska, p. Jan Skrzysiński, Budostal-1, Budostal-2, firma handlowa TERCER oraz p. Bolesław Hlaga udostępnili samochody dostawcze. Na Ukrainę pojechali p.p. Stanisław Filosek, Kazimierz Fugiel, Hanka Gorazd-Zawiślak, Jan Skrzysiński, Stanisław Kuc, Jan Główka, Szymon Pi-szczkiewicz, Władysław Kielian, Adam Czechowski, Janusz Tarczyński, Marian Nowak, Andrzej Sosin, Grzegorz Fugiel, Janusz Zieliński i Ryszard Stawiarz.

Wszystkim tą drogą serdecznie dziękujemy

Towarzystwo Solidarnej Pomocy



Podziękowanie

Towarzystwu Solidarnej Pomocy z Nowej Huty, na ręce Pana Przewodniczącego Kazimierza FUGIELA, 15 grudnia 1995 roku, podziękuję za darzenie nas paczkami żywnościowymi, które przysłał dla potrzebujących. A także za ofiarę finansową na programy pomocy.

Władysław Kielian, Janusz Tarczyński, Marian Nowak, Andrzej Sosin, Grzegorz Fugiel, Janusz Zieliński i Ryszard Stawiarz.

Podziękowanie metropolity lwowskiego, ks. arcybiskupa Mariana JAWORSKIEGO.

Cicha noc, święta noc
pokój niesie ludziom wszem (...)

Zdrowych i radosnych Świąt Narodzenia Pańskiego, a w nadchodzącym Roku braterskiej solidarności, życzy wszystkim

Towarzystwo Solidarnej Pomocy

To już za dwa dni. W niedzielę. Ta jedyna w roku noc, w trakcie której blask zdaje się ciemnieć, a ogień przemieniać w bryłę lodu. Noc, w czasie której truchleją moce tego świata, a Królem wieczności

Tydzień Boże Narodzenie

okazuje się być Istota poddana śmierci. Noc która przynosi granice nieskończonego Bytu. Noc wzgardy i chwały zarazem. Królewska noc, której świadkami na początku są jedynie pastersze, ich bydło i siano. Noc największego i niepojętego paradoksu w dziejach człowieka - narodziny Boga w Betlejem.

Jak uboga byłaby nasza cywilizacja bez konsekwencji tamtej betlejemskiej nocy. Bez wigilii, opłatka, pasterki, życzeń i kołęd? Bez tradycji, która nakazuje w wigilijną noc przygarnąć bezdomnego wędrowca. Noc życzliwości, pokoju, miłości i uśmiechu. Noc, w trakcie której skłonni jesteśmy wybaczać, przepraszać, dzielić się tym co posiadamy. Noc, która pokazuje jak piękny mógłby być świat gdybyśmy potrafili tę atmosferę zachować przez następne dni. Niestety -

Dziecię (...) w łobienie nie ma tronu
i berła nie dźwierży,
a proroctwo Jego zgonu już się w świecie szerzy.
Mędrcy świata, złość okrutna Dziecię prześladowa.
Wieść okropna, wieść to smutna;
Herod spisek knuje.

Minęły dwa tysiąclecia, a historia ludzkości nadal pokazuje, jak wiele w nas jest prostoty i szczerości pasterzy, i jak wiele zacieklności Heroda...

Jan L. FRANCZYK

**LAKIERY * EMULSJE * KLEJE
IMPREGNATY * WYKŁADZINY * PARKIET
AKCESORIA MALARSKIE**

w cenach producentów
oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA CHEMICZNA „PALISANDER”

Zapraszamy : ♦ przedsiębiorstwa remontowo-budowlane ♦
♦ sklepy ♦ zakłady usługowe ♦ klientów indywidualnych ♦
na tanie zakupy

PALISANDER

Plac targowy
„TOMEX”
Tel. 25-76-66 w. 169

Dojazd od strony
os. Niepodległości





Dyrektor Jerzy Knapik w imieniu sponsorów przekazuje sztandar prezesowi Metalodlew Tadeuszowi Bogaczowi.

Fot. Adam Motyl

W poniedziałek, 18 bm. w sali teatralnej HTS odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru dla Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „Metalodlew” S.A. Fundatorami sztandaru są Huta im. T. Sendzimira, NSZZ Pracowników HTS, KRH NSZZ Solidarność, Zarząd Główny STOP, Instytut Odlewnictwa w Krakowie i Wydział Odlewnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej. W imieniu wszystkich fundatorów sztandar przekazał prezesowi Metalodlew Tadeuszowi Bogaczowi dyrektor generalny HTS Jerzy Knapik.

Kiedy podejmowana była decyzja o powstaniu tej spółki, nie przypuszczaliśmy wszyscy, że dokonają się tutaj tak wielkie zmiany w tak krótkim czasie, powiedział, przekazujący sztandar Jerzy Knapik. Możecie śmiało chwalić się swoim ogromnym sukcesem, który wszyscy doceniają. Proszę zatem przyjąć ten sztandar, jako symbol uznania dla całej załogi Metalodlew.

Spółka nagrodzona za bezpieczną pracę

SZTANDAR DLA METALODLEWU

W uroczystości uczestniczyli posłowie Janusz Lemański i Piotr Czarnecki, prezes ZG STOP prof. Józef Szczepan Suchy, dyrektor Instytutu Odlewnictwa w Krakowie prof. Zbigniew Górny, dziekan Wydziału Odlewnictwa AGH prof. Wojciech Kapturkiewicz, dyrektor Krajowej Odlewniczej Izby Gospodarczej Tadeusz Franaszek, sekretarz generalny ZG Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich prof. Jan Marcinkowski, przedstawiciele zarządu HTS, kierownicy zakładów i wydziałów huty, dyrektorzy odlewni polskich, profesorowie i pracownicy naukowcy Wydziału Odlewniczego AGH i Instytutu Odlewnictwa w Krakowie, członkowie Rady Nadzorczej Metalodlew.

Uroczyste przekazanie sztandaru biegnie się w czasie z Dniem Odlewnika i sukcesem Metalodlew w konkursie na poprawę warunków pracy. W zorganizowanym już po raz drugi przez Państwową Inspekcję Pracy, przy współudziale Konfederacji Pracodawców Polskich, Krajowej Izby Gospodarczej, Związku Rzemiosła Polskiego i Business Centre Club, konkursie „Pracodawca organizator pracy bezpiecznej”, jednym ze zwycięzców okazał się na początku grudnia właśnie Metalodlew S.A. W grupie zakładów średnich Metalodlew zajął drugie miejsce. Trzeba przyznać, że jest to bardzo duże osiągnięcie hutniczej spółki, biorąc pod uwagę fakt, że działa ona samodzielnie dopiero dwa lata, a w chwili powstania zakład nadawał się do likwidacji.

Gdy przejmowaliśmy byłą odlewnię staliwa, mówi prezes Tadeusz Bogacz, średni stopień umorzenia (amortyzacja) maszyn i urządzeń wynosił około 95 proc. Po dwóch latach zatrudnienie zwiększyło się o 100 osób. Wydatnie zmniejszyliśmy zapylenie, hałas i wibracje dzięki wprowadzeniu nowoczesnej technologii wykonywania odlewów. Mamy już bardzo nowoczesne pomieszczenia socjalne dla załogi. Myślimy o wprowadzeniu systemu zapewnienia jakości zgodnym z międzynarodową normą ISO 9002. Aktualnie uzyskaliśmy certyfikaty polskie na wyroby dla przemysłu energetycznego.

W porównaniu do roku ubiegłego, w roku 1995 Metalodlew zwiększył swoją produkcję dla klientów spoza HTS o 57 proc., a na eksport aż o 135 proc. Przychody wzrosły o 80 proc. Warto w tym miejscu jeszcze zaznaczyć, że Metalodlew jest pierwszą spółką hutniczą, która otrzymała własny sztandar.

JACEK KRĄG

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

"Głos HTS" - Centrum Administracyjne HTS, budynek "Z", pok. 229, tel. 44-28-43 lub przez centralę Huty wewn. 42-17.

Wszystkim hutnikom oraz ich rodzinom, a także pracownikom hutniczych spółek, składam najserdeczniejsze życzenia zdrowych, pogodnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęścia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.

**Dyrektor Generalny HTS
JERZY KNAPIK**

Kasa pośmiertna też

SKOK PO ROKU

● **Gdy na początku tego roku zaczynaliście działalność, przed Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową stało wiele znaków zapętania. Jak Pan ocenia ten rok?** – zwracam się do Andrzeja SKOTNICZNEGO, prezesa zarządu SKOK przy HTS.

– Muszę nieskromnie powiedzieć, że uchodzimy w tej chwili za jeden z czołowych SKOK-ów w Polsce, a działa ich około 150. Nawet biorąc pod uwagę liczebność załogi, trzeba stwierdzić, że dynamika rozwoju naszej kasy była największa wśród krajowych SKOK-ów. W najsmielszych oczekiwaniach nie liczyliśmy, że po roku, do SKOK przy HTS, zapisze się 25% załogi huty. Gdybyśmy przyjmowali także pracowników spółek, dynamika ta byłaby jeszcze większa.

● **Słyszysz się głosy, że spółki też chciałyby mieć otwartą drogę do waszej kasy. Dlaczego więc stawiacie im veto?**

– To wcale nie jest tak... Już w czerwcu dokonaliśmy zmian w naszym statucie, umożliwiających przyjmowanie hutniczych spółek. Jednakże świadomie wstrzymujemy się z ostateczną decyzją, gdyż gdybyśmy w tej chwili zwiększyli liczbę członków-klientów kasy, jakość usług musiałaby się jeszcze obniżyć.

● **Rzeczywiście, po 15. każdego miesiąca w pomieszczeniach kasy tworzą się spore kolejki. Czy nie można by jakoś usprawnić i przyspieszyć obsługę?**

– Jednym z hamulców naszego rozwoju jest ograniczona powierzchnia. Liczymy tu na przychylność dyrekcji HTS, do której wystąpiliśmy o przydział pomieszczeń z nami sąsiadujących. Pozwoliłoby nam to na zainstalowanie – w naszej sieci – jeszcze trzech komputerów i otwarcie kolejnych okienek kasowych. To w znacznym stopniu zmniejszyłoby kolejki do kas. Niezależnie od tego moglibyśmy rozszerzyć zakres naszej działalno-

ści.

● **Jak w ciągu tego roku zmieniła się Wasza oferta dla pracowników HTS?**

– Zaczynaliśmy od rachunków systematycznego oszczędzania, lokat terminowych, chwilówek i pożyczek. Dzisiaj chwilówki wypłacamy nadal do wysokości 2 mln złotych, natomiast kredyt może wynieść maksymalnie 30 milionów. Oczywiście mówię tu o starych złotych. Czas oczekiwania na kredyt wynosi od 3 do 7 dni. Dodatkowo udzielamy natychmiastowego kredytu w wysokości 5 mln zł, ale tu potrzebny jest jeden zyrant. Maksymalne oprocentowanie kredytu jest u nas mniejsze niż w banku. Tzw. procent efektywny kredytu w skali roku wynosi 17%, to znaczy, że jeżeli klient weźmie u nas pożyczkę 10 mln zł na rok, to spłacić musi – łącznie z odsetkami – 11 milionów 700 tys. starych złotych. Poza tym przy tych operacjach nie pobieramy żadnych opłat manipulacyjnych.

Wprowadziliśmy też rachunki rentierskie, z możliwością wyciągania odsetek co miesiąc lub co kwartał – bez naruszania podstawowej kwoty i zrywania lokaty.

W związku z tym, że Zarząd PKZP podjął uchwałę, że osoby wypisujące się z PKZP muszą automatycznie wypisać się z Kasy Pośmiertnej, zawarliśmy też ubezpieczenie z firmą ubezpieczeniową „Benefit”, która utworzyła alternatywną formę ubezpieczenia na życie, w pełni odpowiadającą dotychczasowym zasadom stosowanym w PKZP. Tę usługę oferujemy już od września i zainteresowanie jest spore.

Napływ lokat jest znaczny, płynność finansowa kasy prawidłowa, myślę więc, że w niedługim czasie podniesiemy wysokość kredytów.

Uruchamiając SKOK planowaliśmy otwieranie rachunków oszczędnościowo-kredytowych, na których członek kasy oszczędzałby część sumy potrzebną na zakup określonego towaru. Potem byłaby ona przez nas uzupełniana. W tej chwili widzimy jednak, że nie ma potrzeby otwierania takich rachunków, gdyż kondycja SKOK jest tak dobra, że możemy udzielić pełnego kredytu na zakup. Prowadzimy w tym celu rozmowy z hurtowniami, żebyśmy bezpośrednio u nich mogli kupować towar. Hurtownie też są tym zainteresowane i gdyby się udało jeszcze wynegocjować niższą cenę zakupu, to będziemy ogromnie konkurencyjni w stosunku do sprzedaży

kredytowej w sklepach. Ale to też jest uzależnione od tego, czy otrzymamy nowe pomieszczenia. Bo personel mamy przygotowany, szkoliliśmy się na Studium Finansowo-Administracyjnym przy Szkole Bankowej w Gdyni.

● **Zakup jakich towarów chcielibyście kredytować?**

– Sprzętu AGD, ATV – to wszystko zależałoby od zapotrzebowania załogi HTS.

● **Z powyższego wynika, że przyszłość SKOK w HTS rysuje się różowo?**

– Ostatnio mieliśmy lustrację kasy, którą przeprowadził specjalista z Kasy Krajowej SKOK. Powiedział, że chciałby częściej móc pisać tak korzystne protokoły kontrolne.

Nie działamy – tak jak inne SKOK-i – w sytuacji komfortowej. Wokół nas są przecież inne banki, nawet tu na miejscu w HTS. Wydawałoby się więc, że ludzie tam pójda najpierw, ale przychodzą do nas. Widocznie nam ufają. Ponieważ nasze koszty są minimalne, możemy sobie pozwolić na mniejsze oprocentowanie kredytu. Na pewno są rzeczy, na których musimy zarabiać, musimy też utrzymywać dużą rezerwę finansową, by zapewnić płynność kasy. Regulamin finansowy zmusza nas do trzymania aktywów w bankach z gwarancjami państwowymi. Nie możemy też inwestować w żadne przedsięwzięcia niosące ze sobą ryzyko – jedynie w obligacje Skarbu Państwa. Najistotniejszy jest więc szybki obrót pieniądza, lokowanie we właściwych bankach, na właściwym oprocentowaniu, co wymaga codziennych niemal decyzji.

● **Ostatnio dostał Pan zaproszenie od prezydenta RP?**

– W związku z ustawą o SKOK-ach, którą już zaakceptował Senat, Kancelaria Prezydenta Lecha Wałęsy zaprosiła przedstawicieli najlepszych SKOK-ów w kraju: SKOK-i z Huty Katowice, Kopalni „Piast”, Stoczni Gdańskiej, Kozienice, SKOK-u Przedsiębiorstw Morskich w Gdyni i nas. Nasza dobra pozycja to również reklama dla HTS. Ostatnio uczestniczyłem także w spotkaniu Międzynarodowej Unii Kredytowej, na którym prezydent Unii ocenił rozwój spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w Polsce jako zdecydowanie najszybszy w Europie Środkowej i Wschodniej.

● **Dziękujemy za rozmowę.**

**KRYSTYNA
LENCZOWSKA**

mgr. inż.

**STANISŁAWOWI
GRZESIKOWI**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca

składają

kierownictwo DKJ
i Pracownicy KJ-8



Pacjentem jest Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej w Nowej Hucie, na którego ciele dokonywana jest właśnie poważna operacja. Pogłoski o jego likwidacji okazały się nieprawdą. Nie można likwidować czegoś, co w świetle prawa nie istnieje. Obowiązująca od 1991 roku Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej nie przewiduje istnienia placówki współfinansowanej przez wojewodę i zakład pracy. Okazuje się jednak, że coś, co nie powinno istnieć, można... przekształcić!

To tak jak z eutanazją. Przepisy jej nie dopuszczają, ale pozwalają na pobranie organów do przeszczepu po komisyjnym stwierdzeniu śmierci mózgu. Potrzebna jest jeszcze wcześniejsza zgoda dawcy i ...przydatność narządów. Zakładając, że śmierć mózgu nastąpiła z chwilą podjęcia przez władze wojewódzkie decyzji o zaprzestaniu dalszego finansowania PZOZ, należy przypuszczać, że to, co było przeznaczone do transplantacji, zostało odpowiednio wcześniej zbadane pod względem dalszej przydatności. Dowodem jest fakt, że najważniejsze organy znalazły biorców. Oczywiście to, co nie pasowało nikomu, znalazło się wśród tzw. odpadów medycznych...

Decyzja o przekształceniu PZOZ w kilka odrębnych podmiotów zapadła 16 września br. na jednym z posiedzeń Komisji Wspólnej, w skład której wchodzi przedstawiciele huty i władz województwa. Postanowiono wówczas o utworzeniu spółki, której udziałowcami, poza HTS, byłyby spółki satelitarne huty oraz dwa największe hutnicze związki zawodowe. Spółka, zarejestro-

binetu konsultacyjnego. Podobny los spotka też te z przychodni zakładowych, którymi nie opiekują się ich macierzyste zakłady pracy, takie jak HPR, Cementownia czy Mostostal. Oczywiście muszą one utworzyć swoje małe niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, po to by w ogóle lekarze z takiej przychodni mieli prawo wypisywać recepty i druki L-4...

dopodobnie w wyniku zaistniałej sytuacji, o przyznanie renty. Reszta to pracownicy w różnym wieku, reprezentujący i grupę lekarzy, i pielęgniarek, i personel pomocniczy. W nowych strukturach nie znajdą też zatrudnienia osoby mające umowy o pracę na czas określony do końca grudnia. Głównie dotyczy to pracujących na pół etatu emerytów i rencistów, ale nie tylko. Niestety tej grupie nie przysługuje nawet odprawa czy odszkodowanie związane ze zwolnieniem grupowym. Związkowcom udało się je wywalczyć dla wszystkich, poza pracownikami zatrudnionymi nadal przez wojewodę. Ceną za to było zwolnienie grupowe.

Do 9 grudnia wręczono 432 wypowiedzenia umów o pracę. Pozostała jeszcze część osób, która nie może ich odebrać z powodów formalnych, np. pełnienia funkcji związkowej, choroby lub ciąży. Przekształcenia PZOZ dotyczą bezpośrednio 573 osób. Pośrednio dotyczą też ok. 70 tys. osób objętych opieką przez ten zakład.

- Zarzuty o przerost zatrudnienia są bezpodstawne - tłumaczy dyr. Maksymowicz. - W ciągu 5 ostatnich lat zatrudnienie zmniejszyło się o 22 proc.!

placówki na terenie województwa, o tyle trudno już sobie uzmysłowić, co by się stało, gdyby spółka z jakichś powodów nie powołała niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej! Wszystkich pacjentów musiałaby przyjąć przychodnie rejonowe, a wtedy koszt leczenia i tak spadłby na wojewodę... W tej chwili nie da się ukryć, że za zmianami - po stronie wojewody - kryje się tylko chęć poczynienia oszczędności. W żadnym razie nie są to usprawnienia organizacyjne. Może się nawet okazać, że są to komplikacje, jeśli w najbliższym czasie, a według moich informacji jest to możliwe w ciągu roku, wejdą w życie znówelizowane ustawy o służbach medycyny pracy, zakładach opieki zdrowotnej oraz ubezpieczeniach zdrowotnych i kasach chorych. Istnieje już projekt ustawy, która dopuszcza istnienie przemysłowego zakładu opieki zdrowotnej finansowanego przez zakład pracy i wojewodę (czyli takiego jak obecny). Takie placówki są potrzebne i mogą funkcjonować. Świadczy o tym przykład hutników, którzy widząc większe zagrożenie swojego zdrowia i życia nie szczydzili środków na wyposażenie szpitala i przychodni, pokrywa-

OPERACJA SIĘ UDAŁA, ALE CO Z PACJENTEM?

wana przez sąd zaledwie kilkanaście dni temu (7 grudnia), powstała po to, by utworzyć niepubliczny zakład opieki zdrowotnej. Tu właśnie trafić mają po 1 stycznia 1996 roku gabinety lecznictwa otwartego, pracownie i laboratoria, rehabilitacja, a także pogotowie ratunkowe. Natomiast obydwa oddziały szpitalne, cieszące się doskonałą opinią pacjentów, przypaść mają w udziale Collegium Medicum UJ, jako kolejny prowadzony przezeń szpital kliniczny. Trwają pertraktacje na temat zapisu w umowie dotyczącego rezerwacji miejsc dla hutników, jednak dopóki Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej nie zapewni środków na utrzymanie szpitala, to medycy nie przyjmą darowanego (przekazanego w nieodpłatne użytkowanie) majątku szpitalnego, wraz z blokiem operacyjnym, Kliniką Chorób Zawodowych, a nawet z kuchnią i stołówką. Poradnia Chorób Zawodowych i Laboratorium Higieny Pracy jako jedyne z całego PZOZ zostały uznane za niezbędne w systemie opieki zdrowotnej województwa, w związku z czym zatrudnieni w nich pracownicy (w liczbie 20 osób) pozostali - jako załoga Poradni Chorób Zawodowych - w niezmienionym stosunku z dotychczasowym pracodawcą. Nie było natomiast chętnych do przejęcia Poradni Odwykowej i Poradni Chorób Płuc. Tę pierwszą postanowiono więc zlikwidować, a drugą - ocalić w postaci kadłubowego ga-

Być może wkrótce okaże się, że transplantacja wszystkich organów była nadzwyczaj udana... Na razie jednak sami zainteresowani, a więc biorczy i w jeszcze większym stopniu dawcy, pełni są obaw i nie kryją swych wątpliwości.

- Wydaje mi się, że struktura stworzona i z powodzeniem przez kilkadziesiąt lat działająca jako jeden organizm, nie może dobrze funkcjonować po rozczłonkowaniu - dzieli się swymi uwagami dr med. **Krystyna Maksymowicz**, która wygrała konkurs na dyrektora PZOZ przed 5 laty. - A najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że nas nikt nie pytał o zdanie. Wszystko działo się jakby poza naszymi plecami!

- Początkowo zapewniano nas, że zmiany nie będą mieć wpływu na zatrudnienie - opowiada pielęgniarka **Czesława Kita**, reprezentująca Związek Branżowy Pracowników Ochrony Zdrowia. - Niedawno okazało się, przynajmniej w przypadku spółki, że wcale tak nie jest. Redukcja personelu z jednej strony oznacza utratę pracy przez pewną grupę osób, a z drugiej - obciążenie dodatkowymi obowiązkami tych, którzy zostają. Na razie wiele osób jest rozgoryczonych...

W drugiej połowie listopada, na życzenie związkowców, zarząd spółki ujawnił listy pracowników, których skłonny jest przyjąć do pracy. Nie znalazły się na nich 64 osoby. Tylko 17 z nich stara się, praw-

- Prawdopodobnie redukcja personelu spowoduje ograniczenie liczby wykonywanych usług - zauważa przewodnicząca NSZZ Solidarność w PZOZ **Anna Walczak**. - Poza tym nie do końca zostało powiedziane, jaki będzie los niektórych małych przychodni zakładowych na terenie huty, np. w Aglomerowni. Mówi się o tym, że będą one likwidowane bądź łączone ze sobą. Jako związek nie zamierzamy dopuścić do takiej sytuacji. Byłoby to uciążliwe przede wszystkim dla pacjentów. Trudno jednak powiedzieć, na ile nam się to uda...

W sprawie dyskutowanej od dłuższego czasu zamierzonej likwidacji "przemysłówki" stanowisko zajął też - na wniosek lekarzy krakowskich - Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy. W czerwcu zarząd podjął uchwałę, w której protestuje przeciwko podejmowaniu decyzji dotyczących zatrudnienia bez konsultacji ze związkiem zawodowym oraz Izłą Lekarską.

- Nikt nie zwolnił lekarza wojewódzkiego z obowiązku pokrywania kosztów leczenia chorób społecznych, jakimi są choroby alkoholowe czy choroby płuc - stwierdza z całą stanowczością dr **Kazimierz Kawalec**, przewodniczący Związku Zawodowego Lekarzy w PZOZ i radny Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie. - O ile jednak można sobie wyobrazić przejęcie pacjentów z tych dwu poradni przez inne

jąc przecież 50 proc. kosztów utrzymania PZOZ. Nie żalowali też na inne szpitale, ale to już inna sprawa... PZOZ to pozostałość po socjalizmie, ale ta dobra pozostałość. Trudno oprzeć się wrażeniu, że obecne przekształcenia są tylko próbą doraźnego łatania dziur w budżecie i ratowania zakładu opieki zdrowotnej tak potrzebnego hutnikom za względu na zagrożenia zdrowia.

A może jednak jest inaczej? Nieco optymistycznie wnoszą tu słowa dr **Iwony Zapolskiej**, która podjęła się szefowania Poradni Chorób Zawodowych:

- Będziemy teraz Poradnią dla całej Nowej Huty. Do naszych zadań, przynajmniej na początku, dojdą nam nowe obowiązki spoza rutynowego zakresu wykonywanych przez nas czynności, takie jak prowadzenie dokumentacji likwidowanego PZOZ, czy wypłata „trzynastek” pracownikom, którzy otrzymali wypowiedzenia. To wszystko nie może jednak mieć wpływu na naszą pracę. Po 1 stycznia - jak co dzień - przyjdą tu pacjenci. Oni nie mogą odczuć kłopotów związanych z reorganizacją!

Operacja się udała, byle tylko pacjent nie pozostawał zbyt długo w okresie rekonwalescencji. Bo czy inaczej będzie mógł leczyć innych?

VIOLETTA KAŁUŻNY

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności oraz realizacji planów w Nowym Roku dla wszystkich hutników, pracowników spółek powstałych na bazie HTS, kadry kierowniczej, związków zawodowych, sympatyków i przyjaciół

przesyłają pozdrowienia

JANUSZ LEMAŃSKI
PIOTR CZARNECKI

CHOROŚ
HUTY
im. SENDZIMIRA



GŁOS video

"DWA MILIONY DOLARÓW NAPIWKU" ("It could happen to you") - reż. Andrew Bergman, wyst. Nicolas Cage, Bridget Fonda, Rosie Perez.

Charlie Lang, policjant z nowojorskiej dzielnicy Queens, poznaje przy porannej kawie Yvonne, kelnerkę z pobliskiego baru. Właśnie okazuje się, że Charlie nie ma pieniędzy na napiwek, proponuje więc dziewczynie swój los na loterię. Obiecuje, że odda jej połowę wygranej, albo odda napiwek następnego dnia. Kiedy okazuje się, że państwo Lang wygrywają cztery miliony dolarów, w ich życiu wszystko się zmienia. Charlie pamięta jednak aby odwiedzić bar na rogu. Obiecał przecież kelnerce podzielić się wygraną. Ta historia podobno wydarzyła się naprawdę!



1. (N) Pulp Fiction
2. (8) Adwokat diabła
3. (4) W słusznej sprawie
4. (N) Głupi i głupszy
5. (1) 2 miliony dolarów napiwku
6. (3) W potrzasku
7. (6) Rob Roy
8. (2) Skazani na Shawshank
9. (7) Imię róży
10. (5) Zakonnica w przebraniu 2

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N - nowość w „Dziesiątce”
P - powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

HITY
'95

- | | |
|------------------------------|----|
| 1. Forrest Gump | 74 |
| 2. Stan zagrożenia | 72 |
| 3. Cztery wesela i pogrzeb | 68 |
| 4. W sieci | 66 |
| 5. Klient | 65 |
| 6. Urodzeni mordercy | 63 |
| 7. Bez lęku | 60 |
| 8. Strażnik czasu | 58 |
| 9. Wilk | 57 |
| 10. Niebezpieczna prędkość | 56 |
| 11. Maverick | 55 |
| 12. Prawdziwe kłamstwa | 53 |
| 13. Epidemia | 52 |
| 14. Dzika rzeka | 51 |
| 15. Pomiędzy niebem a ziemią | 50 |
| 16. Barwy nocy | 44 |
| 17. Eksplozja | 42 |
| 18. Kolonia karna | 41 |
| 19. Gra o życie | 40 |
| 20. Wywiad z wampirem | 40 |

WYPOŻYCZALNIA VIDEO



os. Tysiąclecia 42 (Biblioteka Publiczna) tel. 47-75-36
os. Oświecenia 44 i os. 2. Pułku Lotniczego 9

Prezent na Mikołaja i pod choinkę!

Gry telewizyjne:

SEGA (16 bitów) - 248 zł,

PEGASUS IQ - 128 zł,

GAMEBOY (Nintendo) - 170 zł

tylko w grudniu - 20% bonifikaty

Wszystkie wypożyczalnie zapraszają 24 bm. w godz. 9-18, w 2. dzień Świąt w godz. 13-21.

Notowania cenowe

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Nie powinno zabraknąć niczego na świątecznym stole. Zaopatrzenie naszych placówek handlowych jest oszalałające. Oby tylko starczyło nam pieniędzy. Lada chłodnicze w sklepach mięsno-wędliniarskich są wypełnione po brzegi. Ceny są stabilne poza wołowiną, która wyraźnie podrożała. Za mięso rosółowe w I gatunku trzeba już zapłacić 8 - 8,50 zł/kg. Połędwica woł. to już wydatek ok. 17-18 zł/kg. Natomiast udziec woł. kosztuje powyżej 10 zł/kg, zbliżając się do 11 zł/kg. Wieprzowina trzyma cenę od pewnego czasu i schab można kupić do 10 zł/kg, łopatką i karczek to wydatek rzędu 7,30-7,80 zł/kg. Staniąły kurczaki, które możemy kupić teraz już od 4,00 zł/kg (węgierski) lub 4,5 zł/kg rodzimy.

Jest bogactwo wędlin. Oferta pod tym względem jest bardzo urozmaicona. O jednej z takich oryginalnych ofert piszemy obok. Z klasycznych wędzonek najdroższa jest połówka sopocka osydlująca wokół 17 zł/kg. Różnego rodzaju szynki kosztują w granicach 13,20-14,50 zł/kg. Baleron to wydatek nieco mniejszy, bo rzędu 12,50-13,00 zł/kg. Kielbas jest w bród, od najtańszych zwyczajnych na bigos po 5,90-6,80 zł/kg, poprzez toruńską w granicach 8,50-9,00 zł/kg, rzeszowską 9,20-9,50 zł/kg do kielbasy szynkowej po 12,50 zł/kg, czy cenniejszej krajanej pieczonej 13,20 zł/kg.

W sklepach spożywczych pełno bakali i kolonialów. Ceny rodzynek, migdałów nie zmieniły się zbytnio od poprzedniego roku. Niestety przed świętami podrożał chleb i cena bochenka dochodzi już do złotych, a nawet ją przekracza przy dużych bochenkach. Tradycyjnie podrożały przed świętami jajka dochodząc w niektórych przypadkach do 30 groszy za sztukę. Stosunkowo drogie są cytrusy, pomarańcze 2,50-3,00 zł/kg, mandarynki powyżej 3,00 zł/kg i cytryny pod 4,00 zł/kg. Jedynie banany się trzymają w granicach stabilnych ok. 1,90 zł (dorodne).

WALUTA

Zamieszanie wokół budżetu Stanów Zjednoczonych Am. Płn. i spór w tej sprawie Kongresu z Prezydentem odbijają się na wartości dolara. Jego cena spadła na giełdach światowych, również w Polsce. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14, tel. 25-87-81, odnotowaliśmy w tym tygodniu następujące ceny: USD: 25 120-25 220 zł, DEM: 17 450-17 550 zł, ATS: 2475-2485 zł. (sp)

SYLWESTER Z BKS WANDA

★ kapitan ★ bosman
★ oficer taneczny
★ Mikołaj pokładowy
★ kuk

zapraszają na

REJS

SYLWESTROWY

PRZEKROCZENIE
RÓWNIKA 95/96

Taneczne szaleństwo
20.00-5.00

na falach muzycznych
zapewnione

INFORMACJE

BKS WANDA 44-37-05

Lato zima „MRÓŻ” smak trzyma

LEŚNIAK Z MROZEM

Hurtownia TIMEX mieszcząca się na Tomexie została oficjalnym przedstawicielem jednego z największych Zakładów Przetwórstwa Mięsnego w Polsce „MRÓŻ” spółka z o.o. z Borku Wlkp. koło Poznania. Powstała ona w kooperacji z kapitałem francuskim. Posiada zakład o pow. 8000 m kw., zatrudnia 300 pracowników i produkuje dziennie 100 ton wędlin i wędzonek. Nowoczesność o światowym poziomie połączona z tradycją polską recepturą dały znakomity rezultat.

Wędliny, które hurtowo można nabyć w TIMEX, a detalicznie w sklepach „TL” Tadeusza Leśniaka na pl. Bieńczyce i w os. Piastów 41 są bardzo smaczne. Polecamy przykładowo łopatkę piecz. typu baton po 11,95 zł/kg, szynkę pieczoną po 14,20 zł/kg, schab piecz. 17,40 zł/kg czy baleron z przyprawami po 13,10 zł/kg. Jest także szynka woł. po 12,65 zł/kg. Połówka wieprzowa „Pawie oczko” w otoczce słoninki to wydatek 14,25 zł/kg. Są także tańsze wędliny np. kielbasa dla dzieci - 6,95 zł/kg, kielbasa cieleca - 6,95 zł/kg. Znakomite parówki koktajlowe kosztują 4,95 zł/kg, a śląskie - 4,80 zł/kg, parówkowa - 4,65 zł/kg. Są także smaczne paszety w foremkach od 5,20 zł do 60,50 zł/kg. Flaki rosółowe kosztują tylko 34,50 zł/kg. Zupelna rewelacja jest szynka babuni typu bekon z tłuszczem po 13,40 zł/kg. Wędliny można kupić tradycyjnie lub pakowane próżniowo, co daje gwarancję świeżości i możliwość dłuższego przechowywania. Najważniejsze, że są one bardzo dobre. Hasło firmy »Lato zima „MRÓŻ” smak trzyma« jest głęboko uzasadnione.

Nim Gwiazda zgaśnie

i Święta przeminą,

Niech pobłogosławi Panienka z Dzieciątkiem.

Niech się życie Wasze w szczęśliwość upłata

Dziś, jutro w Rok Nowy

i po wszystkie lata.



Swoim stałym klientom życzy
kierownictwo i personel firmy

„STAŚ MARKET” os. Wysokie 22 C

FIRMA HANDLOWA

„TIME X” - MAŁGORZATY LEŚNIAK

składa Czytelnikom „Głosu”

serdeczne życzenia zdrowych

i wesołych Świąt Bożego Narodzenia

HURTOWNIA WĘDLIN, MIĘSA I DROBIU

DRÓB Z OPOLSKICH ZAKŁ. DROBIARSKICH

PO PROMOCYJNYCH CENACH!

„TOMEX”, ul. Bieńczycka PAWILON 660

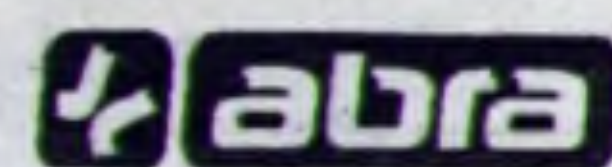
Telefony: 25-76-66, 43-78-19, 43-24-16 wew. 166

Zamówienia są przyjmowane od pon. do soboty
w godz. 5-14 lub po 14 za pośrednictwem
sekretarki automatycznej.

**POLECAMY ZNAKOMITE WĘDLINY, MIĘSO
I DRÓB Z RENOMOWANYCH I SPRAWDZONYCH
ZAKŁADÓW PRZETWÓRSTWA MIĘSNego**

DYWANOWY ZAWRÓT GŁOWY

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR DYWANÓW
W KRAKOWIE**



UL. KRÓLEWSKA 51
(DAWNY SKLEP PEWEX)

OS. STRUSIA 1, TEL. 48-48-24



BIURO PODRÓŻY „CONTINENTAL”

os. CENTRUM B, bl. 2. Czynne: 10-17. TEL./FAX 43-12-42

OFERTA KRAJOWA • wczasy 7-, 14-dniowe w Bukowinie, Krynicy, Rytrze; ceny od 210 zł/7 dni • sanatoria – Busko Zdrój, Piwniczna, Ustroń, Szczawnica; od 195 zł/7 dni, • zielone szkoły i wycieczki szkolne – np. Zawoja, Porąbka, Busko Zdrój, Wysowa – od 13 zł/osobodzień • imprezy promowe – Szwecja, Dania.

OFERTA ZAGRANICZNA • Słowacja – Święta, Sylwester – od 250 zł/7 dni • Austria – narty w Zell am See, • Francja – narty – Risoul, Val Thorens • oraz imprezy w 60 krajach świata.

OFERTA SPECJALNA • gorąca zima w Tunezji. Przelot samolotem, nocleg, wyżywienie: – 848 zł/7 dni, 1080 zł/14 dni; przelot samolotem, hotel *** – 728 zł/7 dni, 848 zł/14 dni. **ZIMOWISKO W PORĄBCE** dla dzieci 8-14 lat, Ośrodek Wczasów Dziecięcych, wyżywienie, opieka lekarska, ciekawy program, cena 398 zł.

BILETY AUTOKAROWE, LOTNICZE, PROMOWE W KOMUNIKACJI MIĘDZYNARODOWEJ

PRODUCENT ODZIEŻY ROBOCZEJ



PPH

„ALKON” s.c.

oferuje:

- kolorową i białą odzież roboczą
- obuwie robocze, ochronne
- koszule flanelowe
- rękawiczki
- fartuchy
- rękawice drelcho- we wzmocnione skórą, spawalnicze, gospodarcze
- środki czystości
- ścierki

- DOSTAWY NA TELEFON
- TRANSPORT GRATIS
- KORZYSTNE WARUNKI PŁATNOŚCI
- UPUSTY

**ZATRUDNIMY PRZED-
STAWICIELI HANDLO-
WYCH Z SAMOCHO-
DEM**

**KRAKÓW –
NOWA HUTA**
os. Młodości 2
tel. 44-35-77 w. 260
tel. 44-95-00 w. 53-13

Zapraszamy
pon.-pt. 8-15

**„CITO TEST”
PRACOWNIA
ANALITYCZNA**

os. Na Skarpie 61.
Tel. 44-24-24

Bez karpiowej psychozy

FILET ZAMIAST KARPIA

– Karpia na pewno w tym roku nie braknie. To kiedyś Centrala Rybna wytwarzała wokół tego tematu prawdziwą psychozę, chcąc sprzedać całość odłowionych ryb. W okresie przedświątecznym wycofano do magazynów gotowe filety i inne ryby, byle tylko karpia sprzedać jak najwięcej. Dzisiaj w sklepach rybnych jest spory wybór: od świeżych, po mrożone ryby, a teraz dodatkowo zwiększona ilość karpia – mówi Mieczysław Lenda ze sklepu rybnego w osiedlu Złotego Wieku.

Wprawdzie jest on sprzedawany już od połowy grudnia, ale prawdziwy „karpiowy” szczyt przypada na dwa, trzy dni przed Wigilią. Sklep w os. Złotego Wieku zamówił na przedświąteczny okres ponad 3 tony karpia, lecz największa dostawa – około 800 kg przypadnie na piątek.

– Karp jest miarowy: od 1,2 do 1,7 kg, bez łuski, bez pasożytów i pleśniawki. Pochodzi ze stawów hodowlanych w Szczepanowie, Przyborowie i Książu Wielkim. Odławiany był już w listopadzie i do tego czasu przechowywany w betonowych zbiornikach – zimochowach, w czystej wodzie. Dlatego jest smaczny i nie czuć go już mulem – zachwala pan Mieczysław.

Sklepy wyszły naprzeciw życzeniom klientów i karpia zabijają, patroszą, a nawet filetują i dzwonią. Coraz mniej z nas decyduje się bowiem na przetrzymywanie żywej ryby w domowej wannie przez kilka dni.

– A w ogóle to stajemy się – z ujmą dla tradycji – coraz wygodniejsi. Młode panie domu najchętniej kupują filety, które wcale nie muszą być z karpia, lub po prostu mrożoną kostkę rybną. Przy czym stara część naszej dzielnicy bardziej pozostaje wierna karpiovi, w młodszych osiedlach, sprzedaje się go coraz mniej – narzeka M. Lenda. Za to znacznie więcej tej słodkowodnej ryby jada się w Śródmieściu Krakowa.

Wigilia przypada w tym roku w niedzielę, więc nie musimy – do Wigilijnej wierzery – pościć. Wielu z nas nie zrezygnuje jednak z równie tradycyjnego śledzia. Dziś jednak rzadko kto zdecyduje się kupić śledzia z beczki, potem moczyć go przez kilka dni, pieczolowicie ściagać skórę i przyprawiać po swojemu. Kupimy po prostu gotowy półprodukt – matiasy, na co na pewno zachęniłyby się nasze babce, i zjemy bez ujem dla smaku. (I)



**SPOKOJNYCH I RADOSNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA**

ORAZ

**WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI
W NOWYM 1996 ROKU**

ŻYCZY

**DYREKCJA I PRACOWNICY
INSPEKTORATU PZU S.A.
W KRAKOWIE NOWEJ HUCIE**

KALENDARZ NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (g. 8-15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Miejska 44-17-81, Straż Pożarna, os. Zgody 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe - Nowa Huta 44-49-99, Pogotowie ADREM (elektryczne, c.o., wod.-kan.-gaz) 44-19-69, Pogotowie dźwigowe 44-23-08, Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia 47-05-65 w dni powszednie i 47-15-87 w dni świąteczne, ADREM awarie poza budynkiem 44-12-10, Pogotowie c. o. 44-38-46, Wodociągi 48-28-61.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: 8, 11.30.
Szkolne Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
Dywisjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinów: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.
Boh. Września: 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 19.30.

DYŻURY SZPITALI

- 22. 12 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa - Szp. im. Biernackiego, ul. Trynitarzka 11, tel. 66-90-20, chirurgia dziecięca - III Klinika Chir., ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, okulistyka - Witkowiec, tel. 33-94-44, laryngologia - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44, urologia - Klinika, ul. Grzegorzewska 10, tel. 21-08-30 i 18-86-12.
- 23. 12 (sobota): chirurgia ogólna - III Klinika Chir., ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, chirurgia dziecięca - Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, okulistyka - Witkowiec, tel. 33-94-44, laryngologia - Klinika, ul. Kopernika 23 a, tel. 21-00-38, urologia - Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-01-00.
- 24. 12 (niedziela-Wigilia): chirurgia ogólna, urazowa i dziecięca, okulistyka, laryngologia i urologia - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44.
- 25. 12 (poniedziałek-Boże Narodzenie): chirurgia ogólna - I Klinika Chir., ul. Kopernika 40, tel. 21-21-59, chirurgia urazowa - Klinika Urazowo-Ortopedyczna, ul. Kopernika 19 a, tel. 21-40-46, okulistyka - Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 21-42-30, laryngologia - Klinika, ul. Kopernika 23 a, tel. 21-00-38, urologia - Klinika, ul. Grzegorzewska 10, tel. 21-08-30 i 18-86-12.
- 26. 12 (wtorek-św. Szczepana): chirurgia ogólna i urazowa - Szp. im. Biernackiego, ul. Trynitarzka 11, tel. 66-90-20, chirurgia dziecięca - III Klinika Chir., ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, okulistyka - Witkowiec, tel. 33-94-44, laryngologia i urologia - Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-01-00.

DYŻURY APTEK

- Od piątku do niedzieli: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i ul. Centralna 32, tel. 44-67-00 wewn. 1
- Od poniedziałku do czwartku: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i os. Oświecenia 31, tel. 48-89-55.

KINA

• **ŚWIT 22 i 23.12 (piątek i sobota) o godz. 15.00, 16.45** – Pocahontas (USA, b.o., polski, dubbing); o godz. 16.00, 18.00, 20.00 – Śnięty Mikołaj (USA, b.o., dubbing); o godz. 18.30, 20.30 – Dziewięć miesięcy (USA, 15 l.).
• **24.12 (niedziela) o godz. 10.00** – Pocahontas; o godz. 11.45 – Śnięty Mikołaj.
• **25.12 (poniedziałek)** – kino nieczynne.
• **26.12 (wtorek) o godz. 15.00** – Pocahontas; o godz. 16.15 – Śnięty Mikołaj; o godz. 16.30, 18.30, 20.30 (premiera) – James Bond: Goldeneye (USA, 12 l.); o godz. 18.00, 20.00 – Dziewięć miesięcy.
• **od 27 do 30.12 (od środy do soboty) o godz. 11.30, 14.30, 16.15** – Śnięty Mikołaj; o godz. 13.30, 15.00 – Pocahontas; o godz. 16.30, 18.30, 20.30 – James Bond: Goldeneye; o godz. 18.00, 20.00 – Dziewięć miesięcy.
• **31.12 (niedziela) o godz. 11.30, 14.30, 16.15** – Śnięty Mikołaj; o godz. 13.30, 15.00 – Pocahontas; o godz. 16.30, 18.30 – James Bond: Goldeneye; o godz. 18.00 – Dziewięć miesięcy.
• **1.01.1996 (poniedziałek) o godz. 14.30, 16.15** – Śnięty Mikołaj; o godz. 13.30, 15.00 – Pocahontas; o godz. 16.30, 18.30, 20.30 – James Bond: Goldeneye; o godz. 18.00, 20.00 – Dziewięć miesięcy.

TEATR LUDOWY

- 27. 12 (środa), godz. 18 - Stare pianino. Piosenki L. J. Kerna (scena pod Ratuszem, Rynek Główny 1).
- 28. 12 (czwartek), godz. 18 - Port wielki jak świat. Piosenki J. Brela (scena pod Ratuszem).

*Podnieś rączkę Boże Dziecię
błogosław Ojczyznę miłą*

Dzieląc się z Państwem świątecznym opłatkiem Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy „Społem” PSS „Nowa Huta” życzy wszystkim pracownikom i członkom spółdzielni zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz radosnych dni w nadchodzącym 1996 roku.

Życzymy, by nadchodzące Święta były okazją do spotkania z bliskimi, sprawmy by wszyscy wokół nas cieszyli się, by nie było wśród nas samotnych i smutnych.

F.H. „CORSO”

ul. Szybka 25

(za placem
Bieńczyce)

Tel. 44-29-45



zaprasza do swojego nowo otwartego, doskonale zaopatrzonego

SKLEPU METALOWO-CHEMICZNEGO

3000 pozycji, parking przed sklepem, szybka, fachowa obsługa.

Faktury i rachunki do odliczeń podatkowych.

**Składamy naszym Klientom
oraz Czytelnikom „Głosu”**

najlepsze życzenia bożonarodzeniowe



NAJPIĘKNIEJSZA WIGILIA

(CIĄGA DALSZY ZE STR. 1)

Niebo nad Białą Puszczą w wigilijny wieczór utkane było świetlistymi, promiennymi punkcikami. A jaki był śnieg! Jaki mróz bajejnie malujący szyby w oknach! Tak, szyby zimą przypominały witraże. W takiej scenarii jawi się Helenie wigilia z dziecięcych lat.

Helena MYSZKOWSKA-WCISŁO jest dzieckiem wojny autentycznie i obecnie członkiem Stowarzyszenia Dzieci Wojny, oddziału krakowskiego, mającego swą siedzibę w Nowej Hucie, w os. Górali. Wojna wycisnęła piętno na jej wczesnym dzieciństwie, a powojenna wędrówka po kraju przywiodła niespodziewanie z Niziny Mazowieckiej z wielką Kurpiowską Puszczą, zwaną popularnie Białą Puszczą, do prastarego Krakowa.

W Krakowie Helena obchodziła już niejedne święta i chyba kilkadziesiąt wigilii Bożego Narodzenia, ale tamte wigilie – wyznaje z nostalgią – były najpiękniejsze. Jedną z nich szczególnie urośliwa.

Miała wtedy trzynaście lat, a jej o cztery lata młodszy brat, zaledwie dziewięć. Otrzymali od rodziców ważne zadanie, przynieść choinkę z lasu. Podreptali po choinkę. Choć Biała Puszcza była blisko, to jednak z pewnością były to kilometry. Biała Puszcza to skupisko drzew sosnowych, za świerkiem trzeba było się nachodzić. Dla Helenki lasy były znajomym środowiskiem. Nie przerażała ją bezkres puszczy. Nie bała się zabłądzić. Tu często jeździła z ojcem po drzewo na opał i chrust na podpałkę. Tutaj zbierało się koszarzy, grzyby, czarne jagody. Jeszcze dziś z każdego grzybobrania Helena wraca z pełnym koszem, choćby inni mieli kłopoty ze znalezieniem kilku.

Choć dobrze znała las, to jednak ze Stasiem z trudem trafili na świerk.

Gdy już wracaliśmy ze zdobytym drzewkiem dopadł nas gajowy. Były prosby, zaklęcia, że to na przyszły rok się nie powtórzy. Gajowy darował nam ten wyciecznik i świerkową choinkę przytaczaliśmy do chaty. Choinka stała na ważnym miejscu w obszarze izbie. Była ją czym wystrój, o jej było. Już od miesiąca przygotowywaliśmy wyroby. Ze strychu przynosiło się pudło z ozdobami, świecadelkami. Każdego roku uzupełniało się to choinkowe bogactwo. Robiliśmy łańcuchy kilimetrowe z bibuły, języki z papieru, śnieżynki na saneczkach. Choinkę, ubierało się w wigilię, nigdy wcześniej.

Cały dzień wigilijny obowiązywał post. Dopiero wieczorem, wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdki na niebie, rozpoczynała się wigilia-wieczór. Niebo było czyste, gwiazdziste. Śnieg skrzypiał pod butami dzieci ścigających pośpiesznie do domu, gdy wypatrzyli na niebie tę gwiazdkę. Ojciec Heleny, niegdyś legionista Piłsud-

skiego, przywiązany ogromnie do tradycji rodzinnych i polskich obyczajów, osobiście przynosił koszyk siana. Było suche, pachnące. Rozścielał sianko na długim stole. Matka nakrywała długą stół białym obrusem.

Do stołu zasiadało nas co najmniej dziesięć osób. Babcia, dziadek, ciocia z dzieckiem, mama, tato, starsze siostry Sabina i Stefania, ja, najmłodszy Stasiu. Czasami jeszcze ktoś przyjechał, Myszkowski znani byli z gościnności.

Wygłodzone całonocnym postem dzieciaki niecierpliwie spoglądały na wazę i miski. Jak pamiętam zawsze było dwadzieścia potraw. Barszcz czerwony z uszkami, gotowana kapusta z grzybami, ziemniaki gotowane tłuczone, śledzie z cebulką i śmietaną, smażone ryby – karasie, szczupaki, pierogi z kapustą i grzybami, fasola z olejem, kluski z makiem, chlebki pieczone w piecu, surówka z kapusty do ryba, kompot z suszonych śliwek i gruszek. Na omase mama dawała olej lniany, świeżo wycignięty, wybity z siemienia lnianego.

Najważniejszym momentem było dzielenie się opłatkiem, a wciąż powtarzanym wtedy życzeniem – Obyśmy przetrzyli wojnę!

Dostawaliśmy także skromne prezenty. Przeważnie były to rzeczy praktyczne, jak skarpetki wełniane, zrobione na drutach, czy kolorowy szalik. W naszym domu rodzice pamiętali także o upominkach na świętego Mikołaja. Były to jakieś drobne rzeczy, ale czekałyśmy na nie z niecierpliwością. W przedpokoju, na wieszaku przywieszaliśmy wieczorem pończochy, by na drugi dzień rano, szóstego grudnia, znaleźć coś dobrego. W Krakowie jest inaczej, mikołajowe prezenty wkłada się przeważnie pod poduszkę. U nas był zwyczaj z pończoszką.

Wigilijna wigilia kończyła się kołędami. Śpiewała cała rodzina. Przysiadali też sąsiedzi, młodzież. Dwie starsze siostry Heleny, Sabina i Stefania były już dorosłe, więc gości nigdy nie brakowało.

Wyciągało się kandydki (książeczki z kołędami) i cały wieczór płynęły kołedy. Także i dlatego, żeby bronić Boże nie zasnąć i dotrwać do Pasterki. A na Pasterkę do kościoła było kilka kilometrów. Dzisiaj, w okolicy są trzy kościoły, za mojego dzieciństwa był jeden, oddalony. Brnęło się nocą po śniegu. Po powrocie z kościoła rzucaliśmy się na pozostałe resztki wigilijnych potraw.

Urok tamtej wigilii i świąt Bożego Narodzenia w dużej, wielopokoleniowej rodzinie pozostał niezatarty, chociaż sporo czasu upłynęło jak Helena opuściła rodzinne strony. Z estymą przechowuje wspomnienia o tych najpiękniejszych wigiliach w okresie dzieciństwa. Tak, jak te wrażenia chce zachować jak najdłużej, tak inne doznania z tych czasów chciałaby zapomnieć, chociaż to się nie udaje. To były lata wojny, a w jej rodzinnym

Ostrówku, pod osłoną Białej Puszczy przewalał się front. Przechodziły wojska. Do dziś pozostał jej straszny widok obozu jenieckiego.

W 1941 roku, gdy Niemcy ruszyli na Rosję, w listopadzie zaczęli zwozić jeńców radzieckich. Pamiętam straszny gwar. Pobiegliśmy tam. Jakiś kilometr drogi od nas były baraki ogrodzone drutem. Ten drut przebiegał przez całą tuż pod oknami domu mojej koleżanki. Zwożono tu setki młodych chłopaków. Listopad, przejmujące zimno. Jacy oni byli wycieńczeni, nienaturalnie zmęczeni. Za tymi drutami padali w błoto. Leżeli tak w tym błocie głodni, bez siły. Do baraków się nie wchodziło, a i nie mieli siły nawet tam się wciągnąć. To był szok. Nie mogłam pojąć jak to się dzieje, jak to możliwe.

Jadali korzonki, jakieś żółte trawy, wszystko co się dało i masowo umierali. Każdego ranka widzieliśmy stosy trupów. Nagich, odartych z ubrania, jakiegokolwiek by było, bo pozostali przy życiu zamieniali te ubrania za odrobinę strawy. Za obozem kopano długie rowy i tam nosilkami przemieszczano trupy. W rowach posypywano wapnem. Robili to żyjący jeszcze jeńcy. Było ich coraz mniej i byli coraz bardziej wynędzniali. Później tę ostatnią posługę spełniali mieszkańcy wsi.

Boże, jacy ci jeńcy byli głodni. Widziałam, jak rzucali się, gdy niesiono kocół z jakimś tam zupą. Wtedy Niemcy tłukli ich kijami, pałkami...

Po wojnie rozpoczęła się dla Heleny wędrówka za własnym chlebem, za własnym miejscem na Ziemi. Dobiegła w latach 50. do Krakowa w rodzinne strony męża. Jako pielęgniarka przepracowała długie lata w krakowskich szpitalach. Gdy już uporowała się z najtrudniejszymi sprawami i ustawiła na mocnych nogach swoją rodzinę, gdy zadomowiła się przy ul. Celarowskiej, wychowała i wykształciła syna, przyszedł niespodziewany od losu cios. Nagle zmarł mąż.

Przygotowuje święta dla wnuków. Helena wie, że najważniejsza jest rodzina. Być może wracać serdecznymi wspomnieniami do dziecięcych lat trzeba tę atmosferę bezpieczeństwa i ciepła wytworzyć i wytrwać ją pielęgnować. A Boże Narodzenie, wigilia szczególnie temu sprzyja.

Chciałabym, by syn, wnuki, po latach, we wspomnieniach zachowały urok wigilijnej wigilii, wyniosły szacunek do rodzinnych więzi, które ludzi cementują.

Jej najpiękniejsza wigilia łączy się z dzieciństwem, w wielopokoleniowym domu w otoczeniu Białej Puszczy. W jej dzieciństwie zapisała się także wojna, akty bestialstwa. Uważa więc, że te święta szczególnie skłaniają do refleksji, skłaniają do pojednania również w narodzie, choćby były nawet nie zabliźnione rany.

HENRYKA ROSIEK

Quiz z nagrodami

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA...

...i po Świętach – głosi stare porzekadło, podkreślając jakby, że wszystko co dobre szybko się kończy. Ale na wypowiedzenie tych słów mamy jeszcze sporo czasu. Na razie wszystkie świąteczne atrakcje dopiero przed nami. Już wkrótce w naszych domach stanie kolorowa, roziskrzona barwnym blaskiem choinka, a na nakrytym świątecznym obrusem stole pojawią się tradycyjne wigilijne potrawy. Łamiąc się opłatkiem złożymy sobie najlepsze życzenia i z niecierpliwością będziemy czekać na gwiazdkowe prezenty.

W ten sposób po raz kolejny damy wyraz naszemu przywiązaniu do tradycji.

Święta Bożego Narodzenia, tak pełne chrześcijańskiej symboliki, stały się przede wszystkim świętami rodzinnymi. Obrosły tradycją. Całym bogactwem zwyczajów i obyczajów, najczęściej ludowych, takich choćby, jak właśnie strojenie choinki, budowanie szopek, śpiewanie kołęd i pastorałek, obdarowywanie się prezentami.

Dostarczyły one inspiracji nie tylko anonimowym twórcom ludowym, ale również wielu wybitnym muzykom, pisarzom i plastynom i odcisnęły swoje piętno na kulturze i sztuce wielu narodów.

Korzystając z blogiego, świątecznego wypoczynku, warto zastanowić się nad tą tradycją, spróbować sobie odpowiedzieć na pytanie, co o niej wiemy. Właśnie temu ma służyć nasz konkurs.

1. Pierwsza świąteczna szopka pojawiła się w wigilię Bożego Narodzenia 1223 roku w małej miejscowości Greccio, niedaleko Asyżu, a ustawił ją św. Franciszek. Z czasem wszędzie tam, gdzie dotarli franciszkanie, upowszechnił się również zwyczaj stawiania szopek. Które z polskich miast słynnie ze szczególnie pięknych, jak palace z bajki, kolorowych szopek?

- Gdańsk,
- Warszawa,
- Kraków.

2. W jednym ze swoich najpiękniejszych utworów, słynne „Scherzo h-moll”, Fryderyk Chopin wplótł fragment znanej polskiej kołedy „Lulajże, Jezuniu”. Utwór ten powstał w pierwszym okresie emigracyjnej twórczości wielkiego kompozytora. Jakie ważne wydarzenie historyczne, poprzedzające emigrację Chopina, wywarło wpływ na charakter tej kompozycji?

- wkroczenie wojsk napoleońskich na Litwę,
- upadek Powstania Listopadowego,
- wybuch Wiosny Ludów.

3. Boże Narodzenie ta noc jest dla nas święta Niech idą w zapomnienie Niewoli gnuśne pęta.

(...) Jest tyle sił w narodzie, Jest tyle mnogo ludzi; niechże w nie duch twój wstąpi i śpiące niech pobudzi.

Cytowane wyżej fragmenty pochodzą z młodopolskiego dramatu pt. „Wyzwolenie”, wystawionego po raz pierwszy w Krakowie w 1903 r. Kto jest autorem tego utworu?

- Lucjan Rydel,
- Stanisław Wyspiański,
- Leopold Staff.

4. Oj Jezusku małuski, kieby rękawicka albo tyz jakoby kawołeczek smycka...

Z jakiego regionu Polski pochodzi ten fragment pastorałki?

- z Kaszub,
- z Podlasia,
- z Podhala.

Rozwiązania (na kartach pocztowych prosimy przesłać pod adres redakcji do 5 stycznia 1996 r. Wśród osób, które udzielią prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe.

(opr. jdz)

Najważniejszy moment wigilijnej wigilii

DZIELENIE SIĘ OPŁATKIEM

Patriarchalny zwyczaj powstały w dawnych wiekach na południu Europy, który polegał na wzajemnym obdarowywaniu się przez wiernych i duchowieństwo eulogiami – chlebem ofiarnym – w Polsce przekształcił się w zwyczaj odrębny i jedyny. Dzielenie się opłatkiem jest związane z Polską i tkwi głęboko w naszych sercach. Dla nas ma znaczenie niemal mistyczne, nie dające się wytłumaczyć argumentami rozumowymi, obyczajowymi, religijnymi.

„Polaka żadne przeszkody, nawet wojna, atak, strzelanina nie może powstrzymać w świętą noc wigilijną od przepięknej tradycji. (...) A w twierdzy, przy stołach okrytych sianem, obłożeni lamali się opłatkiem... Zyczyli sobie tedy pomyślności wzajem, długich lat lub niebieskiej korony i taka ulga spadła na serca wszystkie, jakby już bieda minęła. A było przy przeorze jedno krzesło próżne, przed którym stał talerz, na którym bielala paczka opłatów, niebieskie wstążeczki obwiązane...” (Henryk Sienkiewicz: „Potop”).

Z dawnych czasów eulogii, kiedy kościoły na znak prawowierności i łączności posyłały sobie poświęcone chleby, wywodzi się też zapewne polski zwyczaj posyłania opłatka osobom bliskim, a nieobecnym przy stole wigilijnym. Znaczenie opłatka w polskiej tradycji wigilijnej najlepiej chyba objaśnił dziełnastawiczny poeta, Kajetan Kraszewski: Do siego roku życząc panu bratu

Kiedy w rozłące pędzim dni ostatek (Choć dziś ten zwyczaj obojętny światu)

szlę Ci opłatek.

Dla nas on zawsze świętość wyobraża: Pamiątkę łaski udzielonej z nieba A oprócz skarbu branego z ołtarza własny kęs chleba.

Ojców to naszych obyczaj prastary Rodzinnej niwy maluje dostatek. Symbol braterstwa, miłości i wiary święty opłatek.

W innych krajach zwyczaj dzielenia się opłatkiem nie jest znany. I chociaż żelazorytnictwo opłatkowe (czyli wyrabianie ozdobnych form do pieczenia opłatów) jest pochodzenia obcego, to Polska jest jedynym krajem, w którym kowal i rzemieślnik podnieśli tę dziedzinę do godności sztuki i stworzyli nowy, przepiękny dział grafiki. Obecne wzory przeniesione do Polski zmieniono w nową i oryginalną formę. Najstarsze z tych, które się zachowały, opłatki pochodzą z XVII w. i są bezcennym dokumentem obyczajowym, dawnej architektury (tak, tak, architektury, bo przedstawiono na opłatkach kościoły, zamki, całe miasta), dawnego folkloru i obyczajów. Do tej pory zachował się zwyczaj ozdabiania paczek opłatów. Poszczególne porcje opłatów ujmujące się w papierowe opaski przedstawiające sceny szopki betlejemskiej, pokłon Trzech Króli. Opaski spinano z wierzchu misternie wyciętą złotą lub srebrną gwiazdką. Opłatki wyrabiane były przy kościołach i klasztorach, wypiekano je lejąc bardzo rzadkie ciasto pszenne w żelazne foremki odznaczające się artyzmem i subtelnością rysunku

rzniętego w metalu na ich ściankach. W Warszawie najsłynniejsze były kolorowe opłatki z kościoła Bernardynów.

Dzielenie się opłatkiem rozpoczynał zawsze pan domu, w jego zastępstwie najstarszy syn, a potem każdy z obecnych musiał ułamać u drugiego kawałek opłatka i zarazem podać mu swój do ułamania. Gdy się wszyscy tak podzielili składając sobie jednocześnie życzenia i żegnając się krzyżem, można było zasiadać do wigilijnej wigilii.

Po wigierzy wigilijnej zawsze zostaje wiele opłatów. Niegdyś – jak pisze Gloger – przed choinką „był w Polsce zwyczaj wieszania u powały w wigilię gwiazdek zrobionych z różnokolorowych opłatów na pamiątkę Gwiazdy”. Z resztek opłatów robiono tzw. „świąty” lub „wilijki”, które były główną ozdobą wigilijnych podłazników. Przebogata polska fantazja i zrećność artystów wyczarowywała z tego delikatnego materiału rzeczy naprawdę niezwykle. Zwyczaj robienia „świątów” z opłatów znany był najpierw w szlacheckich dworach, a stamtąd przedostał się na wieś.

Zawsze i wszędzie Polacy przypominali sobie, że

Pamiętaj, będą ludzie smutni, opuszczeni, niepotrzebni nikomu – i nikt z nimi słowa nie zamieni nie zaprosi do swego domu. Weź do ręki biały opłatek, Choćbyś nawet nie miał go z kim dzielić i życz szczęścia całemu światu: niech się wszystkie serca rozwesela... (Z. Kunzman: „W dzień Bożego Narodzenia”).

Dzieląc się opłatkiem przy wigilijnym stole pamiętajmy, że jest to czas przebaczenia, zżegnania urazów i myślenia kategoriami zgody i wzajemnego porozumienia. (opr. sp)



SZOPKA KRAKOWSKA

Każdego roku, w pierwszy czwartek grudnia, na krakowskim rynku szczególnie barwnie, wesoło, ekscytująco. Całe przedpołudnie przybywają „szopkarze”. Gromadzą swoje dzieła, te miniaturowe, i te o kilkumetrowej wysokości, pod pomnikiem Adasia. Następują pierwsze porównania, wrażenia, reakcje publiczności. Wszystkie szopki biorące udział w konkursie organizowanym przez Muzeum Historyczne, powinny w wymienionym dniu być zgłoszone do godziny dwunastej. W samo południe lista zostaje zamknięta.

Następnie, z wypiekami na twarzy, twórcy przenoszą rękodzieła do sal w Krzysztoforach. Tutaj szacowne jury, złożone z etnografów, historyków sztuki, architektów, oceni i publicznie ogłosi, które szopki uznaje za najpiękniejsze, najbardziej pomysłowe, intrygujące.

Tego roku był to już 53. z kolei Konkurs Szopek Krakowskich. Organizowany jest od 1937 roku, przeszkodziła mu tylko wojna.

Obecnie zgłoszono na konkurs 166 prac, w tym bardzo dużo szopek wykonanych przez dzieci i młodzież. Zapewne przyczynił się do tego kurs organizowany i sponsorowany przez ZPC „Wawel”. Prowadził go architekt **Maciej MOSZEW**. Zakłady zakupiły dla młodych kursantów także materiały do wykonawstwa, takie jak staniol... To, jak wspominałam, zaowocowało. W kategorii wiekowej, dziecięcej i młodzieżowej, przyznano aż 24 wyróżnienia.

Konkurs ma charakter otwarty. Autor może zgłosić jednocześnie 3 prace. Może je zgłosić tylko jeden raz, tzn. nie może to być szopka z poprzedniego roku.

Chociaż, jak mówi komisarz wystawy p. **Anna SZALAPAK**, od wielu lat zakochana w szopkach, wszystkie prace są piękne, trzeba było zdecydować i wskazać najpiękniejsze. W kategorii seniorów, I nagrodę, i 1800 zł, przyznano **Tadeuszowi GILLERTOWI**. Dwie pierwsze nagrody, po 1600 zł, w kategorii szopek średnich przyznano **Andrzejowi MORĄŃSKIEMU** (prezentujemy zdjęcie jego dzieła) i **Romanowi SOCHACKIEMU**. Za szopki małe najwyższej oceniono **Jana BIEDE** (prezentujemy tę szopkę) i **Macieja MOSZEW**, który edukował też młodych szopkarzy.

Szopki można oglądać w Muzeum

Historycznym w Krzysztoforach, w Ryńku Głównym. Ekspozycja jest czynna i udostępniona zostanie także w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia. Można więc zaplanować sobie po krakowskim rynku wspólny spacer i zwiedzić także wystawę.

Zainteresowanie jest ogromne, bo szopki urokliwe. Mienia się barwami, podświetlone. W niektórych poruszają się figurki, słychać piękne, polskie kolędy. Można nawet dokonać transakcji i kupić jakieś misterne cudeńko, wcześniej je zamawiając. Muzeum ma oczywiście prawo pierwokupu, ale też pośredniczy w zamówieniach.

Muzeum posiada około 200 szopek.

– Posiadamy największą kolekcję szopek w świecie – pani **Anna Szalapak** może godzinami opowiadać o bogactwie i oryginalności szopek krakowskich. – *Krakowskie szopki mają wybuchającą formę teatru architektonicznego. Budowle wieżowe, naturalnie przetworzone według wizji indywidualnej. Zachowują klimat miasta. Wykonanie takiej szopki to niekiedy praca trwająca niemalże cały rok. Wielu z szopkarzy długie lata pasjonuje się szopkami. Wymienię tu **Tadeusza GILLERTA**, **Witolda GŁUCHA**, **Stanisława PUCZYŃSKIEGO**...*

Szopki cieszą oczy krakowian. Zachwycali się też nimi mieszkańcy drugiej półkuli. W ubiegłym roku szopki poleciały do Chicago. Przyjeżdżało je tam z dużym zainteresowaniem. Teraz są także eksponowane w Strasburgu. Wystawa w Strasburgu będzie czynna do 3 stycznia i cieszy się powodzeniem. Bo krakowska szopka to imponująca, stylizowana budowla wieżowa, z niezwykle bogatym teatrycznym lalek. Nie zgrabna stajenka, stodoła. Na górnej kondygnacji znajduje się zazwyczaj scena adoracji Dzieciątka. Par-



Szopka Andrzeja Morańskiego z Kamiennej Góry.

ter szopki przeznaczony jest na przedstawienie kukielkowe. Wszystkie szopki na wieżach mają przeważnie akcenty patriotyczne, białoczerwone chorągiewki, orla w koronie.

Popularne w Polsce chodzenie z szopką ma bardzo starą tradycję. Podobno jasełka (nazwa pochodzi od jaseł, tak dawniej nazywano żłób), a więc teatrzyk wokół żłóbka wystawiano już na dworze błogosławionej **Kingi**. Królowa ponoć sama stroiła drewniane figurki do jasełek.

Etnografowie podają XIII wiek, jako narodziny szopkowych przedstawień, czyli jasełek. Zrodziły się z fantazji i aktorskich pasji Włochów, i szybko zyskały naśladowców w chrześcijańskiej Europie. **Święty Franciszek z Asyżu** uzyskał pozwolenie papieża na wprowadzenie do betlejemskiej szopki wołu i osła. Potem tych figurek, zwierząt, przybywało. Misterium religijne łączyło się z przedstawieniem świeckim.

Figurki obdarzone były również mową, a że treść bywała różna, nie tylko nabożna, ale i „zuchwała”, frywolna ze scenkami obyczajowymi, w 1711 roku biskup **Teodor CZARTORYSKI** nakazał usunięcie ich z kościołów z powodu zbyt swobodnego zachowania się publiczności. I tak szopki wyszły wówczas z kościołów, z podrygującymi kukielkami, satyrycznymi tekstami, także z popularnymi postaciami na scenie. Taki charakter zachowały do dzisiaj. Przykładem „trzymania ręki na pulsie dnia” współcześnie, mogą być lalki w szopce krakowskiej.

Marian WOŹNIAK otrzymał w tym roku wyróżnienie za kukielki przedstawiające **Lecha WAŁĘSĘ** trzymającego siekierkę i **Aleksandra KWASNIEWSKIEGO** z dyplomem w rękę i wieńcem laurowym na głowie.

W czasach najtrudniejszych, znie-

akcenty patriotyczne. Herod narzucał język zaborey, a broniły się (w Poznańskim) dzieci z Wrześni i ich matki prosząc Matkę Boską o pomoc.

Na nutę znanych kolęd wyśmiewano hitlerowców w czasie drugiej wojny światowej, a krzepiono serca Polaków. W „Kalendarzu Polskim” **Józefa SZCZYPKI** znalazłam taki fragment kolędy szopkowej:

Dzisiaj w Berlinie, dzisiaj
w Berlinie
Wesoła nowina.
Tysiąc bombowców
sześciomotorowców
Wali do Berlina.
Reichstag się pali, Berlin się wali,
Goering ucieka, Hitler się
wścieka,
Polacy strzelają, Niemcy
uciekają,
Cuda, cuda ogłaszają...

Krakowska szopka od samego początku mocno tkwiła w realiach życia codziennego i jednocześnie zachowywała i zachowuje niepowtarzalny klimat miasta. Jasełka nigdy nie były martwą sztuką. Zawsze dostosowywały się do aktualnych wydarzeń społecznych, czy politycznych. A do Dzieciątka mógł przybyć każdy, ze skargą, z żalem, podarunkiem. Tematyka religijna i problemy codziennej egzystencji występują łącznie w kukielkach, i w przedstawieniowych tekstach. Groźny Herod samoderżca tutaj mógł być ukarany przez Śmierć i zesłany do piekieł...

Warto obejrzeć szopkowe teatrzyki przygotowane na konkurs Muzeum Historycznego. Może będą zachętą dla nowych zastępów szopkarzy. By w przyszłym roku wystąpić ze swoją szopką przed pomnikiem Adasia na krakowskim rynku, trzeba przecież już zabierać się do dzieła.

HENRYKA ROSIEK

Ozdobą mieszkania podczas świąt Bożego Narodzenia jest kolorowa, roiskrzona świątelkami choinka. Tradycja choinki nie jest zbyt długa, ma zaledwie ponad sto lat i przywędrowała do nas z Niemiec jako **CHRISTBAUM**, czyli drzewko Chrystusowe.



PODŁĄŻNICZKA, DRZEWKO, CZYLI CHOINKA

Janusz KAMOCKI, etnograf, opisując świąteczne obyczaje i dawne tradycje, przytacza za przedwojennym wydaniem „Kurier Literacko-Naukowy”, dodatek do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, przepiękną legendę góralską, głoszącą, że bożonarodzeniowe drzewko zawdzięcza my niedźwiedziowi:

Gdy miś dowiedział się o narodzeniu Jezusa, postanowił biec do Betlejem. Chciał naturalnie przybyć do dzieciątka z jakimś podarunkiem. Nie miał nic szczególnego pod „ręką”, czyli łapką i zabrał z lasu drzewko.

Ułomił piykne go smreka i niesie. Ale ze to beł walny krzok, ni mók go unyś, ba go włók za sobom. A ze musioł bez kiela potoczków przechodzić, to się w kazdym drzywko zamocalo, a pote zaroz marzło, no i porobiły się na niym sklane igielki, ze sie smrecek od słonecka swięcił, jak zeby go fio dyjamyntami obsypol. Uwidziało sie to rybkom i dalize hipkać na drzywko. A jak jesce po drodze ploski takie ślicności obocili, het na smreku posiadały, a niedźwiedz sytko to wroz zaniósł do sopki i przed Dziycionteckiem postawił. Z tego to posło, ze teraz strojom dzieciom drzywko na Boze Narodzynie i selniejakie swięcidelka na niym wysajom.

Zanim nastąpiła choinka, czy „drzewko”, jak nazywano ją w Galicji, wcześniej był „sad”, albo „podłażniczka”. To jodelka zawieszona u sufitu, wierzchołkiem w dół. Jeszcze do dziś te nazwy zachowały się w niektórych domach na Podkarpaciu, a i u sufitu wisi bajecznie kolorowa „podłażniczka”.

Choinka jest symbolem szczęścia i pomyślności. Tę funkcję otrzymała w spadku po „podłażniczce”. „Podłażnik” to był pierwszy gość, który przychodził z życzeniami w święta Bożego Narodzenia. Był zyczliwy, zdrowy i młody i wnosił do domu pomyślność. Taką rolę przynoszenia powodzenia spełniała niegdyś „podłażniczka”, a dziś już przeważnie choinka.

Zachowajmy tę piękną tradycję. Na Boże Narodzenie nie powinno zabraknąć choinki. Może być skromna, z gałązek. Z choinką jest ciepło, świąteczniej, nastrojowo.

(R)



Miniaturowe dzieło Jana Biedy z Krakowa.



Na marmurowej tablicy, umieszczonej na bloku 14 w os. Wandy napisano, że stanął w 1949. Poza tym budynek niczym szczególnym się nie wyróżnia. Niewysoki, dwupiętrowy, ze spadzistym dachem i trzema klatkami schodowymi. Na każdym piętrze po trzy mieszkania. Gdy rozpoczynano budowę nowego miasta pod Krakowem, o wieżowcach nikt jeszcze nie myślał. Miało powstać typowe robotnicze osiedle, dlatego też osiedlowe bloki mają tu kameralne, „ludzkie” wymiary.

sprzedawać... Na pewno w sklepach dzisiaj wszystko jest lepsze, przeciętny mieszkaniec tych osiedli nie bardzo może sobie pozwolić na zakupy w większych ilościach. Zaś w spożywczym, na przeciwko, jest księżka, w której zapisują kupujących na kredyt.

– *Mnie tu dobrze. Spokojnie wokół. Jest gdzie wyjść na spacer z psem, a w starszym wieku człowiek coraz bardziej ceni sobie spokój...* – kończy opowieść o swoim zwykłym życiu w „niezwykłym” bloku Janusz Lech.

★★★

Teresa NOWAKOWSKA jest

dzieckiem. To było wtedy, gdy otrzymał pierwsze mieszkanie na Słonecznym.

– *Meblowaliśmy się jeszcze w Dobrodzieniu. Meble kupiliśmy na raty, wtedy to jakoś było popularne. Jak przeprowadzaliśmy się tu, to kupiliśmy ten zestaw mebli – pokazuje mój rozmówca na szafę i półki. – Weszło wtedy nie było, pracowałem, żona wychowywała córki – przyznaje dzisiaj.*

To z poprzednim mieszkaniem związane są wydarzenia, które żywo pozostały mu w pamięci. Nowohucka „walka o krzyż” w os.

„Dziennika Polskiego” z artykułem Krystyny Zbijewskiej jest nieco zniszczony. – *Wszyscy czytali – mówi z dumą pani Władysława.*

– *Mieszkanie dostał mąż. Jak się biuro wyprowadzało, to remontowali pomieszczenia. Dali mężowi klucze do 5 mieszkań, do wyboru. Spodobało mu się właśnie to. Wprowadziliśmy się tu jako pierwsi, w jesieni 1951 roku. Normalnie, nie uroczyste. Mój mąż Mieczysław, elektryk, był jednym z pierwszych co do Nowej Huty przyszł. Budowa kombinatu była dopiero w planach, jak on zaczął pracować na posterunku*

DOM NUMER JEDEN

– *Była jesień, listopad 1952 roku, kiedy się tu wprowadziliśmy. Miałem wtedy 9 lat. Ta akcja, widoczna przez okna dużego pokoju, sięgająca dziś dachu, była dopiero zasadzona – opowiada pan Janusz.*

Właściwie to pierwszą lokatorką tego mieszkania była jego siostra. Pracowała w Biurze Rady Narodowej i gdy Dyrekcję Budowy Miasta przeniesiono gdzieś indziej, a pomieszczenia zaczęto przerabiać na mieszkania, to ona dostała przydział. Na dwa pokoje z kuchnią, łazienką i przedpokojem – prawie pięćdziesiąt metrów kwadratowych. To było w czerwcu '52.

– *Rodzice urodzili się w Krakowie. Oboje byli nauczycielami. Po wojnie ojciec dostał nakaz pracy. Wyjechaliśmy więc na Ziemię Zachodnią. Uczył w szkole, ale otrzymał również poniemieckie gospodarstwo rolne, jako rekompensatę za majątek matki na Wschodzie. I co tu dużo mówić, dobrym rolnikiem nie był. Siostra – starsza ode mnie – wróciła wkrótce do Krakowa. Gdy tylko dostała mieszkanie, dołączyliśmy do niej. Rzeczy przewożiliśmy z Łambinowic kolejną. Wprost do Mogiły. Tam, gdzie dziś biegnie linia tramwajowa do Pleszowa, były tory i stacja. Pamiętam jeszcze białą tablicę z czarnymi literami „Mogiła”. Gdy wprowadziliśmy się, dom był już częściowo zamieszkały – wspomina lokator spod „czwórki”.*

Przez okno dużego pokoju mieszkańcy pierwszej klatki widzieli milicyjny posterunek. Z piwnicy, gdzie przetrzymywano aresztantów, lub zatrzymanych chuliganów, dochodziły dziwne odgłosy. Czasami też wybuchały prawdziwe „wojny” pomiędzy stróżami porządku a junakami „Służby Polscy”, którzy usiłowali odbić z posterunku swojego koleżkę.

Z kuchni za to mieli widok na ówczesne centrum powstającego miasta – plac i ten sam do dzisiaj budynek poczty. Koło pobliskiego cmentarza znajdował się przystanek, gdzie zatrzymywały się autobusy przewożące ludzi do budowy kombinatu.

Na placu przed pocztą często odbywały się potańcówki. Do tańca grał gramofon i trzy stare płyty z walcami angielskimi i wiedeńskimi. A młodzi tańczyli w gumiakach, bo wtedy jeszcze w Nowej Hucie błota było sporo.

Po sąsiedztwie zaś był „Gigant”, sławna restauracja – pierwsza w nowym mieście. W środku lustra, masa stolików, cygańska orkiestra i mnóstwo gości w gumowych butach. W nich też junacy lubili się wybierać do pobliskiego Krakowa i po nich tam ich poznawano...

Pan Lech jest dzisiaj na emery-

turze. Przez lata pracował jako malarz pokojowy. Ze fachowcem, widać po wyglądzie mieszkania. Przedpokój w boazerii, na suficie stiuki...

– *Zastanawialiśmy się ostatnio, co zostało nam po mamie? Wyszło na to, że tylko ten Herkules, niewielka figurka stojąca na szafie. Na tej, którą musiałem wystać w kolejce. Przez trzy miesiące chodziłem pod sklep. No i może jeszcze stara patelnia, która ma więcej niż 50 lat. Meble przywiezione z Dobrodzienia – porządna sypialnia, robiona przez stolarza i kredens nie mieściły się na tym metrażu. Trzeba było je sprzedać – mówi właściciel mieszkania.*

– *Czy jestem zadowolony z życia? – powtarza moje pytanie. – Mogło być lepiej, mogło też być gorzej. Nie jest źle – ocenia krótko. – Córki wykształciłem. Jedna pracuje w banku, druga w Budostalu. Też mieszkają w Nowej Hucie. Tylko mieszkania do dziś nie wykupiłem. Może za obligacje wykupię? Przez te czterdzieści trzy lata w tym miejscu żyło się nam nie najgorzej. Do przedszkola i szkoły dzieci miały blisko, do sklepów też. A z sąsiadami układało się wręcz idyllicznie – jak mówi Janusz Lech.*

Płynęły lata, zmieniali się mieszkańcy. Najczęściej w najmniejszych mieszkaniach – pokoju z kuchnią.

– *Z najstarszych sąsiadów to chyba tylko pani Gajówkowska została, pan Czop i pani Kaczmarowa. Pan Kaczmar był radcą prawnym. Państwo Kabajowie – sąsiedzi spod „piątki” – niedawno zmarli oboje, teraz tam ktoś inny się wprowadził. Pod „jedyneką” mieszkał pan Gac. Miał piątkę dzieci i wkrótce się wyprowadził do większego mieszkania w bloku „szwedzkim”. Sąsiadka spod „dwójki” też zamieniła mieszkanie na większe. Pod „trójką” od początku mieszka pani Gajówkowska. Potem Czopowie – on był robotnikiem w hucie, ona nauczycielką – oboje są dzisiaj na emeryturze. Pod „siódmką” też jest nowy lokator. Państwo Domańscy, którzy tam kiedyś mieszkali (on był dyrektorem jednego z nowohuckich przedsiębiorstw) też się niedawno przeprowadzili gdzieś indziej – wylicza mój rozmówca.*

Przez lata wybudowano ponad dwustutysięczne miasto – nową dzielnicę Krakowa. A mieszkańcy osiedla Wandy znaleźli się na peryferiach.

Osiedle Wandy to dziś osiedle emerytów i rencistów. To mówią nawet sprzedawcy w Mogile. Uważają, że lepiej sprzedawać na placu w Bieńczykach, bo tam większy ruch i bogatsza klientela. I nawet w niedzielę tam można

dozorczynią w tym bloku od sześciu lat. Myje właśnie drzwi do klatki. Te w pierwszej nie mają domofonu. W drugiej i trzeciej domofon jest. Założyli go lokatorzy w ubiegłym roku.

– *Blok, jak blok, sprzątać trzeba... Nic mi nie wiadomo, żeby był inaczej traktowany. Widzi pani, tu napisali na ścianie, że malowano w 1989 roku. Wtedy, kiedy ja się tu wprowadziłem. Zamieniałem mieszkanie na parter, bo syn jeździł na wózku. Blok należy do PGM, to znaczy po dzisiejszemu „ADREM”. Oprócz tego sprzątam jeszcze w trzech „puchatkach” i dwóch większych. W „puchatkach” jest najlepiej, bo mają tylko jedno piętro, więc sprzątnięcie mniej. W mojej klatce pod „dwudziestką dwójką” mieszkają państwo Konikowie. Może pani tam zadzwoni, bo oni będą wiedzieć kto tu może mieszkać najdłużej – radzi dozorczyń.*

★★★

Zdzisław KONIK bez wahania zaprasza mnie do swego mieszkania. Dwa pokoje w takim samym układzie co pod „czwórką”. Pan Zdzisław ogląda właśnie relację z Sejmu.

– *Po czterdziestu latach pracy zacząłem mieć kłopoty z sercem, teraz jestem zawodowo nieczynny – stwierdza półżartem. I tłumaczy, że wcale nie jest najstarszy stażem w tej klatce.*

Konikowie przeprowadzili się tu ze Słonecznego w 1983 roku.

– *A w ogóle to jestem spod Lwowa. Jako repatriant trafiłem na Śląsk Opolski. Do miejscowości Dobrodzień, czyli przedwojenne-go Guten Tagu. W 49. wzięli mnie do wojska. Potem pojechałem do Gdańska, gdzie miałem brata. Stamtąd kolega skaperował mnie do Nowej Huty. Przyjechałem tu w 1954 roku. Cały czas pracowałem w jednej firmie. Tylko ona zmieniała nazwę, najpierw był to Zarząd Robót Instalacyjnych, od cinek przedsiębiorstwa krakowskiego. Ale w budującej się hucie pracy było tak dużo, że wkrótce powstało samodzielne przedsiębiorstwo „Montin”. Pracowałem na wszystkich obiektach w kombinacie, mieliśmy tam 9 odcinków robót – wspomina pan Zdzisław.*

Gdy w 1954 roku wysiadł na stacji kolejowej Mogiła, sąsiednie osiedle nie miało jeszcze nazwy, tylko cyfrowe oznaczenia.

Dzisiejsze osiedle Wandy znaczone numerem A-2. Sąsiednie A-0, A-Zachód i dalej B-1, B-2, C-1 itd. Wokół jeszcze rozciągały się pola uprawne.

Młody technik budowlany zamieszkał w inżynieryjno-technicznym hotelu robotniczym na dzisiejszym os. Zielonym.

W 57 dołączyła do niego żona z

Teatralnym, w 1961 roku. Okna trzeba było wtedy uszczelniać, tak teren był zagazowany...

Gdy Konikowie przeprowadzali się na os. Wandy, ulica, przy której stoi blok 14 nosiła nazwę Komunistycznej Partii Polski. Parę lat temu przemianowano ją na ulicę Stanisława Mierzwę.

– *To chyba jakiś działacz robotniczy, ale nie jestem pewien. Te ulice tak się pozmiały, że bez planu trafić trudno – stwierdza pan Zdzisław.*

Najpierw padł „Gigant”. Z restauracji, która miała być dumą nowego miasta, zrobiła się bowiem pospolita „mordownia”. Potem mieścił się tu ośrodek obliczeniowy ETOP. Po nim wprowadził się klub robotniczo-studencki „Fama”. Taka to była moda w latach siedemdziesiątych, by bawiła się młodzież robotnicza wspólnie z inteligencją. Dziś w tym samym miejscu jest dom zabaw dla dzieci o śmiesznej nazwie „Bzikoland”. Sklepów nie ubywało, ale w ostatnim czasie sprywatyzowały się. Podobnie jak apteka.

Całkiem dobrze się tu mieszka, choć remont musiał gospodarz przeprowadzić sam. Blok jest z cegły, porządny. Ściana między przedpokojem a pokojem gościnnym jest gruba, nośna.

Sufit jest bez pęknięć – bo budowany jeszcze z ceramicznych pustaków Ackermana. Dobrze wytrzymał odgłosy. W każdym pokoju jest kratka wentylacyjna – zapewnia naturalną wymianę powietrza. W nowym budownictwie już tego nie ma. Nie ma windy, mało ludzi tu mieszka. Spokój. Choć czasami Cyganie, mieszkający w os. Willowym, trochę głośno się zachowują, ale rozrób żadnych nie robią.

– *Jestem z natury optymistą. Córki udało się wykształcić. Jedną skończyła polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest nauczycielką. Mieszka w Nowej Hucie. Druga córka mieszka w Łodzi. Spotkamy się wszyscy na Święta. Czy lubię Nową Hutę? Wolę mieszkać tutaj niż w Krakowie. U nas chodniki szersze, ludzi mniej. Zieleni i przestrzeni więcej... Ale najlepiej proszę zapukać pod „dwadzieścia siedem”. Do państwa Paździerów. To oni byli tu pierwsi – radzi Zdzisław Konik.*

★★★

Wreszcie docieram do Pierwszych Lokatorów Pierwszego Bloku. Drzwi do mieszkania otwiera pani Władysława PAŹDZIERA.

– *Już o nas pisali. Parę lat temu był piękny artykuł. Akurat wtedy, gdy się syn Adam żenił... – gospodyni wyciąga z szafy pieczółowicie przechowywaną gazetę sprzed dwudziestu pięciu lat. Egzemplarz*

energetycznym w Mogile. I chyba za to, że go w pracy cenili, to mieszkanie dostał – mówi z dumą gospodyni. – *No bo potem Oznakę Budowniczego Nowej Huty dostał. Zaś synowie też poszli w jego ślady, też się z Elektrownią związali. Jeden pracuje na Dajwórze, drugi w Zakładzie Energetycznym na Zgody.*

– *Ponad czterdzieści lat przeżyliśmy razem. Ciężko było. Dorabialiśmy się od łyzki. Trzech synów wychowaliśmy – mówi moja rozmówczyni.*

Oboje z mężem są już na rencie, a pani Władysława przez lata pracowała w kiosku „Ruchu”.

Mieszkanie błyszczące, widać gospodyni wkłada w nie wiele serca. Boazerię też położyli sami – gospodarz z synem.

– *Przyszliśmy tu z kompletem mebli do sypialni – dwa piękne łóżka, robione u stolarza, z „nakastlikami”. W małym pokoju, tu gdzie teraz syn mieszka, było tylko lustro i leżanka. Potem tę „sypialnię” zamieniliśmy na tapczan. Porządny był – do dziś jeszcze na działce nam służy. Potem przyszła moda na wersalki. Kredens do kuchni „wystawiliśmy” przez trzy miesiące, dyżurując w kolejkach. Kartki na żywność też pamiętam. I te z lat pięćdziesiątych i te późniejsze... – opowiada gospodyni.*

Na początku gotowała na kuchni węglowej. Dziś otwór do komina zasłonięty jest kafelkami.

Jakie było jej życie?

– *Tylko praca i dom – ocenia pani Władysława. – A dom to całe moje życie. Do sąsiadów nie lubię się wtrącać.*

Czy pamięta pierwszą Wigilię w nowym mieszkaniu?

– *Myśmy zawsze Wigilię uroczystie spędzali. Nie przelewało się, ale mąż wtedy dorabiał i oszczędzał na Święta. Olbrzymia choinka musiała być i – jak w mojej rodzinie na wsi – trzy dania. Były kłopoty z zaopatrzeniem, ale mieliśmy znajomych na wsi, zawsze coś się tam kupowało – wspomina.*

I opowiada o wydarzeniu, do którego wraca w myślach.

– *To była noc – Sylwester w „Arkadii”. Tam, gdzie dziś mieści się bank. Miałam na sobie czarną, piękną suknię, a do niej biały szal. Suknia jeszcze do tej pory wisi w szafie. Szyłam ją specjalnie. Szal dokupiłam w sklepie. Siedzieliśmy przy zarezerwowanym stoliku. Zaprosił nas kolega męża – dzisiaj nieżyjący. Potem tańczyliśmy. Grała orkiestra. Było pięknie. Byliśmy młodzi...*

KRYSZYNA
LENCZOWSKA



KOCHAM CIĘ ŻYCIE



Kilka tygodni temu w Nowohuckim Centrum Kultury odbył się recital Edyty Geppert. Występ znakomitej piosenkarki tak porwał publiczność, że bisom nie było końca i nie chciano jej wypuścić z estrady. Reporter „Głosu” musiał dobrą chwilę czekać za kulisami, aby uzyskać obiecany krótki wywiad.

Zanim do tego doszło sam na sali z kilkuset widzami przeżywałem koncert Edyty Geppert. Na estradę wyszła skromna, ubrana jak

zwykle na czarno w zakiet i długie spodnie podkreślające wspaniałą figurę. Bujna fryzura i dyskretny makijaż uzupełniały wygląd. Nie po to jednak tłum ludzi przyszedł do NCK, aby podziwiać urodę piosenkarki. To cudowny głos, sposób interpretacji i starannie dobrane repertuar przyciąga publiczność na koncerty Edyty Geppert.

Jest piosenkarką posiadającą mocną pozycję na estradzie polskiej. 11 lat minęło od czasu, gdy wygrała konkurs Przegląd Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Co prawda nie posiada dyplomu PWST lecz Szkoły Muzycznej im. F. Chopina, ale szkołę dramatyczną zastępuje jej po części, mąż i impresario Piotr Loretz, sam aktor. Zdobył trzeciego Grand Prix w tym roku na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu świadczy o jej olbrzymich możliwościach. Nikt nie może się poszczycić takim osiągnięciem. Współpracuje z najlepszymi kompozytorami i autorami tekstów. W efekcie jej piosenki są z entuzjazmem odbierane przez publiczność.

Recital w NCK był urozmaicony składał się z tak charakterystycznych dla jej twórczości piosenek jak śpiewana na bis „Kocham Cię

życie”, przejmującej „Płyn pieśni moja” melodii żydowskiej opracowanej przez Leopolda Kozłowskiego z tekstem Jacka Cygana, czy piosenek lekkich kabaretowych jak np. szlagiery przedwojenne Jurandota i Hemara, po zabawną parodię heavy metalu „Leon Kameleon”.

Jednak dla mnie piosenką która w jakiejś mierze odzwierciedla osobowość Edyty Geppert była druga wykonywana w ten wieczór. Jej tekst odsłania nieznaną i skrytą nie skrywany przed publicznością szacunek dla niej, a wręcz potrzebę akceptacji „...wyjść na estradę w światel blask i groźnej widowni spojrzeć w twarz...” W późniejszej rozmowie dowiedziałem się jak bardzo Edyta Geppert przeżywa każdy koncert. Musi bardzo walczyć z tremą. I tutaj w Nowej Hucie, chociaż tego nie było widać na estradzie, również walczyła z tremą, która do tego stopnia ją zżerała, że zapomniała w dwóch miejscach tekstu wykonywanych piosenek. Jednak pod koniec koncertu cieszyła się entuzjazmem i akceptacją widowni. Na pytanie jak ocenia publiczność na koncercie w NCK, skromnie odpowiedziała, że cieszy się, że przyszła tak licznie i zechciała wykupić bilety.

Zapytana o najbliższe plany twórcze odkryła swoje zamierzenia. Od pewnego czasu przygotowuje się do wydania płyty kompaktowej z balladami cygańskimi. Niestety mimo przygotowanego repertuaru i programu piętrzą się trudności obiektywne uniemożliwiające wydanie tej płyty. Piosenkarka nie ustaje jednak w swoich staraniach i liczy na to, że w przyszłym roku nagra tę płytę. Czekamy na nią z niecierpliwością i liczymy na dalsze koncerty w Krakowie. Zapyta-

na dlaczego tak rzadko daje recitale w naszym grodzie powiedziała, że przyjeżdża tam gdzie ją zapraszają. Zatem dziękujemy kierownictwu NCK za zaproszenie Edyty Geppert i liczymy na powtórne recitale w przyszłym roku. Korzystając z okazji Edyta Geppert przekazała życzenia dla czytelników „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego” licząc na kolejne spotkania ze wspaniałą widownią nowohucką.

ŚLAWOMIR PIETRZYK

*Dla czytelników
„Głosu Tygodnika
Nowohuckiego”
wspieram
Edyta Geppert
1995/10.10*



MARKET ARKA

STUDIO MEBLOWE, Kraków,
ul. Nowohucka 69, tel. (012) 56-39-00
DOM TOWAROWY, Kraków,
ul. Na Kozłowiec 10, tel. (012) 55-48-02



mieszkać wygodniej

*Życzymy
wszystkim Klientom
zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 1996*



DZIECI

Czy można się rozpląnąć w powietrzu, po prostu wyjść z domu i już nie powrócić? Nic nie wskazywało na to, że Gośka wybiera się w jakąś daleką podróż. Nie trapiły jej też myśli samobójcze... Gdzie więc jest dzisiaj? Czy żyje?

Czy wszyscy są przy naszym wigilijnym stole, biednie czy bogato przystrojonym i zastawionym? Wszyscy, którzy powinni być, a ich zabrakło...

PRZEGRANA

– Kiedy masz 14 lat wszystko wydaje się czarne albo białe. Żadnych szarości. Nic pośredniego. Jeśli odpowiada ci tryb życia, który wiesz – to jest w porządku. Ale gdy zaczynają się kłopoty... Cała rodzinka mnie podziwiała. W pierwszych klasach podstawówki, kiedy nauka była dla mnie zabawą, gdy rodzicom wystarczała moja obecność i grzeczne zachowanie, właściwie nie miałam problemów. Koleżanki z podwórka też mnie podziwiałały i akceptowały. Gdy pojawiła się oczekiwana przez rodziców siostrzyczka, oni odsunęli się ode mnie. Coraz częściej byłam nieznosnym, upartym i egoistycznym dzieckiem. Raz nagradzali mnie słodyczkami, innym razem wypychali na podwórko. Walczyłam z zazdrością. Coraz częściej uciekałam na podwórko i walczyłam tam z sobą, litując się nad sobą oczywiście. Wciągnęły mnie niewinne zabawy moich podwórkowych kolegów. Słyszałam wcześniej o „locie samolotem” i „tripie”. W domu czułam się niepotrzebna, w szkole miałam problemy z nauką. Już nie zgłaszałam się do odpowiedzi, wołałam pogadać z „odważnymi”, czyli z tymi, którzy mieli już za sobą nie tylko wachanie kleju, ale i branie „kwasu”. Miałam swoje towarzystwo i czułam się akceptowana. Zaczęłam wachać klej (butapren, ixi, omo) ale to nie wystarczało. Kolorowy świat, fantastyczne poczucie, że możesz wszystkiego dokonać – to dawał mi narkotyk. W naszej grupie braliśmy pastylki LSD. W szkole najczęściej spałam albo uciekałam do ubikacji na papierosa. Tak skończyłam podstawówkę. Jakims cudem dostałam się do ogólniaka. Postanowiłam ciągnąć bez prochów, nawet mi się to udawało, ale kiedyś spotkałam kilku z osiedlowej paczki. Imponowali mi, bo brali już kompot i herę. Ja wtedy jeszcze poprzestawałam na pastylkach. Wkręciłam się do nich. Z trudem ukończyłam pierwszą licealną. Któregoś dnia przedawkowałam. Zasnęłam. Rodzice nakryli mnie. Awantura była porządna. Wysłali mnie do szpitala. Dość łatwo przeszedłam odtroczenie. Ale potem spotkałam Jacka z naszej paczki. Chudł z narkotycznego głodu. Pomogłam mu. Wrócił do domu. A tam? Matka zaczęła mnie wyzywać od

szmat. Krzyczała jak szalona. Coś mnie wtedy opętało. Z domowej skrytki ukradłam trochę złota i pieniędzy. Poszłam w Polskę. Nocowałam w hotelach, później w melinach, bramach, na dworcu. Kilka razy zgarnęli mnie gliniarze. Moje osiemnaste urodziny uczciłam podwójną dawką heroiny. Zapałam się do jakiejś paczki. Forsy nie miałam. Trochę kłówałam, trochę kradłam. Potem zdecydowałam się pójść na ulicę. Z początku brzydziłam się tym, ale z czasem jakoś się przyzwyczaiłam. Byłam o krok od „złotego strzału”. Ale żyję nadal. Przyjechała mama. Powiedziała do mnie „moja mała córeczko”. Może jednak niezupełnie przegrałam?

NAGLE O NIEJ ZAPOMNIANO

Inna 14-letnia dziewczynka w tym roku ucieka z domu. Ucieka, bo w jej rodzinie urodziło się kolejne i oczekiwane dziecko. Była „wychuchaną” jedynaczką. Dotąd świat kręcił się wokół niej. Nagle o niej zapomniano.

Śpi po piwnicach, strychach ale ciągle blisko miejsca zamieszkania. Sama po kilku dniach zgłasza się do Policyjnej Izby Dziecka i prosi by wezwać rodziców, bo ona się ich boi. Boi się ich reakcji.

– I bała się nie bez powodu. Młoda matka wykrzykiwała – jak mam przyjąć taką dziewczynę do domu, gdzie mam małe dziecko. Zażądała zawiezenia dziewczynki do ginekologa, który miał sprawdzić czy jest „cnośliwa” i czy nie jest zarażona wenerycznie. Najłagodniejszym z epitetów, którym nagradzała odzyskane dziecko było słowo k... Reakcja matki była przerażająca nawet dla nas. Kontynuowano spotkanie z matką, ojcem i 14-letnią córką w Poradni Społeczno-Prawnej KWP. Po kilku spotkaniach jakby się wyciszyli. Wydaje się, że udało nam się przekonać ich do weryfikacji swojego postępowania – powie Danuta GŁOWATY z Zespołu ds. Nieletnich KWP – Kraków.

KAŻDEGO ROKU...

... w Polsce jest ok. 10 tys. zgłoszeń o zaginięciu. Z tego ogromna większość to zgłoszenia o zaginięciu młodych ludzi, takich w wieku do 20 lat. Ilość ucieczek z domów rodzinnych jest większa i wbrew pozorom nie rośnie w okresach wakacyjnych.

UCIECZKI

– Ucieczka z domu rodzinnego dziecka jest objawem niepokoju-

cym. Z naszych doświadczeń wynika, że spora grupa nieletnich wchodzi wtedy w konflikt z prawem, a pierwszy swój czyn karalny popełnia właśnie „na ucieczce”. Nie odkrywam Ameryki mówiąc, że wtedy to młodzi ludzie nawiązują kontakty, bywa, że po raz pierwszy z ludźmi ze środowisk przestępczych; z narkomanami i innymi patologiami, i bywa, że są przez te środowiska wchłaniani i nakłaniani do przestępstw – mówi podkomisarz Danuta GŁOWATY.

SĄ RÓŻNE UCIECZKI

– Dziecko może uciec z domu ze strachu przed karą za złe wyniki w nauce lub za inne przewinienia, za które grozi mu bicie. Dzieci boją się bicia i jest to gros powodów ucieczek. Ale nie zapomnijmy, że boją się również innych kar stosowanych przez rodziców, takich jak np. zamykanie na klucz lub pozbawianie ich posiłków. Jest też psychiczne znęcanie się nad dziećmi: słowne, jak w opisanych wcześniej przypadkach. Innym rodzajem ucieczek są takie, kiedy to dziecko bez zgody rodziców ucieka z grupą rówieśniczą na wakacje pod namioty, gdzieś tam w Polskę lub na koncert muzyki do już przysłowiowego Jarocina albo na mecz piłki nożnej. W tych przypadkach z reguły „uciekiniery” zostawiają wiadomość bądź przesyłają ją na widokówkach informując, że wrócą i żeby się nie martwić. Takich ucieczek jest dużo, najczęściej w czasie wakacji czy trwania ważnych dla młodziaków imprez – kontynuuje p. D. GŁOWATY.

SĄ KRZYKIEM!

„Zwróćcie na mnie uwagę, że istnieję” lub „Chcę być kochanym”, „Odrzuciliście mnie!” Każda z ucieczek jest tego rodzaju krzykiem w przypadku dzieci. One czekają na rodziców z nadzieją, że gdy ci je znajdą, będzie już jak w bajce. Okażą mu miłość. Tego oczekują odrzucone. Trzeba pamiętać, że ucieczka to jest już przejaw czegoś, co jest bardzo zakorzenione w dziecku. Na taki czyn dziecko nie decyduje się nigdy, jeżeli pozostaje choć nikła w jego ocenie możliwość wyboru lub uniknięcia konfliktu. Bardzo często ucieczka jest krzykiem rozpaczliwym lub przejawem buntu przeciwko rzeczywistości, która je otacza. Jest sygnałem, że dziecko nie radzi sobie ze swoimi problemami. To często powiela się w jego dorosłym życiu. Ludzie, którzy w dzieciństwie uciekali z domu przed problemami, w dorosłym życiu też uciekają od rodziny, czasem w chorobę, czasem w depresję.

PRZESTAŁY BYĆ PRZYGODĄ

Bywają, bardzo rzadko, ale bywa-

ją, ucieczki o podłożu chorobowym. Ponieważ mówimy o dzieciach, to mówimy o objawach tzw. poriomanii. Wtedy to, nawet małe dziecko rzuca najbardziej ciekawe zajęcia i idzie jak najdalej. Później ma trudności ze znalezieniem drogi powrotnej. To się zdarza rzadko, ale się zdarza.

Dziś prawie się nie zdarzają ucieczki z chęcią przeżycia przygody.

PORZUCENI

Porzuceni przez dzieci rodzice reagują różnie. Ale z reguły pierwsza ucieczka z domu ich potomków wprawia ich w stan niepokoju. Próbuje na własną rękę szukać. Szukają u rodziców znajomych dzieci, w rodzinie itp. Ale zdarza się i tak, że dziecko nie ma przez kilka tygodni w domu i nikt nie zawiadamia policji. Robią to rodzice z tzw. dobrych i złych domów.

Każda ucieczka jest dla dziecka niebezpieczna, narażone jest bez względu na wiek na różnego typu wypadki losowe, na to, że stanie się ofiarą przestępstwa, jak również na to, że stanie się przestępcą – ostrzega rodziców p. D. GŁOWATY.



Fot. archiwum

NIE MA DOBRYCH WUJKÓW!

Ania miała lat 15. Mieszkała z matką i ojcem. Ci pili codziennie, czasem mieli kaca. W wakacje postanowiła uciec z domu, w którym często karano ją biciem za nieposłuszeństwo. Na ucieczce przebywała prawie dwa tygodnie jeżdżąc po różnych miastach. Nikt nie zgłosił jej zaginięcia. A ona? Spotkała różnych ludzi. Dojechała nawet do Krakowa. Dwóch panów szło po alkoholu. Mała siedziała na ławce. Była bardzo zmęczona i brudna. Jeden z panów zaprosił ją do siebie. Dali jej jeść, pozwolili jej się umyć. Porozmawiali z nią szczerze i przyjaźnie, nawet ją wsparli jakąś tam ilością alkoholu, by się wzmocniła. Gdy już później została sam na sam z właścicielem mieszkania rozmowa stała się intymniejsza. Pan nie był agresywny, nadal ją rozumiał, dął jej pieniądze na rajstopy i na buty. W takich to okolicznościach między wyrozumiałym, 50 lat od niej starszym mężczyzną i nią doszło do zbliżenia. Przebywała u niego przez kilka dni i zdarzyło się, że w trakcie kolejnej głośnej libacji wpadła tam policja. Dziewczynkę odwieziono do miejscowego Pogotowia Opiekuńczego. Sprawą zajmie się sąd.

Wujkowie potrafią pięknie rozmawiać. Są to z reguły starsi pa-

NA WABIA!

Uciekiniery pierwszy raz kradną po to, żeby przetrwać, potem wchodzi im to w krew. Przy rozbojach wystawiane są na wabia. A potem następuje bardzo szybki proces demoralizacji nawet u tych dziewcząt, które nie miały takich skłonności.

SEKTY

Coraz częściej zdarza się, że młodzi ludzie powyżej lat 18 porzucają rodziny. Znikają. Po jakimś czasie dają znać o sobie. Są w jakiejś sekcie lub ruchu religijnym. W przypadku już tym razem ludzi dorosłych, bywa tak, że gdy chcą tam pozostać – nikt, nie może ich zmusić do powrotu. W ostatnich latach zjawisko odchodzenia do

sekt w naszym kraju staje się coraz powszechniejsze. Pojawiało się kilka lat temu w Polsce i nasila się!

SĄ JESZCZE CHŁOPCY

Uciekiniery oczywiście. Ten nowy świat jest szczególnie niebezpieczny dla 9- i 10-latków. Też na nich czyhają panowie. Dają im za to: dach na głowę, ciepło domowe... Te męsko-chłopięce gwałty bywają jednak niebezpieczne. Taki mały zapamiętuje i potem okalecza, gdy dorosnie swojego gwałciiciela, jeżeli nie posuwa się do bardziej brutalnych czynów.

STATYSTYKA KRZYCZY!

Więcej faktycznie jest ucieczek z domów, które nazwalibyśmy patologicznymi niż z tzw. dobrych domów. Łączy je jedno; brak tolerancji i miłości. Czasem spokoju. Zdarza się, że dziecko prosi, by nie musiało wracać do domu i wręcz proponuje, że chce iść do Domu Dziecka. Każdą ucieczkę należy zgłaszać policji. Każda jest dla dziecka niebezpieczna. Jeżeli chodzi o małe dzieci trzeba to zrobić natychmiast. Dziecko jest nieporadne; przysnie, zamarnie. Zawiadomienie policji jest często szansą na uratowanie mu życia.

JANINA DZIURO



14 DZIEŃ TELEWIZJA

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

PIĄTEK

22.12

TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
- 8.00 „Moda na sukces” (166)
- 8.30 „Przedświątęczy przekładaniec”
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Mama i ja”
- 9.25 „Przedszkolny koncert życzeń”
- 10.00 „Star Trek – następne pokolenie” (25) – serial s-f
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 „Od niemowlaka do przedszkolaka”
- 11.15 „Zrób to tak jak my”
- 11.30 „U siebie”
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 „Agrobiznes”
- 12.15 „Magazyn Notowań”
- 12.40 „Sądobranie”
- 12.45 „Zaścianek”
- 12.55 „Szkoła niejedno ma imię”
- 13.00 „Jeśli nie Oxford, to co?”
- 13.05 „Innowacje edukacyjne”
- 13.25 „Książki, które wstrząsnęły światem” – „Nowy Testament”
- 13.45 „600 sekund dokumentu”
- 13.55 „Firma” – Piotrek
- 14.10 „Kto ty jesteś? Jacy...”
- 14.30 „Zaścianek”
- 15.00 Muzyczna Jedynka
- 15.30 „Moda na sukces” (166)
- 16.00 „Frona”
- 16.25 „Ciuchcia”
- 16.50 Kalendarium XX wieku
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Tata, a Marcin...”
- 17.30 Goniec – tyg. kulturalny
- 17.45 Test – mag. konsumenta
- 18.05 „Randka w ciemno”
- 18.50 „Zulu Gula, Miedziana 13”
- 19.00 Wieczorynka – „Benjamin Blümchen”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Misja” – dramat obyczajowy prod. angielskiej (1986), reż. R. Joffe, wyk.: R. de Niro, J. Irons, R. McAnally
- 22.15 „Puls dnia”
- 22.30 „WC Kwadrans”
- 22.50 „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom”
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 „MdM”
- 23.40 „Parada pradiada”
- 0.00 „Przybysz z deszczu” – dramat kryminalny prod. francuskiej (1970), reż. René Clément, wyk.: M. Jobert, Ch. Bronson, A. Cordy
- 1.55 Goniec – tyg. kulturalny
- 2.15 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Sport – telegram
- 7.20 Poranny magazyn Dwójki
- 7.50 Akademia Zdrowia „2”
- 8.00 Program TV Kraków
- 8.30 „Pełna chata” (22) – serial
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 13.00 Panorama (w przerwie obrad)
- 15.00 „Wilczek” (5) – „Zjazd rodzinny” – serial anim. USA
- 15.25 Akademia Zdrowia „2”
- 15.30 „David Bowie” – program muzyczny
- 16.00 Studio Sport – koszyk. NBA
- 17.00 „30 ton – lista, lista”
- 17.30 „Maski” – serial satyryczny prod. rosyjskiej
- 18.00 Panorama
- 18.10 Kronika (TV Kraków)
- 18.40 „Rekomendacje kulturalne” (TV Kraków)
- 18.50 „Idziemy do miasta” (TV Kraków)
- 19.05 „Jeden z dziesięciu”
- 19.35 „Instalacja”
- 20.00 „Wesoło, czyli smutno – rozmowy Kazimierza Kutza o Górnym Śląsku”
- 20.50 Sport – telegram
- 21.00 Panorama
- 21.30 „Halo, weekend!”
- 21.40 „KOC” – Komiczny Odcinek Cykliczny
- 22.15 „Rok z życia pewnej rodziny” (1) – film obyczajowy prod. USA (1986), reż. Thomas Carter, wyk.: Richard Kiley, Eva Marie Saint, Wendy Phillips, Trey Ames
- 0.00 Panorama
- 0.05 „Fabryka Houk” – widowisko muzyczne
- 1.00 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 Kraków na dzień dobry
- 8.30 „Widget” – bajka
- 9.00 „Crystal” (340) – serial
- 9.30 „Życie w krainie lodów”
- 10.00 „Z miłości do Aarona” – film fab. prod. USA
- 11.45 „Krakowskie legendy”
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 „Agrobiznes”
- 12.20 Przegląd publicystyczny
- 13.20 Magazyn katolicki
- 13.45 Studio Kontakt
- 14.15 Dziennik – mag. rządowy
- 14.25 „Rozmowa dnia”
- 15.00 Zapowiedź programu

- 15.10 „Przygody małego księcia” (1) – serial anim.
- 15.35 „Obcy w rodzinie” (4)
- 16.00 „Miód i pszczoły” (115)
- 16.30 Msza Święta – transmisja
- 17.30 „Crystal” (340) – serial
- 18.10 Kronika
- 18.40 Rekomendacje kulturalne
- 18.50 „Idziemy do miasta”
- 19.00 „Zalutwy to razem”
- 19.30 „Zwycięstwo na morzu”
- 20.00 „Help” – film muzyczny prod. angielskiej
- 21.45 Kronika
- 21.55 Sport
- 22.00 „Marginali” – pr. rozr.
- 22.30 „Criminal Tango”
- 22.55 Nasza antena
- 23.00 „Daleki grzmot” – film przygodowy prod. USA (1987), reż. D. Rice, wyk.: W. Crawford, J. Chadwick
- 0.34 Muzyka na dobranoc
- 1.00 Zakończenie programu

Polonia

- 6.00 „Prawo do narodzin”
- 6.45 „Remington Steel” – serial
- 7.45 Teleshop
- 8.10 Filmy anim. dla dzieci
- 9.50 „Riptide” – serial
- 10.40 „Maria” – serial
- 11.30 „Remington Steel” – serial
- 12.20 Filmy anim. dla dzieci
- 14.00 „Bliżej filmu”
- 14.40 „Maria” – serial
- 15.30 Teleshop
- 16.10 Filmy anim. dla dzieci
- 17.40 „Riptide” – serial
- 18.30 „Maria” – serial
- 19.15 „Remington Steel” – serial
- 20.00 „Dziewczyna, dla której można zabić” – film sensacyjny prod. USA
- 21.50 „Kończąca rozgrywka” – film sensacyjny prod. USA
- 23.35 „Maria” – serial
- 0.30 „Remington Steel” – serial

dami

- 16.00 „W pustym dworku”
- 16.15 „Kulturystki” – Puchar Polski w Kulturystyce (1)
- 16.45 „Teatr uliczny – Dzień 3” (1)
- 17.15 Wiadomości Nowohuckie
- 17.35 „Bliskie spotkania z kulturą”
- 17.55 „To był wielki przypadek”
- 18.05 „Santa Barbara” – serial
- 19.00 „Niedobra para” (35) – serial

- 19.30 „Niewolnica Isaura” (37)
- 20.00 „Fort Boyard – Quebec” (11) – teleatrakcja prod. francuskiej
- 21.00 „To jest kino” – wyd. specjalne
- 21.30 „Opowieści z krypty” (11) – serial prod. USA
- 22.00 „Sprawiedliwość po godzinach” (17) – serial sensacyjny
- 23.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 „Kalambury” – pr. rozr.
- 8.30 „Klub Lady Fitness”
- 8.40 „Grand Prix” – serial anim.
- 9.00 „Halo Gra! My”
- 9.20 „Ye! Ye! Ye!” – pr. muz.
- 9.30 „Webster” – serial USA
- 10.00 „Jastrząb atakuje” – serial
- 10.55 „Kostka szczęścia” – gra
- 11.00 „Tylko dla dam”
- 11.30 „Plus minus” – pr. publ.
- 12.00 „4 x 4” – mag. motoryz.
- 12.30 „Sztuka sprawiedliwości”
- 13.00 Magazyn sportowy
- 14.30 „Pamiętnik nastolatki”
- 15.00 „Kostka szczęścia” – gra
- 15.05 „Halo Gra! My”
- 15.25 „Ye! Ye! Ye!” – pr. muz.
- 15.35 „Ritchie Rich” – serial
- 16.00 Informacje
- 16.15 „Kuba Szyliński zaprasza”
- 16.45 „I wszyscy razem” – serial
- 17.15 „Wychować Mirandę”
- 17.40 „Kostka szczęścia” – gra
- 17.45 „Kalambury” – pr. rozr.
- 18.15 „Przygody Leona” – program rozrywkowy
- 18.45 Informacje
- 18.55 „Statek miłości” – serial
- 19.50 Informacje
- 20.05 „Strażnik Teksasu” – serial
- 21.00 „Na celowniku” – serial
- 22.00 Informacje
- 22.15 Biznes tydzień
- 22.30 „Skandale” – film sensacyjny prod. USA
- 0.15 Playboy

Polska Telewizja Kablowa

- 16.50 „Krzysztof Kolumb”
- 17.15 Program lokalny
- 17.30 „Tylko wtedy, gdy się śmieje” – serial komediowy
- 18.00 „Heart & Soul” – muzyka
- 18.30 „Maria” – telenowela
- 19.15 „Kreskówki” – serial
- 19.40 „Z planu filmowego”
- 20.00 „Alladyn” – film animowany prod. USA
- 21.15 Disco Polo Mix
- 22.00 Program lokalny
- 22.20 „Zerwany kontrakt” – film obyczajowy prod. USA
- 0.00 „Dziewczyny z Las Vegas” – magazyn dla dorosłych
- 0.45 Muzyczne dobranoc

PROPOZYCJE NA PIĄTEK

PROGRAM I, GODZ. 20.10

● **MISJA** - Uhonorowany wieloma prestiżowymi nagrodami (Oskar, Złota Palma, Złote Globusy, nagroda Brytyjskiej Akademii Filmowej) angielski film z 1986 roku. Akcja filmu rozpoczyna się w roku 1750. Brat Gabriel, jezuicki misjonarz, wyrusza do Indian Guarini, aby pozyskać ich dla religii chrześcijańskiej. Zdobywa zaufanie Indian i zakłada misję San Carlos. Nakłania do pomocy Rodrigo Mendozę, który ciężką pracą ma odkupić grzech bratobójstwa. Nad misją gromadzą się czarne chmury, gdy działalność jezuitów zaczyna przeszkadzać politycznym aspiracjom Hiszpanii i Portugalii na terenie Ameryki Południowej. Wyśłannik papieża, chociaż zaskoczony jest wspianą organizacją i dotąd misji, nakazuje jej likwidację.

PROGRAM II, GODZ. 22.15

● **ROK Z ŻYCIA PEWNEJ RODZINY** - Piewsza część obyczajowego filmu produkcji amerykańskiej z 1986 roku. W domu Gardnerów panuje przedświątętna gorączka. Dziś na obiedzie pojawi się czwórka ich dzieci z rodzinami. Pomimo sielankowej atmosfery zaczynają się rysować konflikty. Joe, kochający ojciec i dziadek, bywa despotyczny i surowy. Od lat toczy wojnę z synem Jackiem, który nie może się ustakować. Dochodzi do kolejnej sprzeczki. Inni członkowie rodziny też mają swoje troski i kłopoty. Jednak prawdziwa tragedia dopiero nastąpi...

TV POLSAT, GODZ. 22.30

● **SKANDALE** - Sensacyjny film produkcji amerykańskiej z 1984 roku z Johnem Gielgudem, Pamelą Stephenson i Robertem Haysem w rolach głównych. Znanymi dziennikarzami jest podejrzany o zamordowanie żony. Starając się oczyścić z zarzutów, popada w jeszcze większe tarapaty.

PROGRAM I, GODZ. 0.00

● **PRZYBYSZ Z DESZCZU** - Kryminalny dramat produkcji francuskiej z 1970 roku, w którym zobaczymy m. in. Charlsa Bronsona. Pewnego deszczowego dnia młoda kobieta odwiedza butik. Przymierzając eleganckie kreacje nie podejrzewając, że jest dyskretnie obserwowana. Obcy mężczyzna ukrywa się w jej samochodzie i wraz z nią jedzie do domu. Tam brutalnie ją gwałci. Przerażona kobieta sięga po strzelbę...



TVP1

- 7.00 „Eko-echo”
7.15 „Z Polski” – reportaż
7.30 „Wszystko o działce i...”
7.50 „Agrolinia”
8.30 „Świąteczne 5-10-15”
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno” – pr. katolicki
9.35 „Przygody Hucka” (1) – film przygodowy prod. USA (1984), reż. Peter H. Hunt, wyk. Patrick Day, Sam William, Anne Shropshire
10.35 „Atom, gwiazdy, życie”
10.50 „Co wy na to?”
11.00 „Tajemnica uzdrawiania”
11.50 „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom”
12.00 Wiadomości
12.10 „Kraj” – mag. reg. OTV
12.30 Koncert życzeń
13.00 „Zwierzęta świata” – „Intymne życie rafa koralowej” (1)
13.30 „Walt Disney przedstawia” – „Puchatkowa gwiazdka”
14.45 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Karol Dickens – „Świerszcz za kominem”, reż. W. Adamczyk, wyk.: P. Fronczewski, M. Wójcik, H. Bista, E. Olszówka
15.45 „Swojskie klimaty”
16.10 „Bill Cosby show” (30)
16.35 „Swojskie klimaty”
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.25 „Nowożeńcy” – teleturniej
17.55 „Swojskie klimaty”
18.05 „Dzień za dniem” (26)
19.00 Wieczorynka – „Noody”
19.30 Wiadomości
20.10 „Rocky” – dramat obyczajowy prod. USA (1976), reż. J. G. Avildsen, wyk.: S. Stallone, T. Shire, B. Young
22.15 „W oparach absurdu”
23.05 Wiadomości
23.20 Sportowa Sobota
23.45 „Wybraniec śmierci” – film sens. prod. USA (1990), reż. D. H. Little, wyk.: S. Seagal, B. Wallace
1.15 „Muzyczna Jedynka”
1.45 „Tragiczna pomyłka” (2) – dramat prod. włoskiej (1993), reż. F. de Luigi, wyk.: P. Millardet, S. Focas
3.10 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 „Folkowe nuty” – „Pastorki i koledy”
7.30 „Tacy sami” – „Wyszli ze

- swej samotności”
7.50 „Spotkanie z językiem migowym”
8.00 „Legenda Wyspy Skarbów” (5) – „Zwrot do nadawcy” – serial anim.
8.30 Program TV Kraków
9.30 „Twój telefon bezpieczeństwa” – wydanie świąteczne
10.00 „Życie obok nas” – „Nasza wielka rodzina” – „Ostatnie schronienie hiszpańskiego rysiaka”
10.30 „Polaków portret własny”
11.00 Godzina z Hanna Barbera
12.00 „Wyższe sfery” – film muzyczny prod. USA (1956), reż. Charles Walters, wyk.: Bing Crosby, Grace Kelly, Frank Sinatra, Louis Armstrong
14.00 „Wydarzenie tygodnia”
14.35 „Słów cięcie, gięcie, czyli rebusy Sz. Majewskiego”
15.10 „Familiada” – teleturniej
15.40 „Fitness Club” (15) – serial obyczajowy prod. polskiej
16.05 „Grzegorz Turnau – portret artysty” – film dok.
17.00 „SeaQuest II” (6) – serial
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Kronika (TV Kraków)
18.30 „7 dni – świat”
19.05 „Gra” – teleturniej
19.35 „Szalone liczby”
20.10 „Luksus” – koncert piosenek Grzesiuka
21.00 Panorama
21.30 „Słowo na niedzielę”
21.35 „Chimera”
22.15 „Gra w kotka i myszkę” (1) – thriller prod. USA (1992), reż. Geoff Sax, wyk.: Timothy Dalton, Timothy West, David Morrissey, Annabelle Apsion
23.10 „Jose Carreras – live story” – film dok.
0.30 Panorama
0.35 „Jazz Fair '95” – Henryk Miśkiewicz
1.20 Zakończenie programu

**TELEWIZJA
KRAKÓW**

- 8.30 „Wiara i życie”
9.00 Kronika
9.10 Kraków na dzień dobry
9.30 „Księżniczka astronautka”
10.00 „Zatańczyć twista w Moskwie” – komedia prod. francuskiej
11.45 „Zero – jeden” – magazyn popularnonaukowy
12.00 Wiadomości
12.10 „Znajomi z ZOO”
12.35 „Troskliwe misie” – serial

- 13.00 Teatr Familijny: Jarosław Abramow-Newerly – „Słowik Warszawy”, reż. Ryszard Ber
14.00 Powitanie, program dnia
14.05 „Tydzień w TV Kraków”
14.10 „Saga piosenki francuskiej”
14.40 „Świat mody” (3)
15.10 „Świąteczna opowieść” (1) – film anim. prod. francuskiej
15.35 „Roger Odrzutowiec” (40)
15.40 „Słonica Nellie” (22)
15.45 „Kocham moje miasto” (11) – „Moskwa”
16.00 „Banda z ulicy Szewskiej” (4) – serial dla młodzieży
16.30 „Motosygnali”
16.45 „Samochód – przebieg studenta” (12)
17.15 „Tak, panie premierze” (9)
17.55 „Magia gwiazd”
18.10 Kronika
18.30 „Przepraszam, pomyłka”
19.00 „Mydło i powidło” – talk show
19.30 „Wigilia z Jose Carrerasem”
19.50 „Kto to widział?” (18)
20.00 „Bernard i Dżin” – komedia obyczajowa prod. angielskiej (1992)
21.15 „Piękny czas oczekiwania” – film dok.
21.50 Kronika
22.00 Sport
22.10 Koncert muzyczny
23.05 Nasza antena
23.10 „Brzozowy epizod” – dramat obyczajowy prod. USA (1975), reż. Delbert Mann, wyk.: Eddie Albert, Rip Horn, Ann Wedgeworth
1.00 Zakończenie programu

Polonia

- 6.00 „Prawo do narodzin”
6.45 „Remington Steel” – serial
7.45 Teleshop
8.10 Filmy anim. dla dzieci
9.50 „Riptide” – serial
10.40 „Maria” – serial
11.30 „Remington Steel” – serial
12.20 Filmy anim. dla dzieci
13.05 „Riptide” – serial
14.00 „Pełnym gazem”
14.30 Teleshop
15.00 „Delfiny” – dramat prod. włoskiej
16.30 Filmy anim. dla dzieci
17.30 „Riptide” – serial
18.20 „Maria” – serial
19.10 „Remington Steel” – serial
20.00 „Pełne zaćmienie” – thriller prod. USA
21.50 „Krwawa gra” – film sensacyjny prod. USA
23.35 „Maria” – serial
0.20 „Remington Steel” – serial

- 16.00 „W pustym dworcu”**
16.15 „Kulturyści” – Puchar Polski w Kulturyście (1)
16.45 „Teatr uliczny – Dzień 3” (1)
17.15 Wiadomości Nowohuckie
17.35 „Bliskie spotkania z kulturą”
17.55 „To był wielki przypadek”
18.05 „Santa Barbara” – serial
19.00 „Marc i Sophie” (1) – serial komediowy prod. franc.
19.30 „Niewolnica Isaura” (38)
20.00 „To jest kino”
21.00 Muzyka z MCM
21.30 „Opowieści z krypty” (12)
22.00 „Fort Boyard – Quebec” (11) – teleatrakcja prod. franc.
23.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 „W drodze”
8.30 „Moto-mysz z Marsa”
9.00 Filmy anim. dla dzieci
9.20 „Smakosze i rozkosze”
9.30 „Ye! Ye! Ye!” – pr. muz.
10.00 „Rodzinne potyczki” – film obycz. prod. polskiej
11.35 „Przedwieczna katastrofa”
12.00 „Spartakus” – film historyczny prod. USA
15.05 „Tradycje i zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia”
15.15 Filmy anim. dla dzieci
15.50 „Tradycje i zwyczaje...”
16.00 Informacje
16.15 „Nie przysyłaj mi kwiatów” – komedia prod. USA
17.55 „Tradycje i zwyczaje...”
18.00 „Wokół kobiecych gier”
19.00 „Disco Relax” – pr. rozr.
19.50 Informacje
20.05 „Polowanie na »Czerwony Październik«” – film sensacyjny prod. USA
22.30 „Paparazzo” – film obyczajowy prod. USA

**Polska
Telewizja
Kablowa**

- 12.50 „Oblicza chrześcijaństwa”
14.30 „Lato w bikini” – komedia prod. USA
16.00 „Cassidy” – miniserial
16.50 „Troskliwe misie” – serial
17.15 Program lokalny
17.30 „Dookoła sławy”
18.35 „A Hard Day's Night” – komedia prod. angielskiej
20.00 „Alladyn” – film animowany prod. USA
21.25 „Muzyczne krajobrazy”
22.00 Program lokalny
22.20 „Nuki” – film fantastyczny-no-przygodowy prod. USA
23.55 Muzyczne dobranoc

TV POLSAT, GODZ. 20.05
● **POLOWANIE NA »CZERWONY PAŹDZIERNIK«** – Główny film sensacyjny produkcji amerykańskiej z 1989 roku. W czasie manewrów floty sowieckiej, kapitan łodzi podwodnej „Czerwony Październik”, szczytowego osiągnięcia techniki wojсковой, postanawia dotrzeć do wybrzeży USA i oddać się w ręce władz amerykańskich. Kryjąc przed załogą swoje plany wymyka się na Atlantyk i próbuje jak najszybciej dopłynąć do Ameryki. Rosjanie, zorientowawszy się w sytuacji, chcą za wszelką cenę przeszkodzić w ucieczce okrętu. W polowaniu na łódź podwodną oba wywiady robią wszystko, aby pokrzyżować plany przeciwnika...

PROGRAM I, GODZ. 20.10
● **ROCKY** – Obyczajowy dramat produkcji amerykańskiej z 1976 roku. Bokser Rocky Balboa, pochodzący z nizin społecznych, jest potomkiem włoskich emigrantów. Jako podrzędny zawodnik w filadelfijskim klubie, za walkę dostaje 40 dolarów. Wyrzucony z klubu zarabia ściąganiem długów od wierzycieli. Pewnego dnia Rocky otrzymuje życiową szansę. W zastępstwie kontuzjowanego boksera ma stoczyć walkę z mistrzem wagi ciężkiej, Apollo Creedem. Z dnia na dzień mało znany zawodnik staje się popularny. Udziela wywiadów, wszyscy zaczynają o nim mówić. Telewizja przygotowuje reportaż z treningów Rocky'ego, które odbywają się w rzeźni. Nadchodzi wreszcie dzień bokserkiego pojedynku. Jego stawka jest 150 tysięcy dolarów...

PROGRAM II, GODZ. 22.15
● **GRA W KOTKA I MY-SZKĘ** – Pierwszy odcinek angielskiego miniserialu kryminalnego zrealizowanego w roku 1992. Lawrence Jackson jest młodym, ambitnym policjantem, odpowiedzialnym mężem i ojcem. Eddie Myers to mistrz zbrodni, któremu udało się wymknąć z rąk policji i którego później, wskutek zbiegu okoliczności uznano za zmarłego. Podczas wakacji w Hiszpanii Jackson niespodziewanie rozpoznaje Myersa. Sprytny przestępca, pod nazwiskiem Philipa von Joela, pędzi tam beztroski żywot w bogactwie i wśród pięknych kobiet.

PROGRAM I, GODZ. 23.45
● **WYBRANIEC ŚMIERCI** – Sensacyjny film produkcji amerykańskiej z 1990 roku. Tajny agent do spraw narkotyków, John Hatcher, po wycofaniu się ze służby wraca do Chicago. W nocnym klubie jest świadkiem strzelaniny między członkami dwóch narkotykowych gangów. Postanawia jeszcze raz jako stróż prawa przeciwstawić się przestępcom. Jego śmiertelnym wrogiem staje się przywódca gangu, Screwface. Pierwszą ofiarą staje się siostrzenica Johna. W roli profesor Leslie, specjalistki od magii, wystąpiła Joanna Pacuła.

KONKURS SYLWESTROWY
RADIO-TAXI
„BARBAKAN”
Tel. 238 000
ATRAKCYJNE NAGRODY

GOOD YEAR



TransBud
Nowa Huta

NOWO OTWARTA STACJA SERWISOWA

- ◆ Naprawa • wymiana • wyważanie na najnowocześniejszych urządzeniach
- ◆ Fachowe porady
- ◆ Sprzedaż na miejscu opon Stomil, Good Year, Michelin

PROMOCJA: Do końca roku opony zakupione na miejscu wymieniamy bezpłatnie

30-969 Kraków, ul. Ujastek 1,
(wjazd od ul. Łowińskiego)
tel./fax (0-12) 44-73-87
tel. 44-29-44 w. 255





- 7.10 „Arktyczna odyseja” – film przyrodniczy
 8.00 „Dziadek do orzechów” – film baletowy prod. USA
 9.25 „Kukulkan”
 9.35 „Przygody Hucka” (2) – film przygodowy prod. USA
 10.30 „Wigilia w Raju”
 11.00 „U źródeł” – film dok.
 12.00 „Anioł Pański”
 12.20 „Da Capo” – pr. katolicki
 12.35 „Pierwsze święta na swoim...” – reportaż
 13.00 „Na rogu świata i nieskończoności” – „Czym jest Boże Narodzenie?”
 13.30 „Boskie prezenty”
 13.55 „Wigilie z Ojcem Świętym” – reportaż
 14.05 W Starym Kinie: „Czarodziej Oz” – baśń filmowa prod. USA (1939), reż. V. Fleming, wyk.: J. Garland, F. Morgan, R. Bogler
 15.50 „Wigilie z Ojcem Świętym” – reportaż
 16.05 „Kolędy Pospieszalskich”
 16.55 Kalendarium XX wieku
 17.00 Teleexpress
 17.20 „Stół nakryty obrusem białym...”
 17.55 „Od przedszkola do Opoła”
 18.40 „Wigilie z Ojcem Świętym” – reportaż
 19.00 Wieczorynka – „Gwiazdka kota Filemona”
 19.30 Wiadomości
 20.00 „Homilia Prymasa Polski”
 20.05 „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom”
 20.25 „Boże Narodzenie u Bradych” – komedia obycz. prod. USA (1988), reż. P. Baldwin, wyk.: F. Henderson, R. Reed, A. B. Davis, B. Williams
 22.10 „Dzisiaj w Betlejem” – kolędy ‘95
 23.00 „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom”
 23.20 „Kabaret Starszych Panów” – „Sentymentalne postscriptum” (1)
 23.55 „Pasterka” – transmisja Mszy św. z Watykanu
 1.50 „Mój wujaszek Benjamin” – komedia kostiumowa prod. franc. (1969), reż. E. Molinaro, wyk.: J. Brel, C. Jade, R. Varte
 3.20 Zakończenie programu

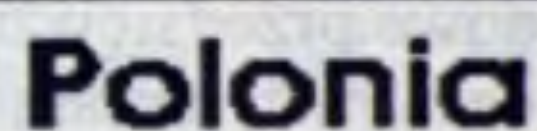


- 7.00 „Echa tygodnia”
 7.30 Film dla niesłyszących: „Rece mordercy” (1)
 8.20 „Słowo na niedzielę” (dla niesłyszących)
 8.30 Program TV Kraków
 9.35 „Opowieści o aniołkach i diabełkach” (1) – widowisko
 9.45 „Ojczyzna – polszczyzna”
 10.00 „Biali mnisi z Mont Saint-Michel” – film dok.
 10.30 „Mork i Mindy” (22)
 11.00 „Ulica Sezamkowa”
 12.00 „Chłopiec do bicia” – baśń filmowa prod. ang. (1989), reż. S. Macartney, wyk.: T. Munro, N. Knight
 13.35 „Opowieści o aniołkach i diabełkach” (2)
 13.45 „Święty Mikołaj i inne chłopaki”
 14.15 „Jaś Fasola” – „Wesołych Świąt, panie Fasola”
 14.40 „Opowieści o aniołkach i diabełkach” (3)
 14.50 Wiadomości Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

- 15.00 „Familiada” – teleturniej
 15.40 „Z pamiętnika mej duszy” – film biograficzny
 16.30 „Wigilia w Dwójce”
 16.45 „Nowe horyzonty”
 17.20 „Święta w Connecticut” – komedia prod. USA (1992), reż. A. Schwarzenegger, wyk.: D. Cannon, K. Kristoferson, T. Curtis
 18.50 Kronika (TV Kraków)
 19.00 „Kolędy”
 19.35 „Przygody Animków”
 20.00 Koncert wigilijny (1)
 21.00 Panorama
 21.30 „Halo, Dwójka!”
 21.45 „Z kolędami u Czarnej Madonny”
 22.10 „Mężczyzna na poddaszu” – komediodramat prod. USA (1992), reż. G. Schaefer, wyk.: K. Hepburn, R. O’Neal, H. Beckman
 23.40 „Widzenie” – wid. art.
 0.15 „Mój najlepszy rok” – komedia prod. USA (1982), reż. R. Benjamin, wyk.: P. O’Toole, M. Linn-Baker
 1.45 „Gwiazdka w Wiedniu” – D. Warwick i P. Domingo
 2.35 Zakończenie programu



- 8.30 Kraków na dzień dobry
 8.50 „Idziemy do miasta”
 9.00 Koncert życzeń
 9.30 „Święta Magdalenki” (2)
 10.00 „Święty Mikołaj podbija Marsjan” – film fab.
 11.20 „Gwiazdka nad Betlejem” – film dok. prod. izraelskiej
 11.50 „Piotruś Pan” – film anim.
 12.40 „Kanzy – genialny szympan” – film przyrodniczy
 13.00 „Boże Narodzenie – bajka plastelinowa” – pr. muzyczny
 13.55 „Blisko i daleko” – kolędy
 14.30 „Muzyka z gór”
 15.00 „Święta w TV Kraków”
 15.10 „Świąteczna opowieść” (2)
 15.40 „Święty Mikołaj i opowieść o mlecznych zębach”
 16.00 „Arisha, niedźwiedź i kamienny krąg” – film fab.
 16.30 „Strofa Krzysztofa”
 16.35 „Szopka w Tuchowie”
 17.00 „Wigilie muzycznych rodzin” (1)
 17.15 „Boże Narodzenie z Pavarottim” (1) – koncert
 18.15 „Wigilie muzycznych rodzin” (2)
 18.25 „Piosenki z walczyki”
 18.50 Kronika
 19.00 „Gwiazdka nad Betlejem”
 19.30 „Mój świat” – reportaż
 19.50 „Gdy się Chrystus rodzi” – chór
 20.05 „Tak, Wirginio, święty Mikołaj istnieje” – film obyczajowy prod. USA
 21.40 „Wigilie muzycznych rodzin” (3)
 21.50 Kronika
 22.00 „Oplatek bezdomnych”
 22.10 „Wigilie muzycznych rodzin” (4)
 22.25 „Kolędy i szopki świata”
 22.55 Nasza antena
 23.00 „Letnia opowieść” – film fab. prod. angielskiej (1988), reż. L. Austin, wyk.: I. Stubbs, S. York, J. Wilby
 0.37 Muzyka na dobranoc



- 6.00 „Prawo do narodzin”
 6.45 „Bliżej filmu”
 7.15 „Świat sportu”
 7.45 „Pełnym gazem”
 8.10 „Power Dance”

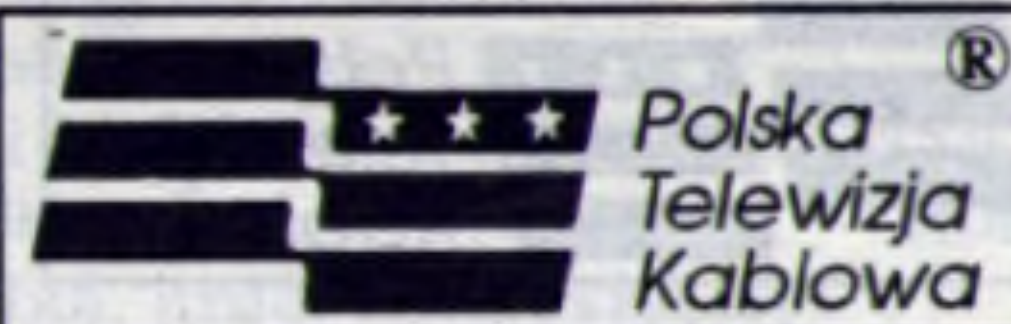
- 9.10 Filmy anim. dla dzieci
 10.00 „Riptide” – serial
 10.50 „Maria” – serial
 11.30 „Remington Steel” – serial
 12.20 Filmy anim. dla dzieci
 13.05 „MacGyver” – serial
 14.00 „Świat sportu”
 14.30 Teleshop
 15.00 „Magnum” – serial
 16.30 Filmy anim. dla dzieci
 17.20 „Wigilijny Power Dance”
 18.20 „Blues Brothers” – komedia prod. USA
 20.40 „Dzieciatko o imieniu Jezus” (1) – włoski film hist.
 0.20 „Wigilijny Power Dance”



- 16.00 „W pustym dworcu”
 16.15 „Kulturyści” – Puchar Polski w Kulturyście (1)
 16.45 „Teatr uliczny – Dzień 3” (1)
 17.15 Wiadomości Nowohuckie
 17.35 „Bliskie spotkania z kulturą”
 17.55 „To był wielki przypadek”
 18.05 Życzenia świąteczne
 18.10 „Wigilia u jaskiniowców” – film animowany prod. USA
 19.20 Życzenia świąteczne
 19.25 „Miasto, o którym zapomniał Święty Mikołaj” – film anim.
 19.55 Życzenia świąteczne
 20.00 „Miracle Mile” – film fab. prod. USA
 21.30 Życzenia świąteczne
 21.35 „Kolędy”
 22.00 „To jest kino”
 23.00 Gazeta Telewizyjna



- 8.00 „Jesteśmy” – pr. katolicki
 8.30 „Hullabaloo” – serial
 9.00 Filmy anim. dla dzieci
 9.20 „Smakosze i rozkosze”
 9.30 „Maski” – magazyn
 10.00 „Disco Relax” – pr. rozr.
 11.00 „Kolędy w TV Polsat”
 11.50 „Tradycje i zwyczaje Świąt Bożego Narodzenia”
 12.00 „Spirit of Saint Louis” – film biograficzny prod. USA
 14.30 „Wędrowki myśli”
 14.55 „Tradycje i zwyczaje...”
 15.00 „Dyżurny satyryk kraju”
 15.25 „Tradycje i zwyczaje...”
 15.30 „Fashion TV” – moda
 16.00 Informacje
 16.15 „Magiczne chwile” – komedia obyczajowa prod. ang.
 18.00 „Kawałek raj” – dramat obyczajowy prod. USA
 19.40 „Tradycje i zwyczaje...”
 19.50 Informacje
 20.05 Koncert jubileuszowy TV Polsat
 20.55 „Parasolki z Cherbouga” – melodramat prod. franc.
 22.45 „Na każdy temat” – talk show



- 12.45 „Oblicza chrześcijaństwa”
 14.25 „Klan Niedźwiedzia” – film przygodowy prod. USA
 16.00 „Cassidy” – miniserial
 16.50 „Denver” – serial dla dzieci
 17.15 Program lokalny
 17.20 „Troskliwe misie” – serial
 17.55 „W krainie Czarnoksiężnika Oza”
 18.20 „Francja” – „Perigord”
 19.20 „Video Vibration”
 20.00 „Dziadek do orzechów” – film baletowy prod. USA
 21.40 „Muzyczne krajobrazy”
 22.20 „Wyścig armatnich kul” – komedia prod. USA
 23.50 Muzyczne dobranoc

PROPOZYCJE NA NIEDZIELĘ

PROGRAM I, GODZ. 20.25

● **BOŻE NARODZENIE U BRADYCH** – Obyczajowa komedia z 1988 roku. Mike i Carol Brady mają wspaniałe pomysły na prezenty gwiazdkowe. Gdy spotykają się w biurze podróży, okazuje się, że są one bardzo podobne. Po zastanowieniu się dochodzą do wniosku, że najlepiej będzie, gdy spędzą święta z dziećmi i wnukami. Rozpoczynają się gorączkowe przygotowania do przyjęcia licznej gromadki gości. Do domu rodziców przyjeżdżają wszystkie dzieci, każde ze swoim bagażem zmartwień i kłopotów.

TV POLSAT, GODZ. 20.55

● **PARASOLKI Z CHERBOURGA** – Musical z 1964, w którym po raz pierwszy dała się poznać szerszej publiczności Catherine Deneuve. Film opowiada o nie-

szczęśliwej i romantycznej miłości młodych ludzi. Jeszcze dziś wrusza rozstanie zakochanej pary w bajkowej scenerii Cherbourg. Znakomitą muzykę do „Parasolek...” skomponował Michel Legrand.

PROGRAM II, GODZ. 0.15

● **MÓJ NAJLEPSZY ROK** – Komedia z 1982 roku. Akcja filmu rozgrywa się w latach pięćdziesiątych w Nowym Jorku. Na ekranach kin niepodzielnie króluje komedia, a ulubieńcem wszystkich jest King Kaiser, gospodarz programu „Comedy Cavalcade”. Autorzy popularnego show postanawiają zaangażować Alana Swanna. Kłopot polega jednak na tym, że słynny przed laty gwiazdor nazbyt często zagląda do kieliszka. Producent ma więc nie odstępować Alana na krok i pilnować, by podczas występów nie wypił ani kropli...

TELEWIZJA „DAMI” PROPONUJE

W tygodniu świątecznym telewizja „DAMI” zaprasza do obejrzenia w szczególności magazynu kulturalnego o godz. 17.35 „Bliskich spotkań z kulturą”. Będzie miał on charakter typowo świąteczny z kolędami oraz szopkami krakowskimi. Warto zobaczyć relację Jerzego Kujawskiego z Pucharu Polski w Kulturyście pt. „Kulturyści” o godz. 16.15. Będzie można obejrzeć piękne panie występujące w tej nietypowej dla kobiet dyscyplinie sportu. „W pustym dworcu” o godz. 16.00 to wizyta Krystyny Lenczowskiej w dworcu w Branicach który wyremontowany stoi od lat pusty... Całość bloku piątkowo-niedzielnego uzupełnia kolejna część Teatru Ulicznego Dzień 3 o godz. 16.45 oraz „To był wielki przypadek” o godz. 17.55. Oczywiście o stałej porze o godz. 17.15 „Wiadomości Nowohuckie”. Nie zabraknie także życzeń świątecznych. W bloku wtorkowo-czwartkowym nie będzie „Wiadomości Nowohuckich”, ale za to warto będzie obejrzeć o godz. 16.30 program Anny Kaszewskiej „O zsyłkach jeszcze słów kilka” w którym żona A. Bursy wspomina czasy przeszłości. „Przed wyrokiem” o godz. 16.55 to spowiedź przed kamerą młodego człowieka, którego wysłuchała Janina Dziuro. Program uzupełnia kolejny odcinek „Teatru ulicznego-Dzień 3 (cz.2)” o godz. 17.05 oraz „Bananowe kółko” o godz. 17.35. W Telewizji „DAMI” od 20 grudnia można także oglądać TV „Wisła”.

„PTK” REKOMENDUJE

Program PTK 2 ulega pewnym modyfikacjom w okresie świątecznym. Będzie dłuższy i bogatszy w filmy i programy rozrywkowe. Podczas świąt nie będzie programu lokalnego poza Wigilią o godz. 17.15 kiedy telewizjom będą złożone życzenia świąteczne. W pozostałe dni programy lokalne będą emitowane o tradycyjnych porach tj. o godz. 17.15 i o godz. 22.20. Z bogactwa filmów rekomendujemy w piątek o godz. 20.00 film animowany USA „Aladyn”, który jest nową wersją urzekającej klasycznej baśni o Aladynie, czarodziejskiej lampie, pięknej księżniczce i złym czarowniku. W tym dniu tradycyjnie o 0.00 magazyn erotyczny „Dziewczyny z Las Vegas”. W sobotę nie tylko wielbiciele The Beatles z przyjemnością obejrzą angielską komedię muzyczną „A Hard Day’s Night”, która pokazuje jeden dzień z życia tego popularnego zespołu w szczytowej popularności. W niedzielę program rozpoczyna się o godz. 12.45 „Sekretami Biblii” filmem dokumentalnym. Wieczorem o godz. 22.20 komedia USA „Wyścig armatniej kuli” rzecz o zwariowanym wyścigu samochodowym ze wschodniego wybrzeża Stanów do brzegów Pacyfiku. W pierwszy dzień świąt w poniedziałek warto obejrzeć o godz. 20.00 „Piękna i bestia” film animowany oraz o godz. 22.20 film sensacyjny USA „Pierścień ognia”, serial WESTGATE emitowany tradycyjnie w poniedziałki tym razem o zmiennej porze o godz. 21.10. W drugi dzień świąt program znów rozpoczyna się o godz. 12.40 dokumentalnym filmem „Odkrycie Arki Noego”, a o godz. 22.00 film kanadyjski „Jezus z Montrealu” o tym jak młody aktor na zlecenie proboszcza ma unowocześnić misterium pasyjne. Przedsięwzięcie traktuje jako wyzwanie... W środę znów gratka dla fanów Beatlesów, którzy mogą zobaczyć o godz. 20.00 słynny „HELP” z przebojami tej grupy. W czwartek dwa filmy sensacyjne o godz. 20.00 „Sposób na strach” i o godz. 23.05 „Krwawe pranie” o demonicznych siostrach (w roli jednej z nich Katarzyna Figura) w których domu popełniono morderstwo a one nie ułatwiają śledztwa wręcz przeciwnie...

MAJSTER os. 2 Pułku Lotniczego paw. 1 tel. 48-78-90

Wykonujemy:

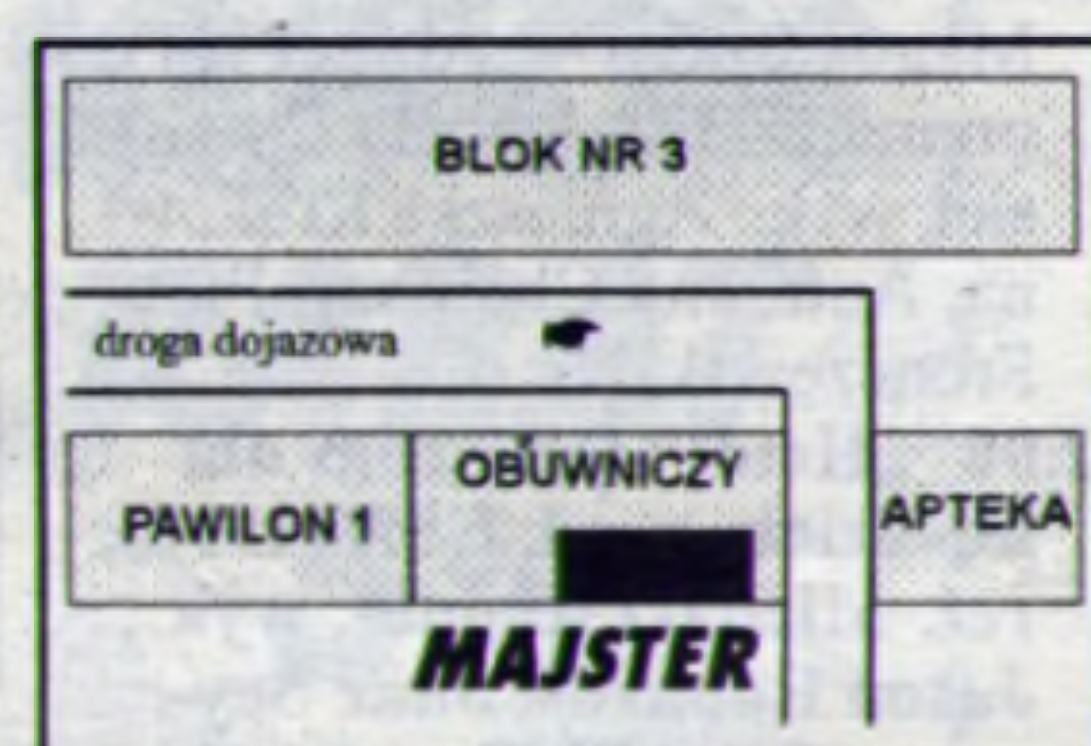
- projektowanie i aranżacja wnętrz
- kompleksowe wyposażenie wnętrz
- meble na zamówienie
- systemy kulowo-rurowe
- meble do biur i sklepów

Sprzedaj:

- akcesoria do produkcji mebli
- sprzedaż i cięcie płyt meblowych i żaroodpornych blatów kuchennych
- panele ściennie
- panele podłogowe

ZAPRASZAMY

Pon. - Piąt. 10.00 - 18.00
 Sob. 9.00 - 14.00



RATY BEZ ŻYRANTÓW!



TVP1

- 7.05 „Prawdziwy skarb Monte Christo” – film przygodowy. prod. niemieckiej
- 7.45 „Dzisiaj w Betlejem” – kolędy '95
- 8.30 „Gwiazdka” – film anim. prod. francuskiej
- 8.55 „UNICEF – dzieciom” – koncert galowy
- 10.05 „Przygody Hucka” (3) – serial przygodowy
- 11.00 „505 tajemnic – skarb pruski w Krakowie” – film dok.
- 11.55 „Urbi et Orbi” – Msza święta Jana Pawła II z Rzymu
- 12.40 „Współczesny katolicyzm” – „Opus Dei”
- 13.50 W Starym Kinie: „Gospoda świąteczna” – musical prod. USA (1942), reż. Mark Sandrich, wyk.: Bing Crosby, Fred Astaire, Marjorie Reynolds, Virginia Dale
- 15.35 „Śmiechu warte”
- 16.00 Magda Umer: „Mężczyźni jej życia” (1) – program rozrywkowy
- 16.50 Kalendarium XX wieku
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „W 80 dni dookoła świata” (1) – film przygodowy prod. USA (1956), reż. Michael Anderson, wyk.: David Niven, Shirley MacLaine, Frank Sinatra
- 18.50 „Studio Jedyńki”
- 19.00 Wieczorynka – „Przygody Myszkki Miki i Kaczora Donald”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Kevin sam w domu” – komedia prod. USA (1990), reż. Chris Columbus, wyk.: M. Cullkin, J. Pecs, D. Stern, J. Heard
- 21.55 „Studio Jedyńki” – kolędy
- 22.00 „Hanna Banaszak i jej goście” (1)
- 22.55 „Okno w okno” – świąteczna gala z Edytą Górniak
- 23.40 „Szukając sprawiedliwości” – film sensacyjny prod. USA (1991), reż.: John Flynn, wyk.: Steven Seagal, William Forsythe, Jerry Orbach, Jo Champa
- 1.10 „Obcy w domu” – dramat prod. francuskiej (1992), reż. Georges Lautner, wyk.: Jean-Paul Belmondo, Renée Faure, François Perrot
- 2.50 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 „Kolędy na Jasnej Górze”
- 7.30 „Podróże z Adamem Bukajem” – „Boże Narodzenie w Jerozolimie”
- 8.00 „Noc wigilijna” (1) – film anim. prod. USA
- 8.30 Program TV Kraków
- 9.35 „Małe ojczyzny” – „Świątynia”
- 10.10 „Słowicze śpiewanie” – „Poznańskie Słowiki”
- 11.00 Scena Młodego Widza: Magda Szabo – „Abigail” (1), premiera, reż. Izabela Cywińska, wyk.: Agnieszka Krukówna, Antonina Choroszy, Piotr Fronczewski
- 12.00 „Heidi” (1) – film dla młodzieży prod. USA (1993), reż. Michael Rhodes, wyk.: Jason Robards, Jane Seymour, Sean Philips
- 12.40 „Opus Dei” – dzieło Boga”
- 13.40 „Świąteczny koncert kabaretu OT.TO”

- 14.30 „100 filmów z Wiesławem Gołasem” – film dok.
- 15.20 Koncert kolęd w opracowaniu Witolda Lutosławskiego
- 15.35 „Miłość, szmaragd i krokodyl” – film przygodowy prod. USA (1984), reż. Robert Zemeckis, wyk.: Michael Douglas, Kathleen Turner, Danny De Vito, Zack Norman
- 17.15 „Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania”
- 18.00 Kronika (TV Kraków)
- 18.10 „Spotkanie z Balladą” (1) – „Gwiazdka”
- 19.05 „Kółko fortuny”
- 19.35 „Krzyżówka 13-latków”
- 20.00 „Koncert świąteczny z Wiednia” (2)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Koncert kolęd Edwarda Pałlasza
- 21.55 „Pracująca dziewczyna” – komedia prod. USA (1988), reż. Mike Nichols, wyk.: Harrison Ford, Melanie Griffith, Sigourney Weaver, Alec Baldwin
- 23.40 „Diana Ross, David Bowie, Rod Stewart i ich goście” – show muzyczny
- 1.10 „Piwniczne kolędy dla Heroldów”
- 1.45 „Opowieść o wole i ośle w Betlejem” – widowisko artystyczne
- 2.20 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.30 Kronika
- 8.40 Kraków na dzień dobry
- 9.30 „Crystal” (341) – serial
- 10.00 „Letnia opowieść” – film fab. prod. angielskiej (1988)
- 11.40 „O czym szumią wierzby” – film anim. prod. australijskiej
- 12.30 „Arka Noego” – film dok.
- 14.00 „Malowanie przyrody” (1) – program przyrodniczy
- 14.55 Zapowiedź programu
- 15.10 „Święty Mikołaj i dzieci pustyni” – film anim.
- 15.40 „Najwięksi iluzjoniści świata” (1) – pr. rozrywkowy
- 16.30 „Studio rodzinnego kolędowania”
- 17.00 „Goście A. Nachtzanki i P. Mroźka”
- 17.15 „Crystal” (341) – serial
- 17.55 „Laureaci konkursów gwiazdkowych”
- 18.00 Kronika
- 18.10 „Studio rodzinnego kolędowania”
- 18.40 Magazyn regionalny
- 19.00 „Goście I. Sitnik-Korneckiej i J. Sejmeja”
- 19.30 „The Heart of Christmas” – kanadyjski film fab.
- 20.05 „Drobne upominki” – film obycz. prod. kanad.
- 21.35 „Laureaci konkursów gwiazdkowych”
- 21.50 Kronika
- 22.00 Magazyn sztuk pięknych
- 22.20 „Marzenia i kariery”
- 22.30 „Euromagazyn”
- 22.55 Nasza antena
- 23.00 „Oliver Twist” – film fab. prod. ang. (1982), reż. J. Goldman, wyk.: G. C. Scott, T. Curry, Ch. Lunghi
- 0.40 Muzyka na dobranoc
- 1.00 Zakończenie programu

Polonia

- 6.00 „Prawo do narodzin”
- 6.45 „Remington Steel” – serial
- 7.45 Teleshop
- 8.10 Filmy anim. dla dzieci

- 9.40 „Power Dance”
- 10.55 „Magnum” – serial
- 12.40 Filmy anim. dla dzieci
- 13.30 „Fantaghiro” (1) – włoska baśń filmowa
- 15.20 Teleshop
- 16.00 „Wesołe zwierzątka” (1) – film anim.
- 17.20 „Riptide” – serial
- 18.20 „Maria” – serial
- 19.05 „Remington Steel” – serial
- 20.00 „W czym mamy problem?” – komedia prod. USA
- 21.50 „Żądło” – komedia kryminalna prod. USA
- 23.40 „Prywatne lekcje” – film erotyczny prod. USA
- 1.20 „MacGyver” – serial

dani tv

- 18.05 „Rozpedzone tony” (1) – film muzyczny prod. USA
- 19.00 „Tylko Manhattan” (1) – serial obyczajowy prod. USA
- 20.00 „Między morzem a oceanem” (5) – serial obyczajowy prod. USA
- 20.45 Muzyka z MCM
- 21.00 „Wrestling” – show sportowy prod. USA
- 22.00 „Miracle Mile” – film fab. prod. USA
- 23.30 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 „Ye, Ye, Ye” – program muzyczny
- 8.30 „Ritchie Rich” – serial animowany dla dzieci
- 9.00 „Na każdy temat” – talk show
- 10.00 „Gwiazdkowy dar” – film obyczajowy prod. USA
- 11.40 „Chleb, kiedy myślę” – reportaż
- 12.00 „Zabić drozda” – dramat sądowy prod. USA
- 14.15 „Życzenia do świętego Mikołaja”
- 14.30 „Kuba Szyliński zaprasza”
- 15.00 „Gra! My” – program muzyczny
- 15.35 „Strachy z Transylwanii” – serial animowany
- 16.00 Informacje
- 16.15 „Śniadanie u Tiffany’ego” – film obyczajowy prod. USA
- 18.15 „U Guniów wesele” – kabaret „Pirania”
- 18.50 „Wokół kobiecych gier” – notatnik teatralny
- 19.50 Informacje
- 20.05 „Czarownice z Eastwick” – komedia prod. USA
- 22.15 „Życzenia do świętego Mikołaja”
- 22.30 „Gremliny” – czarna komedia prod. USA

Polska Telewizja Kablowa

- 12.50 „Oblicza chrześcijaństwa”
- 14.30 „Duch orla” – film familijny prod. USA
- 16.00 „Cassidy” – miniserial prod. australijskiej
- 16.50 „Robin Hood” – serial
- 17.15 „Troskliwe misie” – serial
- 17.40 „Kreskówki” – serial
- 18.00 „W małym domku” – serial
- 18.30 „Maria” – telenowela
- 19.15 „Heart & Soul” – muzyka
- 20.00 „Piękna i bestia” – film animowany prod. USA
- 21.10 „Westgate” – serial
- 22.10 „Muzyczne krajobrazy”
- 22.20 „Pierścień ognia II” – film sensacyjny prod. USA
- 0.05 Muzyczne dobranoc

Rzut okiem

Łagodny wpływ mózgu

Pedagodzy, psychologowie, nauczyciele i rodzice alarmują, że fala przemocy pojawiająca się na ekranach telewizorów spacza charakter młodych ludzi, którzy są instruowani, jak bić, atakować, zabijać i uprawiać seks. Rządziej mówi się, jak oglupiający wpływ na naszych milusińskich i nas samych mają bloki reklamowe, pseudo-komediowe seriale oraz agresywny rock. Potem na podwórku mały Jaś zachowuje się niczym Brudny Harry, Małgosia śpiewając piosenki o szatanie wykonuje ruchy rodem z debilnych japońskich kreskówek, a ich tatuś wyklóca się z kioskarką niczym poseł o wersję stawek podatkowych.

Rodzi się pytanie, o której godzinie można pokazać w telewizji film tak wybitny, jak „Łowca jeleni”. Ponieważ pozycja ta trwa ponad trzy godziny, zdecydowano się wyemitować ją w ramach cyklu „Sto filmów na stulecie kina”, zaraz po dzienniku. Poprzedziła go wcześniej plan-sza z napisem „tylko dla dorosłych”. Zastanawiam się, czy była konieczna? Rzeczywiście jest tam kilka scen niezwykle brutalnych i wstrząsających - rodzi się jednak pytanie, czy pojawiły się one tam tylko dlatego, aby pokazać agresję dla agresji, czy obraz przemocy służył wyższemu celom. Chociażby ukazaniu przerażającej brutalności wojny, która nie była wcale inna w Wietnamie, niż jest obecnie w byłej Jugosławii czy Czeczenii.

Nieco inna sytuacja jest z filmami typu „zabili go i uciekł” i to jest szerząca się plaga, z którą należy walczyć. Miałka fabuła, mnóstwo strzelanin, brutalności i rzeka krwi. Młody człowiek widzi, że chcąc nawet stanąć po właściwej stronie trzeba używać pistoletu, noża, kopać swych przeciwników i taranować samochodem. Potem zatracą już to co jest dobre, a co złe. Nie ma szlachetnych bohaterów, wzorców, są tylko zdegenerowani zbrodniarze, upadłe lub zaćpane dziewczyny i zapici policjanci. Ta coraz bardziej komercyjna telewizja i kasety wideo pozbawiają młodych wątpliwości, nie rozwijają emocjonalnie, nie kształtują wyobraźni.

Dlatego czasami oglądając telewizję, marzę o odrobinie wyciszenia, „krajnie łagodności”. Bez szaleńczych videoclipów, ogromnego, nonsensownego tempa, głupich spotów reklamowych i politycznych kłótni. O ile jednak w książkach łatwiej osiągnąć trochę sympatycznego nudziarstwa, o tyle telewizja, której zadaniem jest być blisko ludzi, ma kłopoty z wyważeniem odpowiednich proporcji. Dlatego też być może konieczny jest powrót w stronę tak popularnego kiedyś radia. Teraz niestety służy ono też reklamie, listom przebojów i polityce.

Przechodząc kilka dni temu ulicą usłyszałem – Nudny był ten „Łowca jeleni”, fajne było tylko, jak mu kość wyszła z nogi. Eee, co ty – powiedział drugi z młodych ludzi – Lepse było, jak grali w rosyjską ruletkę, kiedy mu mózg wypłynął.

MAREK OGAREK

Prawa wolna

Nasza prasa

Święta i Sylwester zwykle skłaniają do podsumowań oraz bilansu zysków i strat minionego roku. Wszystkie dzienniki i tygodniki w najbliższych numerach dokonają takiej oceny, kierując się sympatiami i interesami swoich czytelników. Ponieważ większość wysokonakładowych czasopism prezentuje punkt widzenia lewicy, prawica narzekać będzie na spisek mrocznych sił nomenklatury, masonerii i finansowych aferzystów. Słyszałem niedawno jak redaktor naczelny upadającego właśnie w Warszawie katolickiego tygodnika ubolewał, że komuniści utrudniali kolportaż jego gazety. Należy się domyślać, że gdyby nie ten kryminalny fakt, to dzielny prawicowiec przebiłby nakładem „Wprost” i „Politykę” razem wzięte.

Oczywiście, kolportaż prawicowej prasy kuleje czasem również z powodu bojkotu ze strony lewicowych kioskarzy. Prawdziwy problem polega jednak na czym innym. Lewicowych tygodników jest kilka, są bogate, ciekawe, ilustrowane, dobrze redagowane, ukazują się w dużych nakładach i sprzedają się jak świeże pieczywo. Prawicowych tygodników jest kilkanaście (kilkadziesiąt?), wyglądają szaro i zgrzebnie, nie mają pieniędzy (bo nie mają czytelników), leżą nie chciane w kioskach, a po tygodniu odsyłane są do centrali kolportażu i przerabiane na makulaturę. Kioskarze biorą je niechętnie, bo zysk na nich żaden, zamawiają więc tylko po parę sztuk w nadziei, że sprzeda się chociaż jeden czy dwa. W końcu zamawiają już tylko jeden czy dwa egzemplarze i jeżeli trafi się trzeci czytelnik, to odchodzi z kwitkiem. A czytelnik, który musi obejść pół miasta, aby kupić ulubioną gazetę, najęźniej przestaje być czytelnikiem. Nakład spada, redakcja płaci coraz mniejsze honoraria, autorzy przestają pisać, zapycha się więc gazetę byle czym, co zniechęca nawet najwierniejszych sympatyków. Wówczas trzeba zwać interes, ogłaszając jednak, że padło się ofiarą komunistycznego spisku. Bezrobotni dziennikarze, dla których praca w prawicowym tygodniku jest raczej słabą rekomendacją, rozglądają się za nowym wydawcą, który wyłoży choćby parę złotych na jeszcze słabsze i jeszcze mniej dochodowe przedsięwzięcie. I historia zaczyna się od nowa.

A skoro w wyborach parlamentarnych uczestniczyło siedem prawicowych bloków, a w wyborach prezydenckich dziesięciu prawicowych kandydatów, skoro działa kilkadziesiąt prawicowych partii, z których większość nie ma nawet stu członków, to dlaczego nie miałyby ukazywać się kilkanaście prawicowych tygodników, nawet gdyby w końcu przyszło drukować je na powielaczach i sprzedawać w dziesięciu kioskach w całym kraju? Prawica przecież i tak ma rację.

Ryszard TERLECKI



TVP1

- 7.05 „Magia dzikiej przyrody”
7.55 „Kolędy Pospieszalskich”
8.30 „Szaleństwa Alvina Wiewiórki” – film anim.
9.00 „Dlaczego lubimy Boże Narodzenie?” – program dla dzieci
9.30 „Nad naszym domem” – widowisko poetycko-muzyczne
9.40 Kolędy „Gawędy”
9.55 „Przygody Hucka” (4 – ost.) – film przyg. prod. USA
10.15 „Gwiazdy na Gwiazdkę” – koncert
11.00 Koncert życzeń
11.50 „Dwoje w buszu” – film dok.
12.45 „Polski Londyn” – film dok.
13.15 „Kodeks Bożewicza”
13.35 „Północ – Południe” (2)
14.25 „Kultura duchowa narodu” – „Kisiel”
15.25 „Magda Umer – mężczyźni jej życia” (2)
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.25 „W 80 dni dookoła świata” (2) – film przygodowy
19.00 Wieczorynka – „Gwiazdka pluszowych misiów”
19.30 Wiadomości
20.10 „Szkłana pułapka” – thriller prod. USA (1988), reż. John McTiernan, wyk.: Bruce Willis, Alan Rickman, Bonnie Bedelia
22.30 „Wojciech Pszoniak – pytania do siebie”
23.50 Kabaret Starszych Panów – „Sentymentalne postscriptum” (2)
0.25 „Mona Liza” – dramat sensacyjny prod. angielskiej (1986), reż. Neil Jordan, wyk.: Bob Hoskins, Cathy Tyson, Michael Caine

TVP2

- 7.00 „Pieśni na Boże Narodzenie”
7.30 „Kapelan świadkiem wiary”
8.00 „Noc wigilijna” (2) – film anim.
8.30 Program TV Kraków
9.30 „Nad naszym domem jasność” (2) – widowisko
10.15 „Gwiazdy na Gwiazdkę” – koncert
11.00 Scena Młodego Widza: Magda Szabo – „Abigel” (2)
12.00 „Heidi” (2) – film dla młodzieży prod. USA (1993), reż. Michael Rhodes
13.30 „Elvis Stojko i jego goście”
14.30 „Bezludna wyspa”
15.25 „Klejnot Nilu” – film przygodowy prod. USA (1985), reż. Lewis Teague, wyk.: Michael Douglas, Ka-

theleen Turner, Danny de Vito, Spiros Focas

- 17.10 „Ogród sztuk”
17.50 „Bogusław Kaczyński zaprasza”
18.00 Kronika (TV Kraków)
18.10 „Spotkanie z Balladą” (2) – „Gwiazdka”
19.05 „Kolo fortuny”
19.35 „Salonowe potyczki”
20.00 „Godzina szczeroci” – Jerzy Polomski
21.00 Panorama
21.35 „Czerwony Kapturek” – program kabaretowy
22.35 „Gliniarz w przedszkolu” – komedia sensacyjna prod. USA (1990), reż. Ivan Reitman, wyk.: Arnold Schwarzenegger, Penelope Ann Miller, Pamela Reed, Linda Hunt
0.20 „Niecodzienne święta” – Natalie Cole

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.30 Kronika
8.40 Kraków na dzień dobry
9.30 „Crystal” (342) – serial
10.00 „Oliver Twist” – film fab. prod. angielskiej (1982)
11.40 „Kolędy”
12.00 „100-lecie kina”
13.15 „Przygody Tomka Sawyera” – austral. film anim.
14.05 „Malowanie przyrody” (2)
15.00 Zapowiedź programu
15.10 „Święty Mikołaj i magik”
15.40 „Najwięksi iluzjoniści świata” (2) – pr. rozrywkowy
16.30 „Jesteśmy” – pr. publ.
16.55 „Kocie klipy”
17.05 „Gość TV Kraków”
17.15 „Crystal” (342) – serial
18.00 Kronika
18.10 „Gość TV Kraków”
18.15 „Megabajt”
18.30 „Święta w TV Kraków”
18.50 „Narty w Austrii”
19.05 „Ludzkie sprawy”
19.30 „Betelem polskie”
20.00 „Straszny sen dziadziusia Górkiewicza” – film fab. prod. polskiej (1993), reż. Kazimierz Kutz
22.00 Kronika
22.10 „Hity sprzed lat”
22.55 Nasza antena
23.00 „Prominent” – film fab. prod. ang.-kanad.-franc. (1992), reż. J. Irving, wyk.: D. Sutherland, A. Archer, J. Peszek
0.40 Muzyka na dobranoc

Polonia

- 6.00 „Prawo do narodzin”
6.45 „Remington Steel”
7.45 Teleshop
8.10 Filmy anim. dla dzieci
9.50 „Riptide” – serial
10.40 „Maria” – serial
11.30 „Remington Steel”
12.20 Filmy anim. dla dzieci

13.30 „Fantaghiro” (2) – włoska baśń filmowa

- 15.20 Teleshop
16.00 „Wesołe zwierzątka” (2) – film animowany
17.20 „Riptide” – serial
18.20 „Maria” – serial
19.05 „Remington Steel” – serial
20.00 „Przypadkowa muzyka” – film fab. prod. USA
22.00 „Cała długa noc” – komedia prod. USA
23.50 „Pełnym gazem” – magazyn
0.20 „Świat sportu”
1.00 „MacGyver” – serial

dami TV

- 16.30 „O zsyłkach raz jeszcze”
16.55 „Przed wyrokiem”
17.05 „Teatr uliczny – Dzień 3” (2)
17.35 „Bananowe kółko”
18.05 „Rozpędzone tony” (1) – film muzyczny prod. USA
19.00 „Tylko Manhattan” (2) – serial
20.00 „Biała wizytówka” (5) – serial
21.00 „Tercet egzotyczny” – program rozrywkowy prod. polskiej
22.00 „Między morzem a oceanem” (5) – serial obyczajowy prod. USA
22.45 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 „Gra!My” – program muz.
8.30 „Strachy z Transylwanii”
9.00 Koncert jubileuszowy TV Polsat
10.00 „Samantha” – komedia prod. USA
11.40 „Trąbki świątecznej pocztyni”
12.00 „Rocznik” – film obyczajowy prod. USA
14.30 „Przygody Leona H.”
15.00 „Gra!My” – mag. muz.
15.30 „Opiekuńczy duszek” – serial
16.00 Informacje
16.15 „Polowanie na »Czerwony Październik«” – film sensacyjny prod. USA
18.45 „Kolędy w TV Polsat”
18.55 „Misja Eureka” – serial
19.50 Informacje
20.05 „Powrót do Edenu” – serial
21.05 „Taniec zakochanych” – film obyczajowy prod. USA
23.00 Koncert świąteczny

Polska Telewizja Kablowa

- 12.40 „Oblicza chrześcijaństwa”
14.20 „Letnie wakacje” – film fab.
16.00 „Cassidy” – miniserial
16.50 „Robin Hood” – serial
17.15 „Troskliwe misie” – serial
17.40 „Denver” – serial dla dzieci
18.05 „Kreskówki” – serial
18.20 „Muzyczne krajobrazy”
19.30 „W małym domku” – serial
20.00 „Kot Heathcliff” – film anim. prod. USA
21.15 „Maria” – telenowela USA
22.00 „Jezus z Montrealu” – film fab. prod. kanadyjskiej

KENWOOD



PARTNER

w domowych obowiązkach

☎ 44-23-90



- * Taxi osobowe
- * Taxi bagażowe
- * Pomoc drogowa
- Zniżki przy zgłoszeniach telefonicznych oraz dla posiadaczy abonamentów

Staropolskim obyczajem
Gdy w Wigilię gwiazdka wstaje
Nowy Rok zaś cyfrę zmienia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia.
Przy tej pięknej sposobności
Wawel Taxi życzy Wam radości.

Firma Handlowa DEKA

DH Wanda, Kraków, os. Na Lotnisku, tel. 48 50 81 w. 35

DH ARPIS, Rondo Mogiłskie, tel. 11 14 81

DH GIGANT (dolna kondygnacja), Kraków

ul. Wybickiego, tel. 34 39 70 w. 114

Centrum Handlowe DEKA, Kraków

ul. Na Kozłowie 18, tel. 57 63 52

PRALKI, LODÓWKI, ZMYWARKI, KUCHNIE, AGD, RTV

Polar, Candy, Bosch, Zanussi, Ardo, Moulinex, Tefal, Amica, Zelmer, Daewoo, Siemens, Whirlpool, Philips

Nie przegap
szansy - obniżka cen
o 5%

KUPON
RABAT

5%

1.XII - 31.XII

Bezpłatny transport



TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki
8.00 „Moda na sukces” (167)
8.30 „Teleferie” – „Tele-Lar”
9.00 Wiadomości
9.10 „Taneczne bajki”
9.20 „Mama i ja”
9.35 „Domowe przedszkole”
10.00 „Sława” (40) – serial USA
10.50 Muzyczna Jedyńka
11.00 „Poradnik petenta”
11.15 „Ryby i rybki”
11.30 „Razem czy osobno?”
12.00 Wiadomości
12.10 „Agrobiznes”
12.15 „Magazyn Notowań”
12.40 „Powtórka z historii”
13.00 „Dom na Stawisku” – film dok.
13.30 „Oczywiste, nieoczywiste”
13.50 „Gość dnia”
13.55 „Bajkowy świat Józefa Wilkonia” – film dok.
14.15 „Wielki obiad siostry Wendy” (10 – ost.)
14.25 „Lumen 2000”
15.00 „Kraina łagodności”
15.30 „Moda na sukces” (167)
16.00 „Raj” – magazyn
16.25 „Świąteczne śpiewanie”
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 „Miliard w rozumie”
17.50 „Z kamerą wśród zwierząt”
18.10 „Słoneczny patrol” (23)
19.00 Wieczorynka – „Krecik lekarzem”
19.30 Wiadomości
20.10 „Chłopcy z Brazylii” – thriller prod. USA (1978), reż. Franklin Schaffner, wyk.: L. Olivier, G. Peck
22.15 „Puls dnia”
22.25 „Mam prawo”
23.00 Wiadomości
23.20 „100 lat kina – filmy najważniejsze”
0.20 „Mleczna polewka” – dramat obycz. prod. niem. (1989), reż. J. Vilsmaier, wyk.: D. Vavrova, W. Stocker, C. O. Rudolph
2.05 Zakończenie programu

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport – telegram
7.20 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia „2”
8.00 Program TV Kraków
8.30 „Wszystko, tylko nie miłość” (22)
9.00 „Świat kobiet”
9.30 „Fitness Club” – serial
10.00 „Truskawkowe studio”
10.25 „Familiada” – teleturniej
10.50 Scena Młodego Widza: Magda Szabo – „Abigel” (3)
11.40 „Rock and roll na lodzie” – film muz. prod. USA (1995), reż. J. Aceti, wyk.: K. Witt, R. Sumners, W. Petrenko, O. Bajul
12.50 Akademia Zdrowia „2”
13.00 Panorama
13.20 „Chłopcy z ulicy Panisperna” (4 – ost.) – serial prod. wł.
14.10 Scena Młodego Widza: Magda Szabo – „Abigel” (4)
15.35 „Pejzaże wsi polskiej”

16.00 „Zwierzęta wokół nas”
16.30 „5x5 – wygramy razem”
17.00 „Seans filmowy”
17.30 „Impresje lat 80.” – „Sny nie zawsze się sprawdzają”
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Kronika (TV Kraków)
18.40 „9 i 1/2” – magazyn rep.
19.05 „Kółko fortuny”
19.35 „Truskawkowe studio”
20.00 „Raz na 50 lat” (1) – jubileusz ZAKR
20.50 Sport – telegram
21.00 Panorama
21.35 „Ekspres reporterów”
22.05 **Rewelacja Miesiąca:**
Franciszek Lehar – „Hrabia Luxemburg”, wersja filmowa prod. niemieckiej (1979), reż. Wolfgang Glueck, wyk.: E. Wachter, L. Sukis, E. Kunz, A. Didier
0.15 Panorama
0.20 „Gwiazdy światowego jazzu”
1.00 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Kronika
8.10 Kraków na dzień dobry
8.30 „Najpiękniejsza melodia świata” (1)
9.00 „Crystal” (343) – serial
9.30 „Off beat” (6) – pr. muz.
10.00 „Legenda Tatr” – film fab. prod. polskiej
11.45 „Moja dziupla” – magazyn
12.00 Wiadomości
12.10 „Agrobiznes”
12.20 „Skutki noszenia kapelusza w maju” – film fab. prod. polskiej
14.25 „Rozmowa dnia”
14.55 Zapowiedź programu
15.10 „Wesołe święta Krecika”
15.35 „Przygody Huckleberry Fina”
16.30 „Cyklomotoabecadło”
16.45 „Małe kino”
17.05 KIM – Krak. Inf. Muz.
17.15 „Crystal” (343) – serial
17.55 „Kundel bury i kocury”
18.10 Kronika
18.40 „9 i 1/2” – mag. rep.
19.00 „Mały jazz”
19.15 „Krajobrazy”
19.30 „Czyste szaleństwo” (43)
20.00 „Beatles – A Hard Day’s Night” – komedia
21.00 „Idziemy do miasta”
21.15 „Universitas”
21.30 „Z medycyną na ty”
21.50 Kronika
22.00 Sport
22.05 „Kreacja” – mag. mody
22.30 „Ten wspaniały sport”
22.55 Nasza antena
23.00 „Diabeł i piosenka” – dramat prod. USA (1987), reż. B. Cawood, wyk.: B. Bridges, V. Bawcombe
0.36 Muzyka na dobranoc
1.05 Zakończenie programu

Polonia

6.00 „Prawo do narodzin”
6.45 „Świat sportu”
7.15 „Pełnym gazem”
7.45 Teleshop
8.10 Filmy anim. dla dzieci

9.50 „Riptide” – serial
10.40 „Maria” – serial
11.30 „Remington Steel” – serial
12.20 Filmy anim. dla dzieci
14.00 „Maria” – serial
14.40 „Świat sportu”
15.10 „Pełnym gazem”
15.30 Teleshop
16.10 Filmy anim. dla dzieci
17.40 „Riptide” – serial
18.30 „Maria” – serial
19.15 „Remington Steel” – serial
20.00 „Niańki” – komedia prod. USA
21.50 „MacGyver” – serial
22.45 „Riptide” – serial
23.35 „Maria” – serial
0.20 „Remington Steel” – serial

dami

16.30 „O zsyłkach raz jeszcze”
16.55 „Przed wyrokiem”
17.05 „Teatr uliczny – Dzień 3” (2)
17.35 „Bananowe kółko”
18.05 „Potęga miłości” (95) – serial
19.00 „Tylko Manhattan” (3) – serial obyczajowy prod. USA
20.00 „Detektyw Rose” (11)
21.00 „Pogoda dla bogaczy” (8)
22.00 „Biała wizytówka” (5) – serial historyczny prod. polskiej
23.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

8.00 „Filmowe studio Polsatu”
8.30 „Potop” (1) – film historyczny prod. polskiej
10.00 „Jankeska na dworze króla Artura” – film kostiumowy prod. USA
11.45 „Filmowe studio Polsatu”
12.00 „Maroko” – melodramat prod. USA
13.35 „Charlie Chaplin”
14.00 „Niewyciężony Bill” – western prod. USA
16.00 Informacje
16.15 „Filmowe studio Polsatu”
16.30 „Gra o wszystko”
17.00 „Casablanca” – dramat wojenny prod. USA
19.00 „Filmowe studio Polsatu”
19.50 Informacje
20.05 „Love Story” – melodramat prod. USA
22.00 Informacje i biznes informacje
22.25 „Filmowe studio Polsatu”
22.40 „Sexy Beauties”
23.00 „Nędzne psy” – dramat obyczajowy prod. USA

Polska Telewizja Kablowa

16.50 „Krzysztof Kolumb”
17.15 Program lokalny
17.30 „Westgate” – serial
18.30 „Maria” – telenowela
19.15 „Tylko wtedy, gdy się śmieje” – serial komediowy
19.40 „Z planu filmowego”
20.00 „Na pomoc!” – komedia muzyczna prod. angielskiej
21.30 Disco Polo Mix
22.00 Program lokalny
22.20 „Todo Por Nada” – film obyczajowy prod. hiszp.
0.05 Muzyczne dobranoc

Prawnik radzi

ODMOWA WYPŁATY ODPRAWY RENTOWEJ

W ostatnim dniu upływu dokonanej przez mnie wypowiedzenia umowy o pracę uległem wypadkowi w drodze do pracy (zostałem potrącony przez samochód). W wyniku tego wypadku jestem na rencie inwalidzkiej. Jednakże zakład pracy odmówił mi wypłaty jednorazowej odprawy rentowej. Sprawę przegrałem także w sądzie I instancji. Słyszałem, że jest uchwała Sądu Najwyższego z 29.05.1989 roku III PZP 19/89, proszę o podanie jej treści.

Jeżeli sprawa wypadku, któremu uległ pan w drodze do pracy rozpatrywana była przez sąd pracy, to faktyczna i prawna ocena tego zdarzenia zawarta będzie w wyroku wiążącym zakład pracy pana jako poszkodowanego oraz ZUS.

Z pisma pana można wywnioskować, że korzysta pan z fachowej pomocy prawnej adwokata, a ponadto chodzi panu o udostępnienie treści uchwały Sądu Najwyższego z 29.05.1989 roku. III PZP 19/89, której sentencję wraz pytaniem prawnym poniżej cytujemy:

„Czy zawarte w § 11 ust. 2 pkt a, załącznika 2 do układu zbiorowego pracy dla państwowych przedsiębiorstw rolnych z dnia 24 grudnia 1974 r. wymaganie przepracowania co najmniej 5 lat w okresie bezpośrednio poprzedzającym uzyskanie emerytury (renty) oraz w § 63 załącznika 1 do tego układu wymaganie przepracowania 5 lat bezpośrednio przed odejściem na emeryturę (rentę) oznacza, że wykluczone jest przyznanie świadczeń przewidzianych w tych przepisach w wypadku, gdy przejście na rentę, nastąpiło po wyczerpaniu okresu zasiłkowego – w kilka miesięcy po upływie okresu wypowiedzenia?”

sąd podjął następującą uchwałę:
„Pracownikowi przysługuje jednorazowa odprawa na podstawie § 63 załącznika nr 1 oraz świadczenia dla rencistów przewidziane w § 11 załącznika nr 2 do układu zbiorowego pracy dla państwowych przedsiębiorstw rolnych z dnia 24 grudnia 1974 r. także wówczas, gdy pracownik uzyskał rentę nie z dniem zakończenia stosunku pracy, lecz po upływie okresu pobierania zasiłku chorobowego, z powodu choroby rozpoczętej w czasie zatrudnienia, a zakończonej po rozwiązaniu umowy o pracę na skutek wypowiedzenia zakładu pracy” (sp)

OZDOBY CHOINKOWE U nas najtaniej!

Bombki od 0,6 zł do 2 zł
Łańcuchy od 6 zł do 20 zł
Girlandy, stroiki, świece

Serdecznie zapraszamy!

Codziennie 9.00–16.00
soboty, niedziele 9.00–14.00

BAZAR „TOMEX” Kiosk 912

MIESZKAŃCY NOWEJ HUTY I OKOLIC TYLKO U NAS NOWOŚĆ!

Rewelacyjny system
ratalny 5 %

F.H. ŁADYGA & GORZKOWSKI

os. SŁONECZNE 1
tel. 44 22 12

Zaprasza na przedświąteczne zakupy
nawet w niedzielę

POLECAMY:

❖ sprzęt RTV

❖ sprzęt gospodarstwa domowego

firm krajowych i zagranicznych

NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Uwaga: możesz otrzymać
drobny upominek gwiazdkowy od firmy

„KRÓL LEW” na kasetach video

F.H. JASTA, Bazar „Tomex”, ul. Bieńczycka 168,
paw. 670 Tel. 257-666, wew. 102
Dojazd od os. Niepodległości

ROWERY GÓRSKIE ★ TANIE WIEŻE CD ZA GOTÓWKĘ I NA RATY – PIERWSZA WPLATA 10%

ODZIEŻ NA RATY: Kurtki zimowe ♦ Spódnice żorżeta ♦ Dresy 3-częściowe ♦ Czapeczki z szalikami i rękawiczkami ♦ Damskie komplety z lnu i anilany ♦ Getry ♦ Narciarki



TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki
 8.00 „Różowa pantera” – serial anim. prod. USA
 8.30 „Teleferie” – „Tele-Lar” (2)
 9.00 Wiadomości
 9.10 „Taneczne bajki”
 9.20 „Mama i ja”
 9.35 „Domowe przedszkole”
 10.05 „Prawnicy z Miasta Aniołów” (20) – serial obyczajowy prod. USA
 10.50 Muzyczna Jedyńka
 11.00 „Gotowanie na ekranie”
 11.20 „To jest łatwe...”
 11.30 „Kwadran na kawę”
 11.45 „Życie bezpiecznie”
 12.00 Wiadomości
 12.10 „Agrobiznes”
 12.15 „Magazyn Notowań” – „Skąd pochodzi włoszczyzna?”
 12.40 „Tętno pierwotnej puszczy” (5) – „Żywa sieć”
 13.10 „Między nami, zwierzęta mi”
 13.30 „Strzał w dziesiątkę”
 13.35 „Klinika zdrowego człowieka”
 13.55 „Zwierzęta świata” – „Intymne życie rafa koralowej” (2) – serial dokumentalny prod. nowozelandzkiej
 14.25 „Strzał w dziesiątkę”
 14.35 „Brzech”
 15.00 „Potop popu” – pr. muz.
 15.30 „Max Glück” (3) – „Kłopoty z dojrzewaniem” – serial przygodowy prod. kanadyjskiej
 16.00 „Teleferie” – „Zwierzęta na święta”
 16.25 „Teleferie” – „Świąteczne śpiewanie”
 16.50 Kalendarium XX wieku
 17.00 Teleexpress
 17.20 „Filmidło” – magazyn filmowy
 17.40 „Klinika zdrowego człowieka” – „Problemy stomatologiczne”
 18.05 „Tata major” (27)
 18.30 Magazyn katolicki
 19.00 Wieczorynka – „Opowieść betlejemska”
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Nietykalni” (2) – serial sensacyjny prod. USA
 21.00 „Rodzić po ludzku”
 21.30 „Wieczór publicystyczny”
 22.00 „Puls dnia”
 22.20 Diariusz – mag. rządowy
 22.30 Pegaz – tyg. kulturalny
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.15 „Miniatury”: Bronisław Maj
 23.25 „Metal i melancholia” – film dok. prod. holenderskiej
 0.20 „W cieniu Artaud” – film biograficzny prod. francuskiej (1993), reż. Gerard Mordillat, wyk.: Sami Frey, Marc Barbe
 1.50 Zakończenie programu

TVP2

7.00 Panorama
 7.10 Sport – telegram
 7.20 Poranny magazyn Dwójki
 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
 8.00 Program TV Kraków
 8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my” (24) – serial komediowy prod. USA
 9.00 Transmisja obrad Sejmu
 13.00 Panorama (w przerwie obrad)
 15.00 „Dookoła świata z Willym Fogiem” (24) – „Huragan” – serial anim. prod. hiszpańskiej

15.30 Studio Sport – „TV-Moto-Sport”
 16.00 „Animals”
 16.30 „5x5 – wygramy razem” – teleturniej
 17.00 „Gwiazdodziej” – film dok. prod. polskiej
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika (TV Kraków)
 18.40 „U siebie” – program mniejszości narodowych (TV Kraków)
 19.05 „Jeden z dziesięciu” – teleturniej
 19.35 „Klub Pana Rysia” – „Rolsło drzewo”
 20.00 „Dossier” – program publicystyczny
 20.50 Sport – telegram
 21.00 Panorama
 21.35 „Kocham kino”
 21.45 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Imię róży” – film fab. prod. francusko-włosko-niemieckiej (1986), reż. Jean-Jacques Annaud, wyk.: Sean Connery, Christian Slater, F. Murray Abraham, Elya Baskin
 23.45 „Kocham kino”
 0.00 Panorama
 0.05 „Kocham kino”
 1.05 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

8.00 Kronika
 8.10 Kraków na dzień dobry
 8.30 „Najpiękniejsza melodia świata” (2)
 9.00 „Crystal” (344) – serial prod. wenezuelskiej
 9.30 „Zagadki przyszłości” (4)
 10.00 „Beatles – A Hard Day's Night” – komedia
 11.45 Magazyn rodzinny
 12.00 Wiadomości
 12.10 „Agrobiznes”
 12.20 „Trędowata” – film fab. prod. polskiej, reż. Jerzy Hoffman, wyk.: E. Starostka, L. Teleszyński
 14.25 „Rozmowa dnia”
 15.00 Zapowiedź programu i konkursu dla widzów
 15.10 „Opowieść o człowieku i psie Dingo”
 16.30 „Tak było – jak jest?” – magazyn filmów dok.
 17.15 „Crystal” (344) – serial prod. wenezuelskiej
 17.55 „Poza kadrem”
 18.10 Kronika
 18.40 „U siebie” – magazyn mniejszości narodowych i grup etnicznych
 19.00 „Kraków muzyczny”
 19.30 „Billy Idol” – „No Religion Live” – koncert
 20.00 „Cudotwórczyni” – dramat obyczajowy prod. USA
 21.50 Kronika
 22.00 Sport
 22.05 „Autostrada” – magazyn motoryzacyjny
 22.30 „Tele-eko” – magazyn ekologiczny
 22.55 Nasza antena
 23.00 „Heartbeat” (7) – serial prod. angielskiej
 0.00 Koncert muzyczny
 1.00 Zakończenie programu

Polonia

6.00 „Prawo do narodzin”
 6.45 „Remington Steel” – serial
 7.45 Teleshop
 8.10 Filmy anim. dla dzieci
 9.50 „Riptide” – serial
 10.40 „Maria” – serial
 11.30 „Remington Steel” – serial
 12.20 Filmy anim. dla dzieci

14.00 „Riptide” – serial
 14.40 „Maria” – serial
 15.30 Teleshop
 16.10 Filmy animowane dla dzieci
 17.40 „Riptide” – serial
 18.30 „Maria” – serial
 19.15 „Remington Steel” – serial
 20.00 „Digital Man” – film sensacyjny prod. USA
 22.10 „Świat sportu”
 22.45 „Riptide” – serial
 23.35 „Maria” – serial
 0.20 „Remington Steel” – serial

dami

16.30 „O zryłkach raz jeszcze”
 16.55 „Przed wyrokiem”
 17.05 „Teatr uliczny – Dzień 3” (2)
 17.35 „Bananowe kółko”
 18.05 „Potęga miłości” (96) – telenowela produkcji kolumbijskiej
 19.00 „Tylko Manhattan” (3) – serial obyczajowy produkcji USA
 20.00 „Sprawiedliwość po godzinach” (18) – serial sens. prod. USA
 21.00 „Oszuści” (1) – film dokumentalny prod. USA
 22.00 „Detektyw Rose” (11) – serial kryminalny prod. USA
 23.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

8.00 „Filmowe studio Polsatu”
 8.15 „Potop” (2) – film historyczny prod. polskiej, reż. Jerzy Hoffman
 10.00 „Zew krwi” – film przygodowy prod. USA, reż. Jerry Jameson
 11.45 „Filmowe studio Polsatu”
 12.00 „X-27” – film sensacyjny prod. USA, reż. Josef von Sternberg
 13.35 „Charlie Chaplin”
 14.00 „Winchester '73” – western prod. USA, reż. Anthony Mann
 15.45 „Filmowe studio Polsatu”
 16.00 Informacje
 16.30 „Gra o wszystko”
 17.00 „Historia z Filadelfii” – komedia prod. USA, reż. George Cukor
 19.10 Informacje
 19.25 „Filmowe studio Polsatu”
 19.40 „Cinema Paradiso” – film obyczajowy prod. włosko-francuskiej, reż. Giuseppe Tornatore
 22.00 Informacje i biznes inform.
 22.25 „Filmowe studio Polsatu”
 22.40 „Sexy Beauties”
 23.00 „Modlitwa Rollerboysów” – film sensacyjny prod. USA, reż. Rick King

Polska Telewizja Kablowa

16.50 „Troskliwe misie” – serial dla dzieci
 17.15 Program lokalny
 17.30 „Dookoła sławy” – magazyn filmowy
 18.35 „Midnight Love” – muzyka
 19.10 „Video Soul” – muzyka
 19.40 Zapowiedzi
 20.00 „Sposób na strach” – film sensacyjny prod. USA
 21.25 Disco Polo Mix
 21.55 Zapowiedzi
 22.00 Program lokalny
 22.20 „Maria” – telenowela
 23.05 „Krwawe pranie” – film sensacyjny prod. francuskiej
 0.35 Muzyczne dobranoc

ALF image KONFEKCJA

ul. Szybka 9 (nowy pawilon obok pl. w Bieńczyce)

Sklep z elegancką odzieżą damską:

sukienki * spódnice * bluzki * żakiety

NA KAŻDĄ OKAZJĘ!

SZYK I ELEGANCJA W ALFIE!

pon.-piąt. 9-18, soboty 9-15

F.H. MAREK MICHALIK

PL. TARGOWY BIEŃCZYCE,
PAW. NR 4, TEL. 43-73-67

OFERUJE:

- FARBY, LAKIERY, ROZPUSZCZALNIKI, EMULSJE
- USZCZELKI DO OKIEN, KLEJE UHU
- SPRAYE FIRMY MOTIP, PIANKI PUR
- CHOINKI SZTUCZNE, SILIKONY, SZPACHLÓWKI
- ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO, ORAZ CHEMIĘ GOSPODARCZĄ
- EKOLAKIERY FIRMY TIKURILLA

ZAPRASZAMY: PON. – PIĄT. 10⁰⁰-18⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰

CHOINKI

ANGIELSKIE I CHIŃSKIE

ok. 30 wzorów

OŚWIETLENIA (płynące światło)

OZDOBY choinkowe

ŁAŃCUCHY

GIRLANDY

STROIKI

SPRZEDAŻ RATALNA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ul. Szybka 13 1p. obok placu targ. Bieńczyce.

BOSCH SIEMENS ELECTRODOMESTICOS S.A.

◆ AGNI, CORCHO, SUPERSER – Hiszpańskie piecyki gazowe z katalizatorem spalin na propan-butan i gaz ziemny GZ-50 ◆ analogiczne ogrzewacze z katalizatorem spalin produkcji włoskiej „TERMOBIMAR”, „LAMET”, i polskiej „OGNIK” ◆ kotły C.O. – na paliwa stałe, gaz ziemny i prąd elektryczny ◆ butle gazowe 11kg ◆ reduktory gazowe i wąż acetylenowy ◆ konwektory elektryczne 2 KW z termostatem ◆ termy gazowe „TERMET”, „JUNKERS” ◆ kuchenki gazowe i elektryczne „POLMETAL”

MARAX

Czynne 8-17

ul. Makuszyńskiego 24,
Kraków,
tel./fax (012) 43-66-01



SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
RATY BEZ ŻYRANTÓW. TRANSPORT NA ŻYCZENIE



polar

Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego

CERTYFIKAT

Niniejszym zaświadcza, że Firma

**• DOM • SERWIS •
Sp. z o.o.**

jest autoryzowanym punktem sprzedaży
wyrobów firmy POLAR

Autoryzowany dealer **31-902 Kraków**
ul. os. Willowe 30
Czynne od 10-18
sob. 9-14
Numer autoryzacji **• 05** Tel. 44-40-69, 44-87-64

ZZSD POLAR
ul. Gen. T. Bora-Komorowskiego 6
51-210 Wrocław

PAWILON HANDLOWY

MARII HOUPAIN

OS. OŚWIECENIA 38

Zaprasza na zakupy artykułów:
spożywczych, mięsno-wędliniarskich
oraz gospodarstwa domowego.

MIEA OBSEUGA

OD 1 WRZEŚNIA DO KOŃCA ROKU TRWAĆ BĘDZIE

KONKURSOWA SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

W SKLEPACH „SPOŁEM” PSS NOWA HUTA:

– SKLEP NR 524 – OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA 39
– SKLEP NR 475 – OS. NA LOTNISKU 4

DO WYGRANIA LICZNE NAGRODY!

ZAPRASZAMY

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

"PROINSTAL"

ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU
FIRMOWEGO W KRAKOWIE, OS. ZIELONE 22
(BYŁA KAWIARNIA „KOKOSANKA”)

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW!

Polecamy -

szeroki wybór artykułów
instalacyjno-sanitarnych
m.in.:

rury, kształtki, uszczelki,
spłuczki, piece, muszle,
zlewozmywaki, baterie,
kabiny natryskowe,
brodziki, wanny
i inne ...

SPRZĘT AGD, FLIZY, TERAOKOTA

Zamówienia telefoniczne: 25-77-93

pn. – pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-12⁰⁰

• W okresie przedświątecznym
znów pojawiły się na elewacjach
ogłoszenia bez zgody zarządców.
Dotyczą one głównie organizowa-
nych zabaw sylwestrowych. Do Stra-
ży wezwano 5 osób w związku z po-
pełnionym wykroczeniem. Przypomi-
namy, że ogłoszenia można kleić
tylko na tablicach ogłoszeń.

• Straż otrzymuje coraz więcej
zgłoszeń o osobach spożywających
alkohol w klatkach schodowych. W
minionym tygodniu podjęto kilka
interwencji w stosunku do pijących
alkohol w sposób uciążliwy dla mie-
szkańców.

NA STRAŻY MIASTA

• W minionym tygodniu powia-
domiła Straż o 12 miejscach na je-
zdniach i chodnikach, gdzie wystę-
puje śliskość pośniegowa. Podjęto
interwencje u koordynatora akcji
„Zima”. Niestety nie wszystkie je-
zdnie są objęte tzw. utrzymaniem zi-
mowym. Na wielu ulicach dokonu-
je się tylko interwencyjnego posy-
pywania materiałami szorstkimi.

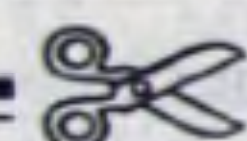
• Skarżą się mieszkańcy osiedli
Pleszów i Przylasek Rusiecki na bie-
gające bez opieki psy stwarzające
zagrożenie dla przechodniów. Do-
tychczas ustalono kilku właścicieli
psów. W stosunku do nich podjęto
kroki prawne.

• W związku z zarządzeniem Wo-
jewody o zakazie sprzedaży jodły
Straż Miejska wraz ze Strażą Leśną
podejmują kontrolę na placach tar-
gowych. W rezultacie ujawniono
dwa przypadki nielegalnej sprzeda-
ży drzewek. Odebrano ogółem 11
drzewek, a wobec handlarzy podję-
to kroki prawne.

**ZDROWYCH I SPOKOJNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO
NARODZENIA
MIESZKANCOM NOWEJ
HUTY, ŻYCZY
KIEROWNICTWO
I FUNKCJONARIUSZE
STRAŻY MIEJSKIEJ
ODDZIAŁU KRAKÓW -
NOWA HUTA.**

**TANIE,
FACHOWE
NAPRAWY
TELEWIZORÓW
U KLIENTA**

GWARANCJA, RACHUNKI
48-85-66, 25-59-05,
55-90-85, 55-58-10



TANIEJ Z "GŁOSEM"

Księgarnia Grażyny Tabor w os. Złotego Wieku 19 - pawilon, zaprasza Czytelników „Głosu” na zakupy z 5-proc. bonifikatą książek, które są promowane obok. Kupon jest ważny do 28 grudnia 1995 r.

Nazwisko i imię:

Adres:

Wśród kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

W tym tygodniu księgarnia „SKARBNIKA” poleca światowy bestseller medycyny alternatywnej autorstwa Jacka Angelo „Twoja uzdrawiająca siła” wydany przez oficynę AMBER. Jest to obowiązkowa lektura każdego bioenergeterapeuty i pacjentów korzystających z leczenia metodami niekonwencjonalnymi.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

TROCHE STATYSTYKI

W minionym tygodniu w Nowej Hucie popełniono 83 przestępstwa. Zanotowano jedno zabójstwo, dwa rozboje, trzy bójkę. Włamano się do dziesięciu obiektów handlowych. Zarejestrowano: 16 kradzieży samochodów i 13 włamań do aut.

Zatrzymano siedmiu nietrzeźwych kierowców i czterech nietrzeźwych rowerzystów.

Włamano się do pięciu mieszkań i do sześciu piwnic.

„KRADZIONYMI” W GÓRY
17 grudnia o godz. 17, mieszkaniec os. Kolorowego, zgłosił o włamaniu do jego piwnicy, z której skradziono mu sprzęt sportowy: cztery pary nart, trzy pary kijków narciarskich i... 70 baniek choinkowych. Straty wycenił na 1 tys. 800 zł.

NIESZCZĘŚLIWA „FLAYERS”

I znowu, tym razem 13 grudnia, o godz. 21.30 mieszkaniec os. Na Wzgórzach poinformował policję, że jego 14-letni syn, oczekując na przystanku MPK przy al. Solidarności, został zaczepiony przez sześciu młodych ludzi, którzy obezwładniając go skradli mu kurtkę „Flayers” i zegarek. Śledztwo w toku.

TRAGICZNE ZALOTY

15 grudnia o godz. 23.15 dyspozytor Pogotowia Ratunkowego powiadomił oficera dyżurnego KRP - Wschód o zgonie mężczyzny w jednym z hoteli robotniczych w os. Na Wzgórzach. W trakcie czynności operacyjno-dochodzeniowych policjanci z udziałem prokuratora stwierdzili, że przyczyną zgonu 36-letniego Daniela B. było pobicie go przez innego mieszkańca hotelu. Wcześniej bawili się wspólnie; był alkohol, była też kobieta. Posprzeczali się prawdopodobnie o jej względy. 35-letni Ryszard K. uderzył Daniela B. pięścią w twarz, tak niefortunnie, że ten padając na podłogę doznał, jak wykazała sekcja, złamania podstawy czaszki.

On leżał nieprzytomny. Inni się bawili, nie zdając sobie prawdopodobnie sprawy z tego, jak mógł być poważny w skutkach ten upadek. Łęzącym zainteresował się jego kolega. Wezwał pogotowie. Ratunek przybył za późno. Daniel B. zachłyśnął się własną krwią. Lekarz stwierdził zgon.

Sprawca tak tragicznego w skutkach pobicia nie opuścił hotelu. Ukrył się w jednym z hotelowych

pokoju. Wykrył go pies tropiący. Prokurator w stosunku do podejrzanego zastosował trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Ryszard K. przyjechał do Krakowa szukać pracy. Trafił do aresztu śledczego.

ŚWIĄTECZNE

ZAOPATRZENIE

W nocy z 12 na 13 grudnia br. włamano się do sklepu ogólnospożywczego w os. Oświecenia. Sprawcy po uprzednim przecięciu klódek i wyłamaniu zamka w drzwiach dostali się do sklepu, skąd skradli nieustalone jeszcze, w momencie zgłoszenia włamania, ilości kawy, papierosów, szynki i baleronu. Nie było tego mało.

MAŻ – MEŻA

16 grudnia o godz. 18.45, mieszkanka os. Szkolnego powiadomiła oficera dyżurnego policji, że jej były mąż ugodził nożem w brzuch jej aktualnego małżonka.

Nietrzeźwego sprawcę tego czynu odwieziono do Izby Wyrzeźnień, a potem zatrzymano do wyjaśnienia w policyjnym areszcie. Poszkodowanego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala przy ul. Kopernika.

KUP SVOJE !

17 grudnia, mieszkaniec os. Jagiellońskiego zgłosił włamanie do swojej „lady” zaparkowanej w os. Zielonym. Skradziono mu z niej: dwie kurtki dziecięce, radiodzwoniarz, części do samochodu oraz narzędzia. Gdy penetrował pobliskie osiedla, szukając sprawców włamania, podeszło do niego trzech mężczyzn, którzy zaoferowali mu kupno rzeczy skradzionych... z jego auta.

Dopiero wtedy, poirytowany, zgłosił fakt policji. Tej udało się zatrzymać jednego ze sprawców. Był nim 19-letni mieszkaniec os. Słonecznego. Dzień później zatrzymano dwóch pozostałych włamywaczy.

MŁODZI CHULIGANI

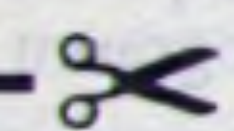
19 grudnia, po północy w os. 2 Pułku Lotniczego zatrzymano dwóch 19-latków, którzy nabuzowani trunkami wysokokowymi szczególnie nie lubili samochodów. Napotkanym na swojej drodze autem wybijali szyby, kopali je. Tak ekologicznie do świata nastawionych młodzieńców zamknięto w Izbie Wyrzeźnień. Oczywiście za swoje czyny odpowiedzą przed obliczem sprawiedliwości.

(jdz)

PRACOWNIA KRAWIECKA POLECA PŁASZCZE:

- os. Zielone 1
11-18 sob. 10-14
- ul. Szybka 23 (przy pl. Bieńczyce)
10-17.30 sob. 10-14

Księgarnia „ZŁOTY WIEK” w tym tygodniu rekomenduje książkę Stelli Hamilton „Między blaskiem, a cieniem” wydaną przez oficynę ORO. Długa morska podróż może bardzo zmienić człowieka. W tym przypadku młoda dziewczyna staje się dojrzałą kobietą świadomą swego uroku i swoich pragnień...



TANIEJ Z "GŁOSEM"

Księgarnia „SKARBNIKA” mieszcząca się przy Pl. Centralnym proponuje Czytelnikom „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego” zakup z 5-procentową bonifikatą książek, które są promowane obok.

Kupon upoważnia do zakupu książki o 5 % taniej i jest ważny do 28 grudnia 1995 r.

Nazwisko i imię:

Adres:

Wśród kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

VIII



22 grudnia 1995 r., nr 51 (246)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

♦ **CENTRUM "MEDYK"**. Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: interniści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy, EKG w domu chorego.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

♦ **MASAŻE** - ogólne: receptorów (w stopie), nastawianie dysków, os. Szkolne 36, w godz. 12-20.

♦ **PRACOWNIA USG - LEK. MED. B. STEPIEN** - os. Handlowe 8: badania jamy brzusznej, tarczycy, ginekologia, ciąża. Codziennie od 9.00 do 13.00. Ze względu na urlop zdrowotny - gabinet nieczynny do końca roku.

♦ **USG NOWA HUTA** w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczyca, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00-18.00.

♦ **REHABILITACJA DOMOWA**, masaż, fizykoterapia, kinezyterapia. Tel. 485-222, wew. 14-09, prosić z pokoju 1107. Pon. - piątek do 20.00.

♦ **USG** - lek. med. Magdalena Sliwińska. Hepatologia, konsultacja po WZW, L-4. Tel. 21-55-29, 33-41-35.

♦ **LABORATORIUM "DIAGNOZA"** - pełny zakres badań. Centrum A 12 (budynek żłobka), pon.-pt. 7.30-9.30. Tel. 25-93-46.

♦ **REHABILITACJA I MASAŻ, SOLLUX**, os. Wysokie 4/1. Tel. 48-96-26, tel. dom. 25-70-10.

♦ **REHABILITACJA I ODNOWA BIOLOGICZNA**.

Ul. Ptaszyckiego 4, tel. 49-31-17, 44-28-95.

Masaż leczniczy sportowy • gimnastyka dla pań z odnową biologiczną • nauka pływania z odnową biologiczną • sauna, masaż, bicz szkocki • gimnastyka lecznicza • fizykoterapia.

♦ **PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY** - os. Teatralne 16. Lek. med. Jerzy SKOTNICKI. Wtorek 15.00-17.00.

♦ **OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ**, os. Złota Jesień 15b i 15c. Tel. 48-20-22 w 296, 295.

♦ **CHIRURGIA** (dr med. M. TRYSTULA) - konsultacje i zabiegi operacyjne, leczenie nieoperacyjne laserem hemoroidów I° II°, leczenie owrzodzeń żyłakowych.

♦ **GABINETY SPECJALISTYCZNE przy OŚRODKU TERAPII LASEROWEJ:**

♦ **ORTOPEDIA** (lek. med. W. MIERNICZEK) - konsultacje, leczenie laserem w schorzeniach pourazowych.

♦ **GINEKOLOGIA** - (lek. med. A. KUBATY) - konsultacje, nieoperacyjne leczenie laserem nadżerek szyjki macicy, cytologic, kolposkopie.

♦ **GASTROLOG** (lek. med. W. SZCZYGIEL), porady, gastroskopie.

♦ **LECZENIE BÓLU** laserem biostymulacyjnym w schorzeniach reumatycznych i neurologicznych.

♦ **LEKARZ REHABILITACJI**, mgr rehabilitacji - masaż, fizykoterapia. Tel. 49-17-90 (wieczorem).

♦ **PRYWATNA PRZYCHODNIA LEKARSKA** - os. Oświeceni 44, tel. 49-85-52, pon.-piątek 8-20, sobota 8-12. Różni specjaliści • laboratorium • zwolnienia L4 • wizyty domowe.

KWIACIARNIE

♦ **KWIACIARNIA "STOKROTKA"**, Adam Nawrocki, os. Niepodległości, obok bloku nr 11, tel. 49-92-42, czynne od pon. do pt. 10-18, sob. 8-18. Dostawa kwiatów do domu. Parking za kwaciarnią.

♦ **KWIACIARNIA "KALINA"**, os. Centrum D, bl. 1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty godz. 8-17, w niedziele godz. 9-13.

Tel. 44-33-36. Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.

USŁUGI RÓŻNE

♦ **CYKLIARIKI**, elektronarzędzia wypożycza "FACHMAN".

Tel. 43-03-89 (9.00-17.00). Os. Kolorowe 35.

♦ **KSERO, PIECZĄTKI** - plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Czynne od pon. do pt. w godz. 10-17, sob. 10-14. Tel. 25-83-76.

♦ **MONTAŻ boazerii**, zabudowa wnek oraz pawlacze, tel. 47-19-50.

♦ **AGENCJA PKO - BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH - PIECZĄTKI - TŁUMACZENIA JĘZYKOWE - KANTOR WYMIANY WALUT - LOTTO** - Centrum B-7 (obok PZU). Tel. 43-63-85.

♦ **WODOMIERZE**, montaż. Tel. 43-02-44.

♦ **KODAK EXPRESS UNIVEX CO.**, os. Centrum B 3.

Tel. 25-75-60. 8-19, sob. 8-14. Usługi fotograficzne, atelier: zdjęcia ślubne, okolicznościowe, legitymacyjne. Studio grafiki komputerowej: skład tekstów, projekty graficzne, wydruki barwne, foldery, identyfikatory, wizytówki, przegrywanie zdjęć i slajdów na kasety video.

♦ **EUROPA** - kursy językowe, Szkolne Domy 2 (16-18.30).

Tel. 44-19-79, 43-44-51 (9-16).

USŁUGI RTV

♦ **NAPRAWA CB-RADIO**, magnetowidy, anteny. SERWIS + KOMIS + SKLEP. MONTAŻ. "IMPULS", os. Hutnicze 6, tel. 25-70-13.

♦ **TELE-RADIO-SERWIS RTV-VIDEO**, os. Oświeceni 9, tel. 48-97-57 i 48-20-39.

AGENCJE TURYSTYCZNE

♦ **"ANNA-TOUR"**, os. Centrum A, bl. 1, tel. 44-13-66 i 44-26-76. Kwaterny - przewozy - ubezpieczenia - wczasy - wycieczki. PASZPORTY.

♦ **BIURO PODRÓŻY "CONTINENTAL"**, os. Centrum B, bl. 2, tel. 43-12-42. Wycieczki i wczasy za granicą i w kraju. Bilety autobusowe, samolotowe i promowe w komunikacji międzynarodowej.

POŚREDNICTWA NIERUCHOMOŚCI

♦ **"STYL"**, os. Bohaterów Września 76 (pawilon obok petli tramwajowej). Tel. 47-52-47, wtorek i czwartek 11-18. MIESZKANIA, DOMY, LOKALE, DZIAŁKI. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiana, wyceny. Pełna obsługa prawna i notarialna.

BIURA KSIĘGOWO-PODATKOWE

♦ **"PRYMUS"** - BIURO KSIĘGOWO-PODATKOWE, os. Teatralne 9, pok. 219, tel. 44-86-22, wew. 119.

♦ **MGR ANDRZEJ KOCHMAŃSKI**, ekonomika, finanse, księgowość. Os. Handlowe 8 (parter). Tel. 43-62-02.

NAUKA JAZDY

♦ **TEST** - Ośrodek Szkolenia Kierowców, os. Kościuszkowskie 1, pok. 15, tel. 48-43-95, 48-05-59 w. 26 od pn. do pt. w godz. od 12 do 18.

♦ **AUTO SZKOŁA**, Kazimierz Bukowski, Kazimierz Grudzień, Jerzy Stolecki, os. Strusia 6, WT. CZW., godz. 19-20. Tel. : 47-59-16, 44-72-77, 47-54-67.

♦ **NAUKA JAZDY**, Andrzej Tworzydło. Tel. 47-74-68 (w godz. 19-22).

USŁUGI MOTORYZACYJNE

♦ **KOMPUTEROWE USTAWIANIE GEOMETRII KÓŁ** (zbieżności), przeglądy rejestracyjne samochodów osobowych i ciężarowych, ul. Siewna 72, w godz. 8-16. Tel. 43-00-19, 48-00-94, wieczorem.

♦ **RADIOODTWARZACZE - montaż, sprzedaż; WULKANIZACJA** - komputerowe wyważanie kół, naprawa opon i dętek, sprzedaż opon. RUDYK, al. Jana Pawła II 154, pon.-pt. 8-18, sob. 8-14, tel. 48-34-18.

♦ **WULKANIZACJA czynna pn-pt. 7-22, sob. 8-20**. Komputerowe wyważanie kół, sprzedaż opon - Jakub ZAJĄCZKOWSKI al. Jana Pawła II 37 (stacja "KIM") tel. 48-05-55 wew. 33-61.

♦ **Z. ZAJĄCZKOWSKI**, al. Jana Pawła II 156. Tel. 48-66-44 i 67-68-60. Konserwacja: 10% niżki w weekendy!

♦ **AUTOALARMY** - znakowanie pojazdów, niżki ubezpieczeniowe. Szeroki wybór czujników. Unikalny system blokady zapłonu, immobilizery, centralne zamki. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 44-45-17.

♦ **PEŁNY ZAKRES NAPRAW DĘTEK I OPON**, komputerowe wyważanie kół - "KRAWAL", ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej), TEL. 25-70-08. Pon.-piątek 8-17, sobota 8-14. Sprzedaż ogumienia "Stomil" i "Michelin", "Pirelli".

♦ **AUTO-SERVICE**: Piotr Fijałkowski, os. Słoneczne 8 A - tel. 44-37-43 czynne w godz. 8-16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników, ustawianie świateł, wymiana opon i wyważanie kół.

♦ **AUTO CENTRUM BLASK**, ul. Bulwarowa 33, AUTOMYJNIA tel. 44-89-06 czynna od pon. do sob. 8-18, niedziela 8-15, SKLEP MOTORYZACYJNY tel. 43-49-50, czynny od pon. do pt. 8-17, WARSZTAT SAMOCHODOWY, godz. 8-16, przy wymianie oleju - Shell gratis i CAFE BISTRO.

♦ **"MONROE" - AMORTYZATORY**, ul. Reduta 7, tel. 11-77-44. Autoryzowany serwis. Sprawdzanie, montaż, sprzedaż, komputerowe badanie amortyzatorów.

♦ **ALARMY, IMMOBILISERY, BLOKADY**. Tel. 13-80-63.

♦ **AUTOALARMY, BLOKADY, IMMOBILISERY**. Tel. 44-37-41, 13-80-63.

♦ **GIELDA SAMOCHODOWA "SOL-HUT"**

Soboty i niedziele, godz. 6-15.

♦ **fiat 126p**: 94 - 9,3-10,1 tys., 93 - 8,7-9,1 tys., 92 - 7,4 tys., 91 - 5,6-6,4 tys., 90 - 5,1-5,7 tys., 88 - 4,0-4,7 tys., 87 - 3,8 tys., 86 - 2,9-3,5 tys., 85 - 2,5 tys. 83 - 1,78-2,7 tys., 82 - 1,8 tys., 81 - 1,3-1,7 tys.

♦ **FSO 1500**: 89 - 5,7 tys., 88 - 4,9 tys., 87 - 3,6-4,4 tys., 86 - 3,7 tys., 85 - 2,7-3,3 tys., 84 - 2,4 tys., 82 - 1,99-2,2 tys., 81 - 2,05 tys.

♦ **polonez**: 94 - 15,8 tys., 93 - 14,2 tys., 92 - 11,9-12,7 tys., 91 - 10,3 tys., 90 - 8,3-9,2 tys., 88 - 6,4-6,7 tys., 87 - 5,7-6,2 tys., 86 - 5,5 tys., 83 - 3,9-4,4 tys., 82 - 2,7-3,5 tys., 80 - 2,9 tys.

♦ **audi 100 1.6**: 82 - 7,5 tys.

♦ **cinquecento 700**: 95 - 17,0 tys.

♦ **fiat tempra 1.6**: 92 - 20,0 tys.

♦ **fiat uno 1.3**: 94 - 20,4 tys.

♦ **ford escort 1.6**: 90 - 19,9 tys.

♦ **lada samara**: 92 - 13,5 tys.

♦ **skoda favorit**: 91 - 13,0 tys.

♦ **skoda favorit**: 91 - 13,0 tys.

♦ **skoda favorit**: 91 - 13,0 tys.

♦ **skoda favorit**: 91 - 13,0 tys.

♦ **skoda favorit**: 91 - 13,0 tys.

Firma "KIM" poleca i rekomenduje. Tel. 56-33-26.

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

♦ **radio TAXI KIM** 23-62-62

Za kierownicą

JEŹDZIĆ ZIMĄ CZY NIE JEŹDZIĆ?

Ileokroć sypnie śniegiem i mróz ściśnie wielu kierowców zadaje sobie pytanie czy jeździć zimą samochodem czy też odstawić auto na sen zimowy. Odpowiedź nie jest jednoznaczna, bowiem w innej sytuacji jest ktoś używający samochodu na co dzień w pracy, a w zupełnie innej np. amator wędrowania korzystający z auta, by dojechać nad rzekę. Przeciwnicy zimowej eksploatacji samochodu wysuwają szereg argumentów, choć niekiedy są to argumenty z poprzedniej epoki. Współczesny bowiem samochód wcale nie wymaga specjalistycznych przygotowań przed okresem zimowej eksploatacji, oczywiście w naszej szerokości geograficznej. Trzeba tylko pamiętać o zastosowaniu w układzie chłodzenia płynu niskozamarzającego, do układu spryskiwacza nalać nie wody, lecz specjalnego płynu (ewentualnie dodać tyżeczkę płynu „ludwik”, bo taka mieszanka lepiej czyści szkło zabrudzone błotem), posmarować zamki drzwi (ewentualnie zamek bagażnika, jeżeli taki jest), na gumowe uszczelki otworów drzwiowych nanieść cienką warstwę gliceryny. I to praktycznie wszystko. Nie wspominam o akumulatorze, bo o ten element wyposażenia auta trzeba dbać przez cały rok. Kto jeździ dużo i w różnych warunkach atmosferycznych powinien pomyśleć o nabyciu specjalnych zimowych opon przynajmniej na dwa napędzane koła samochodu i... SZEROKIEJ DROGI.

Oczywiście zimą, zwłaszcza po opadach śniegu, droga wcale nie jest szeroka. I o tych trudnościach trzeba pamiętać decydując się na eksploatację samochodu zimą. Drogi są nieco węższe niż latem, nadto dosyć zabrudzone. Dlatego co jakiś czas trzeba przecierać szklą przednich reflektorów (ewentualnie reflektorów przeciwmgielnych, jeżeli ktoś ma takowe), by błoto na nich osadzone nie tłumilo strumienia światła. Równie ważne jest utrzymanie w czystości tylnych światel samochodu. Hasło WIDZIEĆ I BYĆ WIDZIANYM jest szczególnie aktualne właśnie zimą. Śliska nawierzchnia zmusza także do zachowania ostrożności w czasie jazdy. Zwłaszcza po opadach śniegu, kiedy pośrodku dwóch pasów jezdni tworzy się warstwa nierozjeżdżonego śniegu trzeba bardzo uważać przy wyprzedzaniu. Wjechanie z większą prędkością w tę warstwę śniegu spowodować może poślizg auta i jego zarzucenie.

Generalnie trzeba powiedzieć, że w zimie lepiej jest jeździć na wyższym biegu niż na tej samej trasie latem. Po prostu na „trójce” moment obrotowy na kołach jest mniejszy niż na „dwójce” i dzięki temu trudniej doprowadzić do uslizgu kół. Również warto pamiętać, że podczas hamowania samochodu należy poszukiwać na jezdni miejsce o jak największej przyczepności. Dlatego znacznie korzystniej jest hamować na fragmentach sypkiego śniegu niż na śniegu rozjeżdżonym kołami samochodów.

A swoją drogą umiejętności jazdy w każdych warunkach nabiera się na skutek treningu w takich warunkach. I dlatego zamiast zostawiać samochód pod blokiem przykryty plandeką lub trzymać go zimą w garażu lepiej jest jeździć nim na co dzień.

W.M.



TO JUŻ PIĘĆ LAT

W tym roku „ZD-projekt” (dawniej Zakład Projektowo – Konstrukcyjny HTS), biuro projektowe z ponad czterdziestoletnim stażem, przeszło komputerową rewolucję. Do projektowania wprężnięto komputery i okazało się, że są one znakomitą narzędziem pracy.

– Gdyby ktoś chciał mnie dzisiaj ukarać, to nie tyle obcięciem premii, co poleceniem powrotu do deski kreślarskiej. Coraz lepiej poznaję możliwości komputera i trudno byłoby mi wrócić z powrotem do „manufaktury” i mozolnej pracy przy desce – mówi mgr inż. Krzysztof ZIĘCIAK projektant w Dziale Elektrycznym. Kończy właśnie projekt części elektrycznej stanowiska do obróbki pozapiecowej stali, towarzyszących linii ciągłego odlewania. Wykonuje go w technice czysto komputerowej – nawet deska kreślarska stoi odwrócona tyłem do biurka. K. Zięciak pracuje w spółce od początku – od marca tego roku – przy komputerze.

– Zaczynałem od wersji demonstracyjnej programu projektowego instalacji elektrycznych LOGOCAD, teraz korzystam z jednej, z jego wersji, z „nakładką” elektryczną, zwanej ELOCAD. Z komputerem „rozmawiam” po polsku i w mojej pracy komputer świetnie się sprawdza – ocenia projektant.

Za pomocą digitajzera, w krótkim czasie, wprowadza do wyświetlonego na ekranie schematu, symbole elektryczne. W klasycznym projektowaniu zaznaczanie niektórych elementów byłoby uciążliwe, często niemożliwe, a sam projekt in-

stalacji niekiedy był upraszczany do niezbędnego minimum.

Wprowadzenie komputerów do projektowania to jedyna droga, by nie pozostać w tyle i wygrać z konkurencją. Większość światowych firm przeszła na tę metodę, dlatego, że zyskuje się na szybkości.

– Cała faza projektowania jest bardzo pracochłonna. Niewątpliwie nadal najważniejsza jest myśl projektanta, jednakże komputer przyspiesza opracowanie projektu. Po wiem obrazowo: czas wykonania – zostaje skrócony o połowę – odpowiada na pytanie o zasadność komputeryzacji firmy mgr inż. Henryk KUKLA kierownik Działu Dźwignic i Urządzeń Transportowych, pracujący w biurze od 16 lat.

Jego zdanie podziela inż. Stanisław MACHNA specjalista projektant w Dziale Elektrycznym, wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej „ZD-projekt”:

– Komputer zmniejsza szansę na popełnienie pomyłki. Przy tradycyjnym kreśleniu, projektant skupia się na rysowaniu linii, a komputer narzuca ciągle myślenie o meritum sprawy. W tej technice projektowania można skorzystać z „biblioteki” symboli i przyspieszyć pracę „wrzucając” gotowe elementy w schemat... Poza tym sam zewnętrz-

ny, estetyczny wygląd dokumentacji, w postaci zajmującej niewiele miejsca książki, zmusza by myśl w niej zawarta była równie doskonała.

S. Machna zwraca uwagę na możliwość unifikacji projektów. Przedtem, szczególnie w branży elektrycznej, dokumentacja składa się z wielu różnych formatów. W tej chwili dzięki laserowym drukarkom i kserokopiarkom, format może być dostosowany do potrzeb klienta, a zawartość uproszczona, na przykład dla potrzeb pracowników utrzymania ruchu huty. Ostatnio przygotowano w ten sposób dokumentację dla „Stalproduktu” i odbiorca bardzo to sobie chwalił. Inżynier Machna pracuje w biurze 27 lat.

– Gdy kończyłem automatykę na AGH, komputerów na uczelni jeszcze nie było. Ale od kiedy pojawiły się na rynku staram się nadążyć... Wraz z całą firmą, gdyż nie omijamy żadnych targów komputerowych, spotkań i dyskusji dotyczących wykorzystania komputerów w projektowaniu – dodaje.

Mgr inż. Robert KUCHARSKI starszy asystent projektanta, jest jednym z młodszych stażem pracowników spółki. Studia na Wydziale urządzeń i maszyn elektrycznych AGH ukończył półtora roku temu.

Komputer nie był więc dla niego nowością, choć przyznaje, że na uczelni nie pracowali jeszcze na typowo projektowych programach. R. KuCHARSKI konstruuje schemat elektryczny suwnicy, wykorzystując niemiecki program EPLAN. Jeszcze niewiele biur projektowych w naszym kraju na nim pracuje, gdyż jest nowością na rynku. EPLAN jest typowym programem dla projektowania urządzeń elektrycznych.

Kolega siedzący po sąsiedzku, korzysta z programu LOGOCAD, a w Dziale Elektrycznym zainstalowano kolejne stanowisko komputerowe, gdzie wykorzystywany będzie jeszcze inny program – SCHEMA.

Krzysztof JURECZKO konstruktor i projektant Działu Technologicznego dokonuje zmian wynikłych, w ostatniej chwili, w projekcie już wykonanym.

– Na desce kreślarskiej musiałbym ten schemat przerysowywać ze 4 dni. Na komputerze robię to drugi dzień i już kończę – mówi.

Komputerem posługuje się również mgr inż. Jarosław PISZCZEK projektant Działu Dźwignic, a zarazem przewodniczący Rady Nadzorczej „ZD-projekt”. W biurze pracuje od 1987 roku i na komputerową technikę pracy przejsz mu było łatwo, a na przykład AUTOCADA nauczył się na własnym domowym komputerze.

– Pracę utrudnia nam czasami brak „bibliotek”. W wielu przypadkach muszę je sam opracowywać, a to bywa pracochłonne. Potem jednak procentuje, gdyż tempo pracy zależy m.in. od możliwości wykorzystania w tworzonej projekcie gotowych lub przystosowywanych elementów. Bo samo wykreślanie pojedynczej kreski na desce kreślarskiej czy na komputerze trwa tyle samo...

– Komputer ujawni niewielką nawet niedokładność w projekcie. Ważne jest to szczególnie w elementach wymagających dokładnego

dopasowania lub lepszego umiejscowienia. Rysując na desce – nawet w największym powiększeniu, nigdy do końca nie ma się pewności, zaś wyliczenia przy skomplikowanym kształcie są bardzo pracochłonne... Projektując przy pomocy komputera nie trzeba zdawać się na pomysłowość wykonawcy, który dognie element lub doloży grubszą podkładkę... To dzięki komputerowi udało mi się wyłapać niedokładności zdarzające się we wcześniej wykonywanej dokumentacji – J. PiSZCZEK dzieli się uwagami o komputerowej technice pracy.

Oglądam komputerowy przestrzenny rysunek haka suwnicy. Kolory nie są tu tylko ulepszeniem – to ważna informacja dla projektanta. Przedstawiają wynik analizy wytrzymałościowej, która – w postaci wyliczeń cyfrowych zajęłaby całą książkę. Miejsca największych obciążeń zaznaczono na czerwono i brązowo.

Te skomplikowane matematyczne obliczenia wykonuje mgr inż. Janusz NOWAK z Zespołu Obliczeń Inżynierskich. Potem – na podstawie obliczeń – konstruuje modele, które dopiero zostaną wykonane. Spływają do niego zamówienia z wszystkich branż projektowych biura.

– Coraz częściej proszą mnie o obliczenia, koledzy z Działu Mechanicznego. Właśnie obliczam jak powinna pracować suwnica projektowana dla linii ciągłego odlewania stali: jak śruby będą przenosić obciążenia statyczne i dynamiczne.

– Kiedyś – tego typu obliczenia wykonywano w przybliżeniu. I na wszelki wypadek projektanci przewymiarowywali poszczególne elementy, by konstrukcja była wytrzymała. Dzisiaj – dzięki komputerowemu oprogramowaniu – możemy konstruować urządzenia przy minimalnej ilości zużytych materiałów – opowiada J. Nowak.

Niedawno optymalizował przy pomocy komputera kształt pancerza

– Bez komputeryzacji firma nie miałaby przyszłości – mówi RYSZARD KOKOSZKA, prezes Zarządu „ZD-projekt”

BEZ KOMPUTERA ANI RUSZ...

• Pięć lat temu zdecydowaliście się na odważny krok i jako pierwsi w Hucie im. T. Sendzimira, powołaliście spółkę. Jak Pan ocenia te pięć lat? – pytamy inż. Ryszarda KOKOSZKĘ prezesa Zarządu „ZD-projekt”.

– Uważam, że zrobiliśmy w tym czasie sporo i chciałbym podkreślić, że sukces jest wspólny. Zdecydowana większość pracowników Zakładu Projektowo – Konstrukcyjnego HTS, pięć lat temu, zdecydowała się na wykupienie udziałów w nowej spółce i wszyscy mają szansę podejmowania decyzji...

Nasz los na pewno w dużym stopniu zależy od nas samych, ale także od dobrej kondycji huty i dalszej kontynuacji przez nią procesu modernizacji.

W ciągu pięciu lat udało nam się dopasować strukturę organizacyjną spółki do czekających ją zadań – przez stworzenie wielobranżowych działów projektowych pod kątem oczekiwanych modernizacyjnych HTS, jako zasadniczego dla nas partnera. Jesteśmy zaangażowani w duże tematy modernizacyjne i remontowe: od remontu kapitalno-modernizacyjnego wielkiego pieca nr 5, gdzie przy okazji ma być zastosowanych szereg nowych rozwiązań technicznych i technologicznych, poprzez instalacje towarzyszące, związane z ciągłym odlewaniem stali, obróbką pozapiecową, odsiarczaniem surowki, do urządzeń dźwigowych dla c.o.s. Przygotowujemy też szereg projektów modernizacyjnych części surowcowej huty, ale pewne zamówienia – co chyba zrozumiałe – do końca powinny pozostawać tajemnicą firmy...

Sprostać tym poważnym przedsięwzięciom możemy dzięki wysokim kwalifikacjom i doświadczeniu naszych projektantów.

Chciałbym tu dodać, że główny ciężar związany z nadzorem i koordynacją realizacji prac projektowych spoczywa na wiceprezesa ds. projektowo-konstrukcyjnych mgr inż. Henryku NOWAKU, zaś sprawy handlowe, organizacyjne i prawne związane z umowami – są w gestii wiceprezesa mgr inż. Jana BLATA.

• Jak Pan ocenia konkurencję w waszej branży – biur projektowych wykonujących zlecenia przemysłu?

– Skwitowałbym to tak: o ile jeszcze parę lat temu „modne” było szukanie projektanta na zasadzie przetargu ofert, gdzie decydującym elementem była cena, to dzisiaj inwestorzy zorientowali się, że nie jest to jedyny i zasadniczy walor oferty. Bywało bowiem, że po zleceniu projektu firmie „tańszej” – w przypadku konieczności wniesienia poprawek do projektu – trzeba było szukać już innej firmy, gdyż tamta nie istniała.

Zapotrzebowanie na prace projektowe jest dzisiaj spore, więc jest o co

walczyć. Nasza spółka nie kontroluje przepływu zamówień ze strony naszego głównego partnera do innych firm, lecz praca dla huty nie przeszkadza nam w szukaniu zleceń na zewnątrz. I to nam się udaje. Przede wszystkim w branży dźwigowej. Wykonujemy projekty związane z modernizacją i przebudową tego typu urządzeń dla firm z rejonu całej Polski Południowej. Wydaje mi się, że na tym rynku jesteśmy liczącym się partnerem i rzeczywiście dysponujemy doświadczonymi projektantami w tej branży. Poza tym, nasi projektanci cieszą się pewną renomą Inspektoratu Dozoru Technicznego. Doskonałym „poligonem doświadczalnym”, przez ostatnie dziesiątki lat, była dla nas huta, gdzie pod nadzorem „ZD-projektu” nadal pozostaje ponad 1000 urządzeń dźwigowych różnej klasy!

Konkurencja zmusiła nas natomiast do przedstawienia się na nowoczesne techniki projektowania...

• Czy to znaczy, że deski kreślarskie odstawiono do przysłowiowego kąta?

– Nie całkiem... Niedawno jeszcze wszystkie projekty wykonywaliśmy metodą tradycyjną: ołówek, kalka, deska. Teraz – projektant coraz częściej siada przed ekranem komputera i może od razu przenosić nań własne pomysły.

W naszej firmie mamy 26 stanowisk do projektowania wyposażonych w komputery. Pracujemy w oparciu o licencjonowane programy: AUTOCAD, LOGOCAD, EPLAN, ROBOT, SCHEMA. Są to kapitalne narzędzia pracy, niestety – bardzo drogie. Pracują na nich projektanci w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji i Niemczech...

Po to by wszystko funkcjonowało jak należy, zbudowaliśmy sieć komputerową, która umożliwia projektantowi porozumiewanie się pomiędzy stanowiskami i centrum zarządzania siecią, gdzie znajdują się urządzenia drukujące. Projekty drukowane są tu przy pomocy plotera, bez udziału kreślarek. Tych ostatnich jednak nie zwalniamy, lecz – nawet przy zwiększonej liczbie zleceń – nie musimy zatrudniać nowych.

Nie ukrywam, że komputeryzacja firmy kosztuje. Problem ten rozwiązujemy w różny sposób. Korzystamy też z Europejskiego Funduszu Leasingowego.

• Wprawdzie „ZD-projekt”, jako samodzielna spółka działa od lat pięciu, ale zatrudnia wielu projektantów. Czy łatwo było ich przekonać do komputerów?

– Taki kierunek rozwoju firmy jest wymogiem czasów i nie ma od niego odwrotu. To prawda, że średnia wieku pracowników nie jest niska. Ma to też swoje plusy – po to by być dobrym projektantem potrzeba doświadcze-



wielkiego pieca nr 5. Symulował rozkład ciśnienia panującego wewnątrz, wysokość temperatury, by wskazać jak gruby musi być w poszczególnych miejscach, a więc jak daleko można posunąć się z oszczędnością materiału. Podobnie było z dwoma zbiornikami instalacji odsiarczania surowki. Niemcy od Kruppa zażyczyli sobie bowiem, by konstrukcja była jak najbardziej filigranowa i oszczędna.

I tu można było sprostać życzeniu klienta – dzięki programowi ROBOT V-6. Na identycznym pracują wojska inżynierskie w amerykańskiej akademii West Point, wojska angielskie, a złożony program, wymagający nowoczesnego sprzętu, w ubiegłym roku uznany został przez fachowców za najlepszy.

– By w pełni wykorzystać jego możliwości, ciągle czytam, śledzę wydawnictwa dotyczące programów obliczeniowych. Dzisiaj „pamięć” mojego komputera ma pojemność 2,5 gigabajtów (1 giga to miliard bajtów), a przydałoby się jeszcze więcej – konstatuje J. Nowak.

Projekt, po wykonaniu na ekranie komputera, trafia – przez sieć – obejmującą całe biuro – do plotera. Ploter wykreśli rysunek na papierze, który można pokazać klientowi.

Dobra kreślarka rysunek formatu A-1 rysuje od kilku godzin do kilku dni, ploter – zrobi to w pół godziny.

Za uruchomienie, połączenie i konfigurację sieci komputerowej w spółce „ZD-projekt” odpowiada mgr inż. Janusz CISŁOWSKI, administrator sieci:

– Użytkownika komputera nie musi obchodzić dlaczego coś działa. Dla niego istotna jest użyteczność sprzętu, natomiast za jakość pracy całego systemu odpowiadamy ja...

– Przewidywałem, że wdrożenie do pracy w technice komputerowej, będzie wymagało około roku. Chę-

ci pracowników do zmiany „narzędzia” pracy były tu bardzo istotne. Dziś wydajność pracy tych, którzy pracując na komputerach jest już na pewno taka sama jak projektujących metodą tradycyjną.

– Szybkość powstawania projektu w komputerze zależy także od ilości gotowych bibliotek: zbiorów elementów, symboli, norm oraz od jakości sprzętu, na którym się pracuje. Najszybszy efekt uzyskuje się projektując komputerowo dla branż, w których znajdują zastosowanie elementy powtarzalne. Najbardziej pracochłonne jest projektowanie w branży mechanicznej, budowlanej lub energetycznej, gdzie powstają rzeczy jednorazowe, niepowtarzalne. Ale i tu komputer ułatwia pracę czuwając na przykład wymiarowaniem elementów – ocenia skuteczność techniki komputerowej administrator sieci.

I tak, gdy niektóre z programów komputerowych zastępują zwykłą deskę kreślarską, inne – bardziej zaawansowane jeżeli chodzi o technologię oprogramowania – potrafią „myśleć same, sprawdzając czy w projekcie nie znalazły się pomyłki.

W „ZD-projekcie” komputery ułatwiają pracę nie tylko projektantom, ale również księgowości i zespołom obsługującym funkcjonowanie spółki. Mgr inż. Barbara MAMICA zajmuje się planowaniem i rozliczaniem produkcji projektowej. Sama – na swoim komputerze – wykonuje pracę, która kiedyś zajmowała 3 osoby.

– Moim zdaniem, jako administratora sieci jest „naciąganie” szefa na coraz lepszy sprzęt. Marzeniem moim byłby zakup servera najnowszej generacji... Komputeryzując firmę musimy mieć na uwadze także to, że przy tym tempie technologii komputerowych, sprzęt należałoby unowocześniać co pół roku – mówi Janusz Ciszowski podsumowując swoją wizytę u projektantów, którzy wybrali komputer.

nia. To nie jest praca wymagająca ciężkiej fizycznej, ale wysokich kwalifikacji, których nabywa się z upływem lat.

Myślę, że gdybyśmy mieli tu samych sześćdziesięciolatków to entuzjazm dla komputerów byłby mniejszy. Zauważam jednak, że go nie brakuje i u bardziej doświadczonych pracowników...

Faktem jest natomiast, że dbamy o odmłodzenie załogi i mamy młodych ludzi w różnych branżach projektowych. Kiedyś – na studiach – o komputerach wyłącznie teoretyzowano. Dzisiaj – młodzi mają z nimi kontakt na co dzień. A dodatkowo – mamy wśród pracowników wielu komputerowych hobbystów i zapaleńców.

● **Macie też, jako jedyni w HTS i nieliczni w Krakowie wejście do sieci INTERNET...?**

– To dopiero początek... Robimy doświadczenia jak tę możliwość wykorzystywać, dopiero się uczymy. Faktem jest, że przy pomocy INTERNETU można „chodzić” po całym świecie. Pozwala to nam na dostęp do różnego rodzaju informacji – także tych z branży. Daje nam też potencjalną możliwość korzystania z poczty elektronicznej.

● **A z czego Pan, jako szef firmy, nie jest zadowolony?**

– Muszę tu odnieść się do wielkiej polityki – polityki gospodarczej państwa wobec przedsiębiorstw. Nadal zbyt dużo rzeczy rozwiązywanych jest centralnie. Przeszkadza nam np. to, że inwestowanie w siebie wymaga dużych nakładów finansowych. Firmy nie mają w tym żadnych preferencji i ulg. Państwo jak gdyby zapomniało, że stwarzając ulgi inwestycyjne zarabia przy tym w dwójnasób: przy nowych inwestycjach znajdują zatrudnienie ludzie i firmy, które przecież odprowadzają podatki do państwa.

W odniesieniu do firmy mam natomiast niedosyt... komputeryzacji. W ciągu tych 5 lat można było zarobić więcej, lecz – jak powtarzam – trzeba było mierzyć siły na zamiary i zrobiliśmy to na co nas było stać.

● **Nie chciałabym pytać wprost o zarobki pracowników, ale czy mają oni powody by być zadowolonymi z przejścia do spółki?**

– Należy sobie powiedzieć jasno i nie będę tego ukrywał: zdecydowali się na samodzielność także po to by lepiej zarabiać. Inną stroną tego kroku jest jednak to, że większy zarobek osiągany jest na pewno większym nakładem pracy. Gdy ktoś pracuje dużo, może się spodziewać większego wynagrodzenia. Czy do końca go satysfakcjonującego – tego nie wiem. W HTS fundusz płac był sztywny i możliwości manewru były niewielkie. Dzisiaj łatwiej nam rekompensować większy wkład pracy.

Projektanci w działach projektowych spółki pracują zdecydowanie dłużej niż 8 godzin. Często wieczorami i w wolne soboty...

Mamy świadomość, że komputeryzacja przeprowadzona jest kosztem mniejszego zysku naszych udziałowców, ale wiemy też że nie można dziś całego zysku skonsumować. Bo gdy nie zainwestujemy w siebie teraz – za rok, dwa może okazać się za późno...

● **Dziękujemy bardzo za rozmowę.**

Kolumnę przygotowała KRYSTYNA LENCZOWSKA

KRAKÓW ODETCHNĄŁ

Z prezesem Zarządu Elektrociepłowni „KRAKÓW” S.A.

mgr inż. JACKIEM DREŻEWSKIM

rozmawia Jan L. Franczyk

● **Niska emisja to problem, którego dotkliwość szczególnie odczuli mieszkańcy Krakowa podczas listopadowej inwersji temperatury. Czy ten temat może jednak być interesujący dla naszych Czytelników – mieszkańców Nowej Huty?**

Program, który jest realizowany przez Elektrociepłownię „KRAKÓW” S.A. w ramach likwidacji niskiej emisji przynosi korzyści wielostronne – również mieszkańcom Nowej Huty. Zaczę jednak może od jego przedstawienia. Program polega na przyłączaniu do miejskiej sieci ciepłowniczej oszparów, które dotychczas zasilane były przez kotłownie lokalne. Kotłownia lokalna to najczęściej stary kocioł, opalany węglem, często kiepskiej jakości, obsługiwany przez palacza, który nawet gdy chciał, nie był w stanie prowadzić procesu spalania tak, aby spaliny zawierały minimalną ilość szkodliwych zanieczyszczeń. Takie właśnie spaliny wyrzucał komin, często wprost w okna sąsiadujących z nim mieszkań. Komin niski, a więc i spaliny zostawały nisko, ścieląc się przy ziemi.

● **Czy Elektrociepłownia teraz burzy te kotłownie?**

Nie. Elektrociepłownia doprowadza do budynku kotłowni wodę grzewczą od przebiegającej najbliższej magistrali ciepłowniczej. Następnie w miejscu kotła montuje dwufunkcyjny wymiennik ciepła. W tym wymienniku woda grzewcza podgrzewa wodę, płynącą w istniejącej już wewnętrznej sieci centralnego ogrzewania mieszkań, czy innych budynków. Może również podgrzewać wodę do celów gospodarczych, dostarczając tzw. ciepłą wodę użytkową – na tym właśnie polega dwufunkcyjność wymiennika. Po tych pracach komin często pozostaje, ale już nie z niego nie leci.

● **To wszystko kosztuje, kogo stać na takie inwestycje?**

Kosztuje i to dużo. Tak dużo, że właściciel czy użytkownik kotłowni z reguły nie jest w stanie sfinansować takiego przedsięwzięcia. Zdając sobie z tego sprawę proponujemy rozwiązanie, które zapewni środki finansowe na inwestycję, przy zachowaniu stanu własności danej kotłowni. Procedura jest taka, że właściciel kotłowni podpisuje z Elektrociepłownią umowę o inwestorstwo zastępcze... i od tej pory przestaje się martwić o cokolwiek. To my, ze swoich pieniędzy, doprowadzamy do kotłowni rurociąg z wodą. Dla nie posiadającego pieniędzy użytkownika organizujemy sfinansowanie wymiennika i automatyki, wykorzystując środki przeznaczone na program likwidacji niskiej emisji: z Wojewódzkie-

go Funduszu Ochrony Środowiska, z EkoFunduszu oraz Funduszu Departamentu Energetyki Stanów Zjednoczonych. My sporządzamy projekt i harmonogram prac, zgodnie z obowiązującym prawem budowlanym i innymi przepisami. Znajdujemy wykonawcę zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, koordynujemy dostawę najnowocześniejszych wymienników i sprawujemy nadzór nad przebiegiem całości robót.

● **Nie uwierzę, że to wszystko Elektrociepłownia robi tak zupełnie bezinteresownie...**

Oczywiście, że nie. Elektrociepłownia nie jest przecież instytucją charytatywną. Taki kierunek działania wynika z przyjętej przez nas strategii, polegającej na poszerzaniu rynku zbytu na nasz produkt – energię ciepłą. Obserwujemy systematyczny spadek zapotrzebowania co wynika z oszczędzania ciepła, ze stosowania nowych, energooszczędnych technologii w budownictwie, docieplania budynków starych. Jest to efekt, który na świecie obserwowano już dawno. Spodziewamy się, na podstawie doświadczeń chociażby Wiednia, że spadek ten może wynieść do 40%.

● **Zagrożenie zysków Elektrociepłowni?**

Zagrożenie jest dużo głębsze. Pomijając zyski Elektrociepłowni – producenta i Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – dystrybutora, zagrożeni są również mieszkańcy, ogrzewani dotychczas przez miejską sieć ciepłowniczą. Spadek zamawianej mocy ciepłej wywoła efekt domina: koszty stałe producenta i dystrybutora ciepła, takie jak amortyzacja, remonty, płace będą musiały zostać pokryte przez mniejszą ilość odbiorców. Przejawi się to w znaczącym wzroście opłaty stałej, która wynika z podzielenia kosztów stałych przez zamawioną moc. Jeśli wzrośnie opłata stała, łączny koszt ogrzewania wzrośnie tak, że przestanie ono być konkurencyjne w stosunku do innych źródeł ciepła: gazu, oleju opałowego. Kto zatem będzie miał techniczną możliwość, zmieni sposób ogrzewania, co wywoła dalszy spadek zamawianej mocy i dalszy wzrost kosztów ogrzewania w miejskiej sieci. Odbije się to tragicznie na tych, którzy będą zmuszeni do pozostania przy ogrzewaniu z sieci. Właściwie to już teraz daje o sobie znać efekt, o którym mówię: Elektrociepłownia nie ma zamówień na blisko 250 MW. Gdyby MPEC zamówił tę moc u nas, to nasza opłata stała byłaby niższa co najmniej o 20%.

● **Czy to znaczy, że dzięki realizacji przez Elektrociepłownię programu likwidacji niskiej**

emisji mieszkańcom Nowej Huty, ogrzewany waszym ciepłem nie będzie płacił coraz więcej?

Oczywiście. Po pierwsze, nie wystąpi efekt domina. Po drugie, większy udział w kosztach ogrzewania będzie miał drugi człon, opłata zmienna, która zależy od ilości zużytego ciepła. Każde zatem działanie mieszkańca, które będzie miało na celu oszczędzanie energii: wymiana okien i drzwi, ich uszczelnienie, racjonalizacja zużycia – przyniesie mu wymierne i odczuwalne korzyści.

● **Musiałby płacić za ciepło rzeczywiście zużyte, a nie za metr ogrzewanej powierzchni...**

Owszem, tego właśnie musi domagać się w administracji swojego budynku. Są już w Krakowie budynki, w których lokatorzy mają przy kaloryferach odpowiednie zawory, pozwalające na utrzymanie pożądanej temperatury w pomieszczeniu. Zamiast otwierać okno, wystarczy po prostu dokręcić zawór. Są specjalne liczniki mierzące ilość ciepła zużywanego przez cały blok, wszystkich jego mieszkańców i podzielniki kosztów, które umożliwiają indywidualne rozliczenie każdego mieszkania.

● **Czy nie prościej byłoby jednak, gdyby Elektrociepłownia obniżyła ceny ciepła? Przecież Skawina zamroziła podwyżki na rok...**

W grupie dużych elektrociepłowni w kraju jesteśmy najtańszym producentem energii ciepłej, przy wysokiej rentowności sprzedaży. Stało się tak dzięki konsekwentnej polityce zmniejszania kosztów, której przejawem była najgłębsza w polskiej elektroenergetyce restrukturyzacja wewnętrzna. Możemy oczywiście obniżyć ceny ciepła i sprzedawać je po kosztach wytworzenia. Jednak to właśnie cały zysk netto (po opłaceniu podatków), jaki przynosi sprzedaż ciepła, inwestujemy w program likwidacji niskiej emisji, oddajemy te pieniądze miastu. To właśnie za te pieniądze budujemy nowe odcinki sieci ciepłowniczej. A jeśli nie będziemy tego robić, za parę lat czeka nas spełnienie scenariusza, o którym mówiłem.

● **W oparach smogu palilibyśmy coraz więcej. Kończąc rozmowę, proszę powiedzieć, czy już mamy tego smogu mniej?**

W latach 1994-1995 podłączyliśmy do miejskiej sieci ciepłowniczej obszary ogrzewane przez 50 kotłowni lokalnych. Przyniosło to zmniejszenie ilości zanieczyszczeń gazowych emitowanych do atmosfery, tak szkodliwych jak dwutlenek siarki, tlenek węgla i tlenki azotu, o blisko tysiąc ton w skali roku, a pył o 500 ton. Myślę więc, że nawet w listopadowym smogu krakowianie oddychali lżej.



PEŁNY BAK, PEŁNA KULTURA!

Przedsiębiorstwo Prywatne „KIM” przeżywa na oczach czytelników „Głosu” swój ekspansywny rozwój. Dwa lata temu o tej samej porze w numerze świątecznym przedstawiałem genezę tej firmy. Co tydzień na naszych łamach w stałej rubryce „KIM poleca i rekomenduje”, towarzyszymy ważniejszym wydarzeniom i sukcesom przedsiębiorstwa, coraz bardziej widocznego na krajowym rynku paliw.

Nasi czytelnicy korzystają z promocyjnych akcji KIM-a, dla stałych klientów i biorą udział w losowaniu, bądź rozdawnictwie nagród. Podsumujmy zatem ten rok dokonań Przedsiębiorstwa kierowanego przez Mirosława KUBISIAKA i dowiedzmy się co jego właściciel planuje na najbliższy okres.

10 STACJI PALIW

Ten rok „KIM” zamyka uruchomieniem dziesiątej stacji paliw w Igołomi k. Krakowa. Przypomnijmy, że funkcjonują one w al. Jana Pawła II, ulicach: Gromadzkiej, Głowackiego, Nad Drwiną, Wodnej (od 15 grudnia) w Zastowie, Sieprawiu, Woli Batorskiej i Myślenicach. W najbliższym czasie będą otwarte dwie, trzy kolejne. W

zakupiono dwie kolejne cysterny, jedną o pojemności 22 tys. litrów i drugą typu „termos” – 19 tys. do przewożenia olejów przepracowanych. Łącznie 7 autocystern może jednorazowo przewieźć 170 tys. litrów paliw i olejów.

Przy ul. Nad Drwiną (nie opodal placu targowego Rybitwy) Mirosław Kubisiak wykupił część terenu po FADOMIE i powstała tu baza paliwowa z prawdziwego zdarzenia. Istniejący tam pirs kolejowy zapewnia sprawny przeładunek paliw. Wszystko jest budowane bezpiecznie i ekologicznie. Właściciel firmy zamierza stworzyć tu magazyny paliwowe, wśród zielonych drzew, krzewów i trawników. Obecnie KIM zaopatruje w paliwa... stacje benzynowe i istnieje możliwość zakupu paliwa w hurcie. Ponadto można kupować

wkrótce Nad Drwiną ma zostać zainstalowane kanadyjskie urządzenie crackujące odzyskujące z zużytych olejów w 94-96 procentach ponownie oleje napędowe, silnikowe i oleje opałowe. Tylko 4-6 procent pozostaje w postaci koksu crackowego, który może być spalany w specjalnych piecach, dając 1 proc. pyłów. Dzięki temu urządzeniu „KIM” będzie mógł rozwinąć skup zużytych olejów w całym regionie małopolskim. Oznacza to ochronę środowiska naturalnego.

WODA ZA OLEJ

Obecnie odzyskiwano tylko ok. 10 procent przepracowanych olejów. Szacuje się, że sprzedaje się ok. 350 tys. ton olejów, a tylko 35 ton przerabia Rafineria w Jedliczach. 10-20 procent ulega naturalnemu zużyciu, ale reszta, aż 70 procent trafia do ścieków zanieczyszczając wodę i glebę. Teraz „KIM” proponuje inne rozwiązanie. Każdy, kto będzie oddawał zużyte oleje w zamian otrzyma czystą wodę destylowaną, która może przydać się do akumulatora, rozrzedzania nie zamrażających płynów do spryskiwacza, a nawet gospodyniom domowym do żelazka. Panie domu i zakłady gastronomiczne mogą nawet zwracać zużyty olej np. z frytkownicy. Zakup urządzenia crackującego, takiej „małej rafinerii” jest bardzo wysoko oceniany przez Wydział Ochrony Środowiska UMK. Ta inwestycja może być opłacalna dla wszystkich stron.

NAGRODY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

Warto zostać stałym klientem stacji paliwowych KIM-a. Każdy kto tam tankuje może otrzymać książeczkę w której odnotowywane są tankowania. Regulamin konkursu przewiduje zatankowanie 350 l dla Fiata 126, 500 l dla pozostałych aut osobowych, 750 l dla samochodów dostawczych i 2500 l ciężarowych. Upoważnia to do wzięcia udziału w losowaniu nagród dwa razy do roku. W czerwcu losowany jest „maluch” i inne nagrody, a w grudniu na gwiazdkę przed świętami Bożego Narodzenia po raz drugi stajemy przed szansą wylosowania tym razem sprzętu RTV i AGD. Co jakiś czas na stacjach paliw KIM można otrzymać gratis różne prezenty. Ostatnio na św. Mikołaja czytelnicy „GTN” z wyciętym kuponem z naszego tygodnika byli obdarowywani akcesoriami na zimowe dni. Teraz pod koniec roku, tankując na stacjach KIM-a można dostać kalendarz na rok 1996.



RADIO TAXI KIM 23-62-62

W tym roku w sierpniu powstała sieć RADIO TAXI KIM. Wyloniła się ona z renomowanej firmy HELLOU TAXI. Firma ma siedzibę przy ulicy Stróża Rybna 11b, gdzie mieszczą się pozostałe biura Przedsiębiorstwa Prywatnego KIM. Znajduje się tutaj automojnia, oferująca usługi po promocyjnych cenach.

Najważniejsze, że kilkadziesiąt taksówek prowadzonych przez doświadczonych i kulturalnych kierowców jest do dyspozycji klientów. Wystarczy zadzwonić pod numer 23-62-62 i szybko podjeżdżają taksówki. Zgodnie z tradycją firmy KIM i tu są preferowani stali klienci. Kto skorzysta z przejazdów tą siecią i odnotuje to w specjalnej książeczce bierze udział w comiesięcznym losowaniu nagród. Główną nagrodą jest weekend w Zakopanem dla dwojga oraz sprzęt AGD i bezpłatne talony na przejazdy taksówkami RADIO TAXI KIM.

CENTRUM USŁUGOWE NA JANA PAWŁA II

Stacja paliw na Jana Pawła II (obok Politechniki Krakowskiej) to nie tylko możliwość zatankowania znakomitych paliw płynnych i gazu. Z czasem przekształciła się ona i okolice w centrum handlowo-usługowe z zakresu motoryzacji. Działa tutaj sklep z dużym wyborem olejów krajowych i zagranicznych, z akcesoriami, kosmetykami samochodowymi i tym co się przyda do obsługi auta. Jest komis z częściami samochodowymi. Obok jest strzeżony parking dla aut osobowych, ciężarowych i autobusów. Na parkingu jest komis samochodowy z możliwością rozliczania zakupowanego samochodu autem oddawanym w komis. Swoje usługi proponuje warsztat samochodowy z podstawową diagnostyką, specjalizujący się w instalacji i naprawach zespołów napędowych zasilanych gazem.

Od niedawna powstał zakład wulkanizacyjny czynny najdłużej w Nowej Hucie, bo od 8.00 do 22.00. Zresztą stacja paliw jest całodobowa, a przy niej działa bar, w którym można się czegoś napić lub coś przegryźć.

RAJDOWY PEUGEOT

Praktyczną weryfikację paliw i olejów oferowanych na stacjach KIM spełnia rajdowy Peugeot jeżdżący w barwach KIM. W tym roku zajął on m.in. III miejsce w grupie A w eliminacjach Rajdu Polski Świdnica '95. Niestety wypadek podczas treningu wyeliminował Peugeota z ukończenia Rajdu Polski. Auto prowadzi i będzie to czynił nadal Marek Nawarecki. W przyszłym roku do parku maszyn KIM-a przybędzie auto treningowe, które zapewni lepsze przygotowanie do rajdów i zmniejszy ryzyko nie ukończenia rajdu w wyniku przypadkowej awarii.

KTO CENI KIM-a ?

Przedsiębiorstwo Prywatne KIM jest firmą cenioną przez renomowanych kontrahentów. Aktualnie posiada umowy o współpracy z CASTROLEM, ELFEM, TEDEXEM i TOTALEM. Jest dealerem produktów GLIMARU. Zapewnia to niskie ceny sprzedawanych towarów. Możliwość kupna luzem takich olejów jak SELECTOL, TOTAL, ELF, czy znakomity amerykański olej QUAKER jeszcze obniża koszty zakupu. W sprzedaży oleju luzem specjalizuje się stacja przy ul. Gromadzkiej.

Najbardziej jednak cieszy Mirosława KUBISIAKA ocena klientów. Coraz większa ich rzesza potwierdza wysoką jakość oferowanych paliw, olejów i towarów oraz pełną kulturę obsługi. Hasło PEŁNY BAK – PEŁNA KULTURA ma swoją głęboką treść i uzasadnienie.

ŚLAWOMIR PIETRZYK



Centrum w al. Jana Pawła II

stacjach są sprzedawane paliwa płynne o znakomitej jakości oraz gaz w czterech (Jana Pawła, Nad Drwiną, Gromadzkiej i w Myślenicach). W dwóch stacjach w Myślenicach i Nad Drwiną paliwo jest sprzedawane w cenach promocyjnych, obniżonych o 500 zł na każdym litrze. W pozostałych posiadacze kart stałego klienta tankują o 300 zł taniej na litrze paliwa lub gazu. Na każdej stacji paliw można kupić oleje i akcesoria do samochodów.

HURT PALIW I OLEJÓW

Przedsiębiorstwo KIM to poważna firma prowadząca sprzedaż hurtową paliw i olejów. W tym roku

oleje opałowe dla potrzeb przedsiębiorstw, a nawet domków jednorodzinnych. Przy większych zakupach oleje są dostarczane gratis własnym transportem.

KURS NA EKOLOGIĘ

Podstawową wytyczną działania Przedsiębiorstwa KIM jest ochrona środowiska naturalnego. Ekologiczne paliwa, w tym gaz sprzedawany na stacjach KIM, pozwalają na zmniejszanie zanieczyszczenia spalinami atmosfery.

Jako jedna z nielicznych firm od samego początku skupuje przepracowane paliwa posiadając umowę z Rafinerią Jedlicze specjalizującą się w ich przerobie. Jednak





Polska Telewizja Kablowa proponuje swoim klientom coraz nowocześniejszą i kompleksową propozycję programową. Sieć w Nowej Hucie jest modernizowana i już wkrótce będzie objęta pełną ofertą z jednej stacji czołowej. Oznacza to, że magistralą światłowodową, gwarantującą znakomitą jakość odbioru obrazu dotrze do nowohuckich domów 43 programy telewizyjne w 9 językach, w tym 11 polskojęzycznych oraz 10 programów radiowych. Jest to propozycja na teraz, będzie rozwijana w perspektywie.

Twoje okno na świat

POLSKA TELEWIZJA KABLOWA

PRZYSZŁOŚĆ W KABLU

Przyszłość należy do telewizji kablowej. Istnieje bariera rozwoju telewizji rozesiewczej. W pewnym momencie zabraknie częstotliwości, pojemność eteru jest bowiem ograniczona. Natomiast przekaz sygnału poprzez sieć kablową jest w zasadzie nieograniczona, dzięki rozwojowi najnowszych technologii światłowodowych i zapisowi cyfrowemu.

Polska Telewizja Kablowa posiadając mocne oparcie kapitałowe właściciela Davida Chase'a pojawiła się po raz pierwszy na polskim rynku już 4.04. 1988 r. W czasach, gdy antena satelitarna była jeszcze rarytatem i należało posiadać na nią specjalną zgodę władz, takie starania zostały już wówczas zapoczątkowane z powodzeniem. Obecnie grupa kapitałowa Chase Enterprises stanowi silne zaplecze finansowe rozwoju telewizji kablowej. Do tego roku poniesiono już nakłady na inwestycje rzędu 100 mln dolarów.

PTK DZIŚ

Polska Telewizja Kablowa dzisiaj działa w siedmiu dużych aglomeracjach miejskich posiadając podłączonych 300 tys. abonentów. Wszystko zaczęło się od Gdańska. W Trójmieście funkcjonuje jedna z większych sieci PTK. Na Śląsku po nawiązaniu współpracy z „Ryntroniem” powstała największa sieć w Polsce. Ponadto PTK posiada i rozwija swoją sieć kablową w Warszawie, Szczecinie, Lublinie, Kielcach i oczywiście w Krakowie.

W naszym mieście funkcjonuje już 24-kilometrowa magistrala światłowodowa. Dalsze prace zmierzają do podłączenia w tej technologii 80 tys. mieszkań z jednej stacji czołowej.

W NOWEJ HUCIE

Polska Telewizja Kablowa po nawiązaniu współpracy z „Ryntroniem” przejęła tę sieć w Nowej Hucie. PTK posiada bardzo wysokie parametry przekazu sygnału. W

związku z tym szybko przystąpiono do przebudowy sieci w przejętych zasobach. Najprawdopodobniej do końca bieżącego roku od nowa zostaną okablowane osiedla: Krakowiaków, Sportowe i Złotego Wieku. Trwają prace w osiedlach Tysiąclecia, Piastów i w starej części Nowej Huty. W 80 procentach magistrala światłowodowa do Nowej Huty jest podciągnięta. Zimowe dni uniemożliwiają zakończenie rozpoczętych prac. Jednak wystarczy tydzień cieplejszej aury i prace zostaną ukończone.

Jak nam powiedział dyr. PTK w Krakowie **dr Adam WÓJCİK** do połowy przyszłego roku wszystkie prace modernizacyjne w Nowej Hucie powinny być zakończone. Będzie to oznaczać możliwość skorzystania z pełnej oferty programowej PTK.

OFERTA TELEWIZYJNA PTK

Pełna oferta PTK na dzisiaj to 43 programy telewizyjne w 9 językach (angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim, hiszpańskim, rosyjskim, i od niedawna szwedzkim i słowackim) z 11 polskojęzycznymi. Należą do nich TV 1, TV 2, TV Kraków, POLSAT, TV Polonia, Polonia 1, TV Katowice, PTK 1, PTK 2 oraz od niedawna CANAL PLUS. Do tego wkrótce mają dołączyć TV Wisła, FILM NET, RTL 7 w polskiej wersji językowej i ewentualnie DISCOVERY z napisami w j. polskim. Już niedługo dwa programy MTV i 3 SAT będą emitowane stereo.

Komercyjny CANAL PLUS w całej ofercie (dotychczas zakodowanej) będzie dostępny od 1 stycznia 1996 r. w sieci PTK po wniesieniu 40 zł jednorazowej opłaty instalacyjnej i płaceniu 33,5 zł abonamentu miesięcznego. **Jeżeli zdecydujemy się na instalację CANAL PLUS do końca br. roku to skorzystamy z promocyjnej oferty 6+2.** Oznacza to, że zapłacimy za 6 miesięcy, a na 2 miesiące podłączenie będzie gratisowe.

RADIO STEREO W PTK

Obecnie w sieci PTK można odbierać 10

stacji radiowych stereo. Ta oferta będzie rozszerzana. Już wkrótce będzie można odbierać I program Polskiego Radia z satelity w wersji stereofonicznej. Słuchać takiej jakości dźwięku popularnej „jedynki”, to będzie prawdziwa przyjemność.

PROGRAM LOKALNY

Atrakcyjność telewizji kablowej zwiększają własne programy lokalne. W ramach ka-

nału PTK 2 są emitowane codziennie dwukrotnie programy lokalne o godz. 17.15 i o godz. 22.00. Dużą popularnością cieszą się dwa magazyny przemienne emitowane co drugą niedzielę KABELMAN i VIDEOEKRAN. Swoją stałą widownię mają programy prowadzone w każdą sobotę o godz. 22.00 przez księdza **Adama Podbiereę**.

Krakowski program lokalny jest rozwijany w oparciu o kadry własnego „chowu” oraz pozyskanych doświadczonych fachowców z dawnej TV KRATER z Januszem Rzącą na czele. Nagrania na sprzęcie BETACAM nie odbiegają jakością od profesjonalnych. Na stałe do programu lokalnego wchodzi programy samorządowe pokazujące krakowskie dzielnice w działaniu, magazyn motoryzacyjny i „mundurowy” pokazujący policję, wojsko, straż miejską i straż pożarną w akcji. Mocną stroną programu lokalnego stają się reportaże obrazujące życie Krakowa.

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

PTK przygotowała dla swoich abonentów świąteczną promocję. Wszyscy, którzy podłączyli się wcześniej do PTK lub uczynią to teraz wezmą udział w losowaniu cennych nagród w styczniu 1996 r. **Natomiast kto zdecyduje się na podłączenie do sieci PTK od 15 listopada br. do końca roku w Nowej Hucie korzysta z superpromocji. Nie poniesie żadnych opłat instalacyjnych i za abonament miesięczny będzie płacił 11,50 zł.** To promocyjne podłączenie do sieci PTK spotkało się z dużym zainteresowaniem i wydłużają się terminy instalowania. Dyr. **Adam Wójcik** przeprasza za zaistniałą sytuację, ale ze względu na dbałość o wysoką jakość i fachowość prowadzonych prac przyłączeniowych nie można tego procesu przyspieszyć. Natomiast zapewnia potencjalnych klientów, którzy zgłoszą chęć przyłączenia się do PTK, że wszystkich obejmie promocja świąteczna bez względu na datę przyłączenia. Decyduje o tym data zgłoszenia, które są przyjmowane przy ul. Kapelanka (za okrągłakiem PKO SA) nr tel. **67-23-99**. Niestety mogą istnieć trudności

w dodzwonieniu się pod ten numer gdyż klientów jest coraz więcej a TP S.A. mimo starań nie instaluje nowych numerów, tłumacząc się trudnościami technicznymi. Dlatego lepiej osobiście załatwić sprawę przy siedzibie PTK w ul. Kapelanka.

TY I PTK DZIECIOM

Polska Telewizja Kablowa w tym roku po raz kolejny jest inicjatorką akcji charytatywnej pod hasłem „Zabawka od Ciebie i PTK”. 10% swoich wpływów z każdej nowej opłaty instalacyjnej przeznaczono na zakup świątecznych paczek dla podopiecznych z domów dziecka. Prezenty te zostaną przekazane w całym kraju w dniu 22 grudnia br.

Wspólnie z Radiem Maryja, PTK prowadzi zbiórkę odzieży, lekarstw i książek dla Polaków zamieszkających w Kazachstanie. Szczególnie ważne są książki, ale każda pomoc jest miła widziana. Każdy indywidualnie jak i firmy które chcą się włączyć w akcje charytatywne PTK mogą kontaktować się z biurem przy ul. Kapelanka.

PTK DLA KAŻDEGO

Panuje opinia, że PTK jest drogą i elitarną telewizją kablową. Warunki proponowane abonentom w Nowej Hucie wyraźnie temu zaprzeczają. Ponadto planuje się w PTK pakietyzację programów tak, aby jej oglądanie było obliczone na każdą kieszeń. Powstałyby trzy pakiety programowe. W skład pierwszego najtańszego wchodziłoby 6 podstawowych programów polskich. W drugim dostępne byłyby kolejne programy polskojęzyczne m.in. TV Polonia oraz ok. 20 programów satelitarnych. Pakiet trzeci to pełna oferta 43 programów telewizyjnych.

Jak nas zapewnił **dr Adam Wójcik** – PTK to firma sprawdzona i stabilna, gwarantująca wysoką jakość świadczonych usług i dbająca o interesy swoich abonentów.

**ZDROWYCH
I RADOSNYCH
ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ
SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO
1996 ROKU
WSZYSTKIM
SWOIM OBECNYM
I PRZYSZŁYM
ABONENTOM**

ŻYCZY

**KIEROWNICTWO
I PRACOWNICY
POLSKIEJ
TELEWIZJI
KABLOWEJ**



B CENTRUM HANDLOWE B A Z A R TARGOWISKO R

TOMEX
SA

UL. BIĘNCZYCKA 168, 31-831 KRAKÓW
DYREKCJA: TEL. (0-12) 44-14-30, FAX 43-67-55
CENTRUM HANDLOWE: TEL. (0-12) 25-76-66



*Wszystkim klientom składamy najserdeczniejsze życzenia
z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.*

Zarząd

ZAPRASZAMY NA NAJWIĘKSZY OBIEKT TARGOWY W POLSCE POŁUDNIOWEJ
WE WSZYSTKIE DNI ROBOCZE I NIEDZIELE
ŻYCZĄC UDANYCH ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW W PONAD 500 PUNKTACH HANDLOWYCH NA NASZYM PLACU.

GWARANTUJEMY ZAWSZE WOLNE MIEJSCA NA PARKINGU.

TOMEX
SA

b-3423-w

GŁOS NOWOHUCKICH DZIELNIC



DZIELNICA XVIII — NOWA HUTA

RADA DZIELNICY XVIII

os. Centrum „B” 6. Tel. 44-78-40
Biuro Rady czynne:
pon.-czw.: od godz. 10⁰⁰ do 12⁰⁰ i
od 16⁰⁰ do 18⁰⁰.
piątek: od godz. 10⁰⁰ do 12⁰⁰.

Komisje Problemowe Rady pracują w godzinach popołudniowych - terminy uzgadnianie są tydzień wcześniej.

Przewodniczący przyjmuje w poniedziałki od godz. 16⁰⁰ do 18⁰⁰, w czwartki od godz. 16⁰⁰ do 17⁰⁰.

ZARZĄD RADY DZIELNICY XVIII

Przewodniczący Józef KRĘŻO-
LEK
Zast. przewodniczącego
Stanisław MARANDA
Członek zarządu Andrzej MAR-
CINIAK
Członek zarządu Adam OBU-
SZKO

WYSTAWA W „JĘDRUSIU”

W jednym z poprzednich numerów „Głosu” Zarząd Dzielnic XVIII apelował do malarzy amatorów o liczne uczestnictwo w konkursowej wystawie pt. „Martwa natura”. Na apel odpowiedziało trzydziestu malarzy, którzy do Klubu „Jędrus” zgłosili aż siedemdziesiąt dzieł. Najwięcej, bo aż 11, zgłosił Józef Stachnik. Nie ustępował mu Feliks Reza, który pochwalił się ośmioma pracami, a Ryszard Mazurkiewicz - sześcioma. Przy malowaniu obrazów stosowano olej, akwarelę, gwasz, temperę, pastele i tusz.

Jury przyznało następujące nagrody:

W technice olejowej:

I nagroda - Maria Zdzisława Mróz - „Martwa natura z książką”, II nagroda - Anna Korczyńska - „Śniadanie z owocami”, III nagroda - Ryszard Mazurkiewicz - „Kwiaty z owocami”. Wyróżnienia: Jadwiga Godzik - „Martwa natura z astrami”, Zofia Sokółowska - „Martwa natura”, Józef Stachnik - „Martwa natura z imbrikiem”.

W innych technikach:

I nagroda - Józef Stachnik - „Martwa natura z goździkiem”, II nagroda - Władysław Satała - „Martwa natura z owocami”, III nagroda - Ryszard Mazurkiewicz - „Kwiaty”. Wyróżnienia: Katarzyna Boratyńska - „Bonsai” i Małgorzata Guzikowa - „Gliniany dzbanek”.

Po ogłoszeniu werdyktu ze specjalnym programem wystąpili uczniowie piątej klasy Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie.

Jako ciekawostkę warto podać, że jeden z uczestników konkursu, Adam Blok, mając w gipsie prawą rękę namalował obraz ręką lewą. I namalował dobrze, skoro obraz został z miejsca zakupiony. Andrzej Blok miał więc przysłowiowego nosa (jego nos też zresztą został w czasie upadku uszkodzony).

Niewątpliwie drugą nagrodą ucieszyła się Anna Korczyńska, która z powodu słabego zdrowia stale przebywa w domu. Twierdzi, że malarstwo to jej pasja. Maluje dużo, bez jakiegokolwiek instruktażu ze strony profesjonalistów. W konkursowej wystawie uczestniczyła po raz pierwszy.

Wystawa w „Jędrusiu” trwa. Warto ją zobaczyć. Przy okazji można kupić ładne i tanie obrazy, które przydadzą się na niebanalny prezent.

NOWY SKLEP DLA MALARZY

Do wiadomości malarzy podaje się, że w naszej dzielnicy, w os. Handlowym bl. 5 został otwarty nowy sklep „ART-PLAST” dysponujący wszelkiego rodzaju artykułami malarskimi. Ci, którzy robili w nim zakupy rozgłaszają, że kupowali taniej niż w sklepach w innych dzielnicach Krakowa.

(opr. A.O.)

„Głos Nowohuckich Dzielnic” redagowany jest przez przedstawicieli samorządów lokalnych

W Szkole Podstawowej nr 80 zastanawiają się jak uczcić 45-lecie tej zasłużonej nowohuckiej placówki

CAŁE SZCZĘŚCIE, ŻE POMAGAJĄ RODZICE

Jedną z najstarszych nowohuckich placówek oświatowych, Szkoła Podstawowa nr 80 zlokalizowana w os. Na Skarpie w przyszłym roku świętować będzie 45-lecie swojego istnienia. O najpilniejszych potrzebach szkoły z jej dyrektorem, mgr Krystyną RZĄDKOWSKĄ, przewodniczącą Rady Szkoły, Arturem PASKIEM, członkiem Rady Szkoły, Martą MAZUR i przewodniczącą Rady Rodziców, Małgorzatą WCISŁO, rozmawiali w ubiegły piątek krakowscy radni: Jan FRANCZYK, Tadeusz MAŁEK i Jan WOJAS.

Jak nas poinformowała dyr. RZĄDKOWSKA, szkoła została wybudowana w roku 1951. Przez wiele lat była to jedna z największych szkół w Krakowie. Później, ze względów demograficznych, uczniów zaczęło ubywać. Doszło do tego, że na początku lat osiemdziesiątych nad placówką zawisła groźba likwidacji. Dziś okazało się jednak, że szkoła znów znalazła się w grupie placówek o największej liczbie uczniów. Aktualnie uczy się w niej 940 dzieci, z którymi pracuje 62 nauczycieli i 18 pracowników administracji.

W połowie lat osiemdziesiątych przeprowadzono remont budynku, który formalnie zakwalifikowano jako kapitalny, niemniej nie wykonano wtedy wielu niezbędnych prac. Nietknięty pozostał np. stary system kanalizacji. To kosztow-

ne przedsięwzięcie, prędzej czy później, będzie musiało jednak zostać zrealizowane, gdyż częste awarie i doraźne naprawy kosztują szkołę zbyt wiele. Jak na razie na tę inwestycję gmina nie zaplanowała żadnych środków. Pieniądze zostały za to obiecane na dokończenie remontu dachu (z Wydziału Edukacji UMK) i zakończenie wymiany stolarki okiennej (środki obiecała Rada Dzielnic XVIII).

To, że w szkole, pomimo trudności finansowych, jest estetycznie, a dzieci korzystają z wielu różnorodnych zajęć pozalekcyjnych jest zasługą i rodziców i nauczycieli. Rodzice sfinansowali np. wyposażenie pracowni komputerowej, wymalowali sale lekcyjne. Nauczyciele wykorzystali z kolei wszystkie fundusze przeznaczone na

prowadzenie dodatkowych zajęć. Całkowicie wykorzystane zostało także dofinansowanie wyjazdów na „zielone szkoły”.

Pomimo tego, że pieniędzy starczy jedynie na wykonanie najpilniejszych zadań, dyrekcja, grono pedagogiczne i rodzice już dziś myślą jak uczcić przyszłoroczny jubileusz szkoły. Rada Pedagogiczna, Samorząd Uczniowski i Rodzice w przyszłym roku zamierzają nadać szkole imię. Jakiego? Niektórzy sądzą, że powinna to być postać historyczna lub literacka, która wiązałaby się w jakiś sposób z historią Nowej Huty. Żadna decyzja w tej sprawie nie została jednak jeszcze podjęta. Wszystkich czeka więc okres gorących dyskusji. Najważniejsze wydaje się tylko to, by imię patrona szkoły zostało zaakceptowane przez wszystkich zainteresowanych.

Obecni na spotkaniu radni zapewnili, że nie zapomną o potrzebach Szkoły Podstawowej nr 80. Za pośrednictwem Jana WOJASĄ zapewnił o tym także przewodniczący Rady Miasta, Stanisław HANDZLIK.

(JLF)

WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1996

mieszkańcom Dzielnic XVIII

życzy

Rada i Zarząd Dzielnic XVIII

Zdrowych i radosnych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA oraz
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU mieszkańcom
Dzielnic XVI życzy
Rada i Zarząd Dzielnic XVI

Za pośrednictwem „Głosu - Tygodnika Nowohuckiego” pragniemy podziękować zespołom studia sceny „i” Młodzieżowego Domu Kultury im. Andrzeja Bursy, os. Tysiąclecia 15 w Krakowie, za zorganizowanie wspaniałej zabawy „mikołajowej” dla dzieci osadzonych, których rodziny mają trudności materialne.

Dziękujemy za bezinteresowne zaangażowanie się i sprawienie dzieciom radości.

Życzymy zespołom dalszych sukcesów artystycznych.

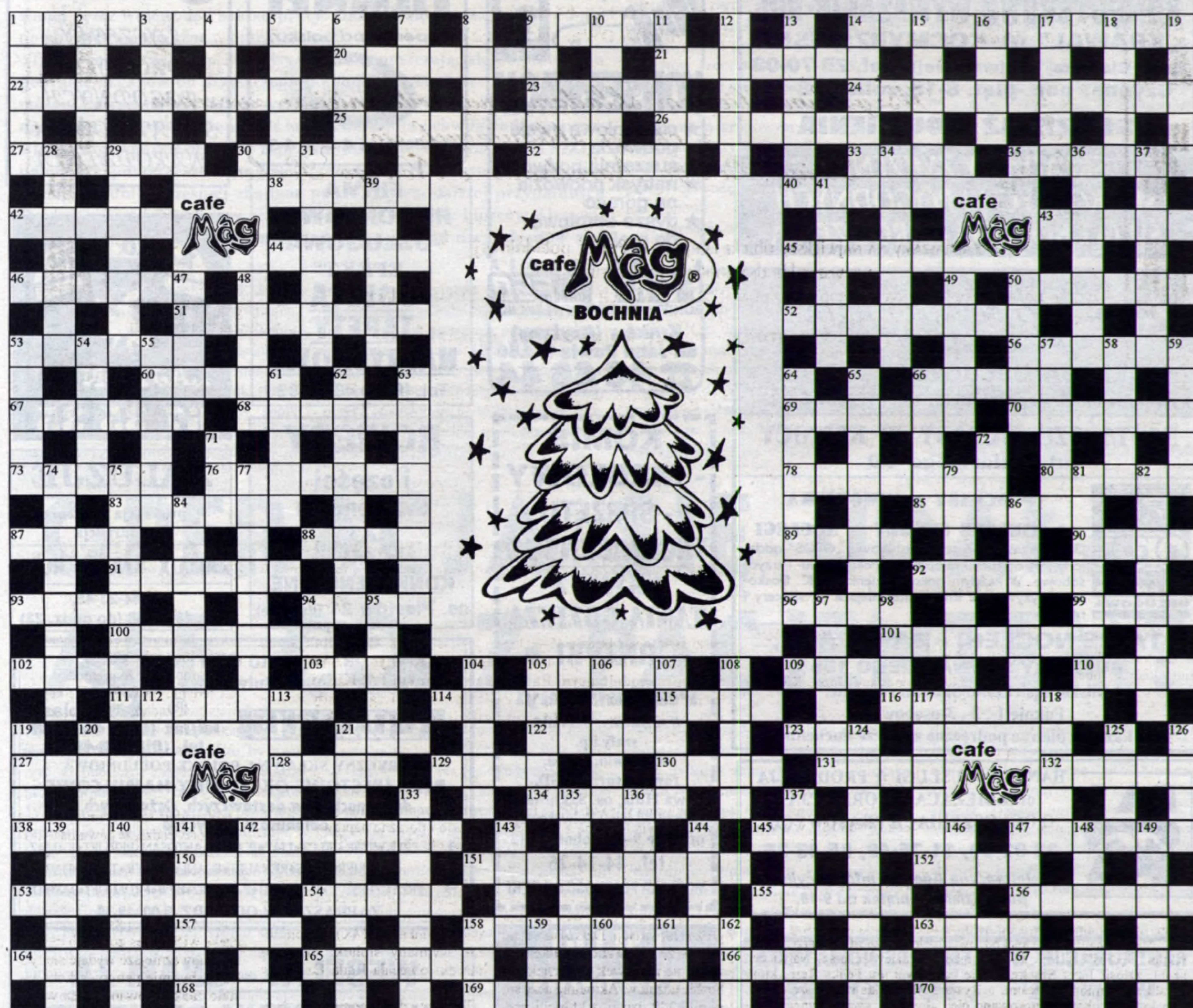
Administracja Rejonowego Aresztu
Śledczego w Krakowie
ul. Montelupich 7

OGŁOSZENIA DROBNE

- * GARAŻ oraz magazyn wynajmę os. Piastów. Tel. 23-39-32.
- * MAŁE mieszkanie kupię. Tel. 48-24-68.
- * SPRZEDAM Dacie 1990. Tel. 44-73-88.
- * SPRZEDAM grobowiec na cmentarzu w Grębalowie na 4 miejsca. 25-90-38.
- * SPRZEDAM mieszkanie 73 m kw. 49-38-16.
- * SPRZEDAM sześcienne DOBERMANY. Tel. 47-30-78.
- * SZKLARZ całodobowy 49-15-94.
- * SZKLARZ, oprawa obrazów Szkolne 30. 44-64-64.
- * WESELA - profesjonalna obsługa muzyczna 49-30-84.



KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA z *Magiem*



POZIOMO: 1. świąteczne śpiewy, 9. wartość bezwzględna liczby, 14. przemyt, 20. niezbędna na budowie, 21. może jeździć po lądzie i po wodzie, 22. utrudnia przepływ krwi, 23. leży między Zatoką Sueską i Akaba, 24. słynny krakowski fraszkopisarz, 25. sobek, 26. mityczny północny wiatr, 27. glazura patelni, 30. mieszka w Brukseli, 32. grecki rynek, 33. (fonetycznie) miasto w zachodniej Francji (Evraux), 35. grupa żołnierzy penetrująca teren, 38. organizm, 40. roślina ozdobna o dużych barwnych kwiatach, 42. niechęć, wstręt, 43. utwór muzyczny oparty na motywach tańców ludowych, 44. miasto nad Sanem, 45. autor powieści „Królewicz i żebrak”, 46. Adam ..., śpiewak operowy, 50. opatrunek, 51. opiewane w kołędach, 52. mieszkanka Wysp Brytyjskich, 53. z życzeniami świątecznymi, 56. roślina oleista, 60. trąd, 66. jej liście to pokarm jedwabników, 67. zwany też boratynką, 68. biały ser, 69. broń na walenie, 70. uszkodzenie maszyny, 73. zdrewniała roślina, 76. zaniedbany człowiek, 78. zwana chorobą arystokratów, 80. pracuje na scenie, 83. gatunek herbaty, 85. z nagraniem, 87. wodorosty, 88. pogardliwie o Niemcu, 89. myśl przewodnia, 90. hutniczy surowiec, 91. z nich farsz do uszek, 92. żaglowy okręt z XVI i XVII wieku, 93. ukrzyżowany obok Chrystusa, 94. zmiana Księżyca, 96. ocena, stopień, 99. rzeka w środkowych Włoszech, 100. wada rozwojowa, brak kości czaszki, 101. rozmieszczenie, 102. staropolski „pan”, 103. zgorzel twarzy, 105. powtórzenie czyjejś wypowiedzi, 109. do zucia lub na opony, 110. żona Batorego, 111. marka samochodu, 114. Jan Sebastian ..., 115. ... Strawiński, 116. kopalina, 121. pszczele lub minowy, 122. skowronek leśny, 123. druk podatkowy, 127. czar, urok, 128. dwoje, 129. wydeście na szyi, 130. do obsiania lub zagrania, 131. mocny alkohol, 132. „Elza” z buszu, 134. do-

plyw Wisły, 138. np. „Dynastia”, 142. cenny kruszec, 145. kangur, 147. leśny matecznik, 150. wigilijny solenizant, 151. stopniowe wzrastanie, 152. kapuściany lub chlebowy, 153. obiadowy deser, 154. Franciszek Smreczyński, 155. człowiek o filozoficznym spokoju, 156. dawniej szacunek, poważanie, 157. określenie czegoś, 158. świadczona przez ZUS, 163. z wąsami i ziarnem, 164. powtórny zasiew, 165. posłaniec lub gazeta, 166. dawniej twarzyczka, 167. wydawca, 168. uraza, 169. sargas, brunatnica morska, 170. zieleni się w mieście.

PIONOWO: 1. pot. hitlerowski obóz koncentracyjny, 2. francuski mikrobiolog, noblista, ur. w 1902 r., 3. ... Maradona, 4. sprzeciw, 5. prawy dopływ Bugu, 6. sielanka, 7. opiekun muz, 8. madryckie muzeum, 9. pokrywa motoru, 10. australijski pies, 11. stara łódź, 12. przestępstwo gospodarcze, 13. okrężna droga, 14. objaw przeziębienia, 15. usposobienie, 16. młotem lub dyskiem, 17. maź, pačka, 18. rzeka w zachodniej Afryce, 19. sztuczne włókno, 28. zimowa sałata, 29. zdobywca nagrody, 31. czeskie miasto nad Nysą, 34. święty wieczór, 36. pszczele samce, 37. duże miasto słowackie, 39. dawna miara tkanin, 41. czterotygodniowy przed Bożym Narodzeniem, 47. uciekinier, 48. wzlot, 49. nadkaspjskie jezioro, 50. kolor, 53. rodzaj zakietu, 54. przedmiot, 55. anatema, 57. tatrzańska przełęcz, 58. siarcecz żelaza, 59. członek sekty „Dzieci światła” USA, 61. na wyższy szczybel, 62. perfumeria, 63. nawoływanie, 64. medalista, 65. część, kawałek, 66. betonowe ogrodzenie, 71. parów, 72. talia, 74. śledziowa zakąska, 75. wyjechał za granicę, 77. gąska z dawnej wieczorynki, 79. miejscowość przy trasie E-82, 81. czas zabaw, 82. obsługiwał dowódcę, 84. stróż, 86. wyborca, 94. do wygrania, 95. państwo w południowej Afryce, 97. dzielnica Gdańska, 98.

Chaczaturian, 104. część pojazdu szynowego, 105. nasz powszedni, 106. port w Finlandii, 107. na głowie papieża, 108. zwisają z okapu, 112. kurort na Podhalu, 113. groźna broń, 117. port nad Angarą, 118. mitologiczny olbrzym dźwigający świat, 119. epopeja, 120. ziemiańska posesja, 121. sprawdzian, probierz, 124. blisko Majdanka, 125. trunek, 126. znak zodiaku, 133. jezioro w USA, 135. ciagle idzie, 136. ptasi lub ostro-gorzki, 137. bastion, 139. chroni środowisko, 140. bodziec, 141. matka Apollina, 142. bezklasowiec indyjski, 143. półwysep z Jaltą, 144. ... koniak, 146. hałda, 147. noworodek, 148. pogardliwie o starcu, 149. dawna osada na Dzikich Polach („Trylogia”), 158. jednostka pracy i energii, 159. osobowość, „ja”, 160. lud w Malawi, 161. część nogi, 162. głos żeński.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 28 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 50:

POZIOMO: 5. wartownia, 8. Zbrucz, 9. szelak, 12. szczur, 13. Szeged, 14. skoki, 15. czekan, 17. szaman, 19. brezent, 20. stolica, 23. wigwam, 25. nawłóć, 27. Rosja, 28. akacja, 30. Karwia, 32. sączek, 33. blejtramy.

PIONOWO: 1. jaguar, 2. strzałka, 3. swastyka, 4. biceps, 6. obrzęk, 7. gazela, 10. szczerbinka, 11. melancholia, 16. ameba, 18. złoza, 21. protekcja, 22. fajerwerk, 24. wyciąg, 26. warkot, 29. Anzelm, 30. Kołyma.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 49. numerze „Głosu” wylosowała pani **Barbara Jędrzejczyk** os. **Złotego Wieku 28.**

Nagroda jest do odebrania w redakcji. Po odbiór należy zgłosić się z „Głosem” i dowodem osobistym.



**PEŁNY ZAKRES NAPRAW
DĘTEK I OPON**

KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ
„KRAWAL” ul. KOCMYRZOWSKA
(przy Cienistej i Bulwarowej). Tel. 25-70-08
Czynne: pon.-piąt. 8-18, sobota 8-14

SPRZEDAŻ OGUMIENIA

**SKŁADAMY ŻYCZENIA
SPOKOJNYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA**

*RADOSNYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ŻYCZY PAŃSTWU*

AGENCJA USŁUGOWA „OROS”
Kraków ul. G. Zapolskiej 38 Tel. (012) 37-63-23

NAJTAŃSZE WCZASY W KRYNICY
ul. Pułaskiego 90

OROS
AGENCJA USŁUGOWA

► **WCZASY** ► **ZIMOWISKA**
► **ZIELONE SZKOŁY** ► **NOCLEGI**
Dom wczasowy Agencji Usługowej „OROS” odda-
lony jest od ruchu miejskiego. Pokoje dwu- i trzy-
sobowe. W każdym pokoju łazienka i WC. Dosko-
nałe wyżywienie. Znakomite miejsce na spacer i
relaks.

TANIE NOCLEGI – ZAKOPANE,
BULWARY SŁOWACKIEGO 15b
Bliskie sąsiedztwo Skoczni i Kuźnic.
Pokoje 1-, 2-, 3-osobowe.
Na każdym piętrze podręczne zaplecze kuchenne.

TAI

HANDEL ☆ USŁUGI ☆ PRODUKCJA
oraz **BIEŻĄCA INFORMACJA**
O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH
23-02-40, 11-75-48, 55-43-35
Telefoniczna Agencja Informacyjna
poniedziałek – piątek od 9-18.

RESTAURACJE „SPOŁEM” PSS NOWA HUTA
„WANDA” „PIASTOWSKA”
OS. NA LOTNISKU OS. 1000-LECIA
TEL. 48-25-60 TEL. 48-27-26

ZAPRASZAJĄ I POLECAJĄ

- szeroki asortyment wyrobów garmazeryjnych dla sklepów i bufetów pracowniczych
- potrawy na wynos, realizacja zamówień indywidualnych na przyjęcia w domu
- organizacja przyjęć weselnych i bankietów okolicznościowych

U NAS SMACZNIE ZJESZ LUB ZAMÓWISZ:
10 RODZAJÓW PIEROGÓW, GOŁĄBKI, PASZTETY,
ŚLEDZIE, GALARETKI, SAŁATKI, SURÓWKI
I INNE POTRAWY NA ŻYCZENIE KLIENTA

**FIRMA
ZAJĄCZKOWSKI**
Najstarsza firma konserwacji
działająca od 1977 roku
zaprasza

KONSERWACJA

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**AUTORYZACJA
FSM FSO**
BONIFIKATA 10% W WEEKENDY
Kraków (Czyżyny)
al. Jana Pawła II 156
48 66 44

**KOMIS
- MEBLOWY
- SPRZĘTU
TECHNICZNEGO
SKLEP Z
TANIĄ ODZIEŻĄ
* ANTYKI ***

Przyjmujemy:

- ★ segmenty, wersalki, szafy itp.
- ★ lodówki, pralki, rowery, sprzęt AGD.

Nowa Huta, os. Szkolne 18
(wjazd od ulicy Bulwarowej)
otwarte 9-18, sobota 9-13
tel. 44-14-25
MOŻLIWA PŁATNOŚĆ OD RĘKI

**USŁUGI
KSIEGOWE**

- PROWADZENIE KSIĄG PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW
- ROZLICZENIA PODATKOWE I ZUS
- EWIDENCJA VAT

Tel. 48-09-43 po 19

P.H.U. „COMBIT”
Sklep - Komis Techniczny
komputery, RTV, biuro, AGD
os. Kalinowe 4 (pawilon)
Od 11-18, sobota 11-14

Musicland
sklep RTV Teatraine 3

FILMNET
super TV po polsku

CANAL+
tel./fax 44 09 43

**FIRMA
REMONTOWO-
-USŁUGOWA
„EFEKT”
POLECA
TAPETY
NATRYSKOWE**
Tel. (0 12) 43-56-32

ROWERY
i części
ŁYŻWOROLKI
RATY
CENY
KONKURENCYJNE
os. Piastów 21 (pawilon)

auto CENTRUM
ul. Bulwarowa 33a

ELUMAG [®] **BLASK**
tel/fax (012) 44-89-06
tel. (012) 43-49-50

FABRYCZNY SKŁAD NA POLSKĄ POŁUDNIOWĄ
BEZAZBESTOWE OKŁADZINY HAMULCOWE
do samochodów dostawczych, ciężarowych,
autobusów i przyczep

- ➔ ŻUK • STAR • JELCZ • LIAZ • IKARUS • AUTOSAN • BERLIET • KAMAZ
- ➔ DAF • MERCEDES • RENAULT • SCANIA • STEYR • TATRA • DAB
- ➔ PRZYCZEPY: • D-47 • D-83 • P-4 • P-402 • BPW • FRUEHOFT • JAMBO

ZAPRASZAMY OD GODZ. 9.00-18.30

**WESELA! – GRAM ZA
POŁOWĄ CENY ORKIESTRY**

KOMIS-SKUP I SPRZEDAŻ PŁYT CD

KSERO OS. CENTRUM C 2, tel. 25-75-40

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
“TEST”**

os. Kościuszkowskie 2, tel. 48-43-95, 48-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A, B, T, C, E ➔ **RATY**
Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do
piątku w godz. 12 - 18 (telefonicznie lub osobiście), pok. 11

Kodak
EXPRESS
KONTROLOWANA JAKOŚĆ USŁUG

**JEDYNE W NOWEJ HUCIE
AUTORYZOWANE
LABORATORIUM** **UNIVEX**

**PEŁNY ZAKRES USŁUG
FOTOGRAFICZNYCH** **GRAFIKA KOMPUTEROWA, IDENTYFIKATORY**
WYCINANIE LITER I PINTOGRAMÓW

NOWA HUTA, OS. CENTRUM B bl. 3 TEL./FAX: 25 - 75 - 60



Wypożyczalnia

urządzeń grzewczych zasilanych gazem
PROPAN i PROPAN BUTAN

Poleca : do warsztatów , hal produkcyjnych , tuneli foliowych ,
szklarni ,sklepów, garaży , domów letniskowych

NAGRZEWNICE G- 35 2,2 - 12 kW
NAGRZEWNICE G- 60 4,4 - 17 kW
OGRZEWACZ POMIESZCZEŃ 2,0 - 4 kW
PROMIENNIKI 1,4 i 2,5 kW
BUTLE Z GAZEM PROPAN BUTAN

Zapraszamy !!!



Spółka z o.o.

LEGPRZEM

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - PRODUKCYJNE

31 - 587 Kraków ul. Ciepłownicza 1
tel. (012) 25-80-97 fax (012) 25-92-80

PRAWO JAZDY

„KRAK-SA” s.c.
os. Młodości 1
Tel. 44-38-90 w. 238
126p, polonez, cinquecento

HURTOWNIA „KAJA”

os. Boh. Września 76
(przy pętli tramwajowej)
poleca:
**RAJSTOPY
SKARPETY**
Niskie ceny
Wysoka jakość
Pon.-piąt. 8-17, soboty: 8-13
Tel. 47-62-20

FH „BANDPOL”



☺ ZABAWKI ☺ UBRANKA
☺ BUCIKI ☺ ODŻYWKI



oraz wszystko
co potrzebuje
mama dla
swojej pociechy



DONAX

NOWA HUTA,
os. Alertyńskie 37a
tel. 47-99-89

**Największy w Krakowie wybór
pralek, lodówek, kuchni
i innego sprzętu AGD**

NOWA HUTA	os. Alertyńskie 37a	tel. 47-99-89
KRAKÓW	ul. Dietla 97	tel. 21-22-94
	ul. Balicka 16	tel. 36-80-80
	ul. Wielicka 76	tel. 55-04-75

★ TANIO ★ NA RATY ★
★ TRANSPORT GRATIS ★

MEBLE GOTOWE LUB NA ZAMÓWIENIE

- ⇒ mebleścianki z wnęką na wersalkę - różne kolory, dowolne wymiary - ceny producenta
 - ⇒ mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem)
 - ⇒ wersalki, narożniki, biurka
- Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej)
**SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ ODSETEK**

- Nowy zawód DETEKTYW OCHRONY (kursy miesięczne)
 - 3-letnie ŚREDNIE STUDIUM ZAWODOWE (profil administracyjno - prawny)
 - Kursy prezenterów dyskotek, radiowych, estradowych.
- Tel. 218-333

KONKURS DLA KLIENTÓW

GASPOL
DO WYGRANIA
Fiat Cinquecento
20 ogrzewaczy
30 różnów ogrodowych
Kupując ogrzewacz i/lub gaz w butli w punkcie dealerskim Gaspolu w dniach 01.09 - 30.11.1995 r. możesz wziąć udział w konkursie.
Dealer: PHU COMET S.C.
Stacja Tankowania Gazem
Ul. Mrozowa. Tel. 44-95-00 w. 58-81.

Musicland
sklep RTV Teatrulne 3
Nintendo
8-bit, 16-bit
SEGA
tel./fax 44 09 43

ATOL SKUP MAKULATURY I SZMAT

„ATOL” S.C., os. Szkolne 21 a, Nowa Huta
Tel. 44-49-01. Poniedziałek - piątek: 7-15.

**DLA DUŻYCH DOSTAWCÓW CENY NEGOCJOWANE!
OFERUJEMY NAJLEPSZE WARUNKI I CENY**

BETON NISKIE CENY - WYSOKA JAKOŚĆ

**WŁASNY TRANSPORT
ORAZ POMPA STETTER
PPU „VICAT”**

Kraków, ul. Na Załęczu 1
(Budostał 5)

Tel. 44-55-30, 44-85-44 w. 281

**PROWADZIMY SPRZEDAŻ
PIASKU Z TRANSPORTEM**

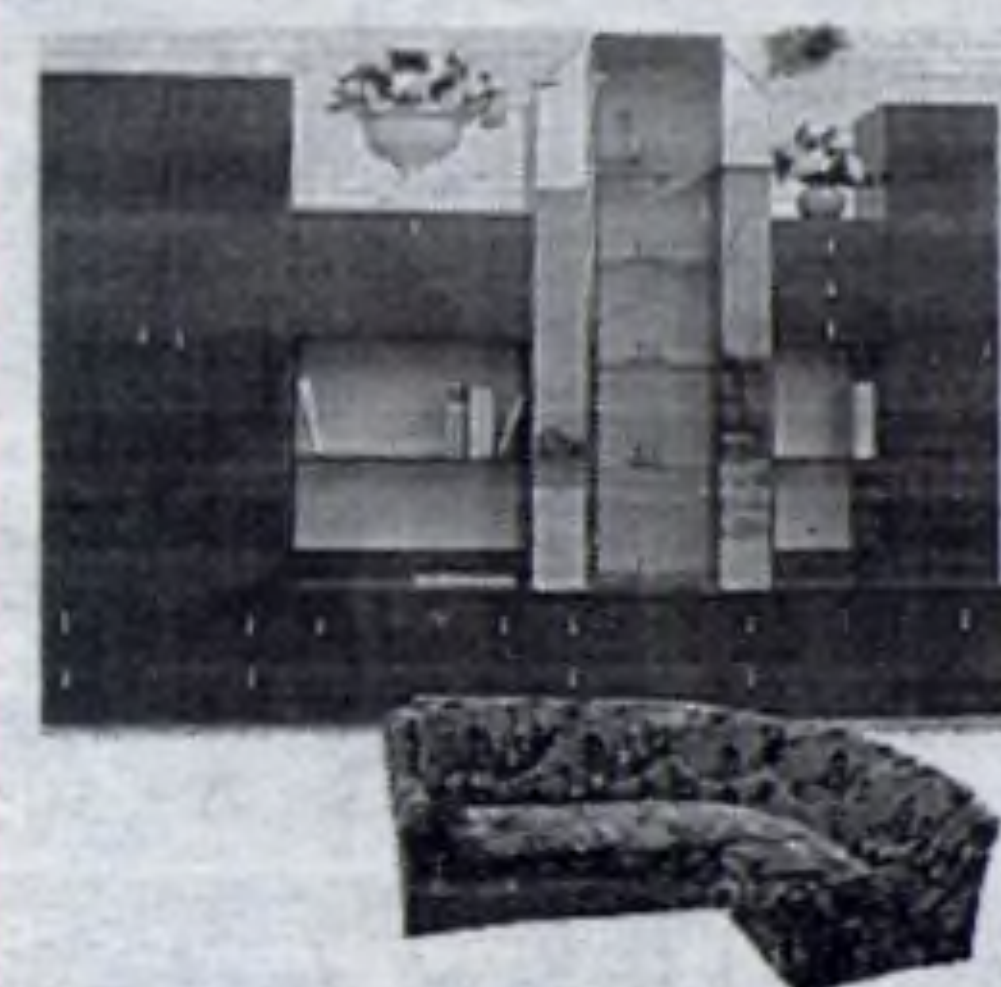
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA I HANDLU „REAL-ZAH”

ul. Fatimska 41 a, Kraków, tel. 47-48-95

SALON MEBLOWY

os. Złota Jesień 13

Oferujemy:



- ☞ komplety wypoczynkowe
- ☞ ścianki segmentowe
- ☞ kuchnie
- ☞ meble młodzieżowe i dziecięce
- ☞ sypialnie
- ☞ meble biurowe

**Przy zakupie:
nagrada-
niespodzianka**



W KRAKOWIE

ZIMA 95/96

ZIMOWISKA: Zwierzyn k. Leska, Limanowa, Żegiestów
OBOZY NARCIARSKIE, SŁOWACJA: Sulin n. Popradem,
Nitrianske Rudno.

SYLWESTER W BIESZCZADACH: 4 dni (oprócz balu kuli i pieczenie barana) I TO WSZYSTKO ZA JEDYNE 210 zł od osoby

WCZASY W POLSCE: od 161 za tydzień z wyżywieniem;

WCZASY NA SŁOWACJI: od 105 za tydzień,

ALPY: FRANCJA od 300 zł za 10 dni,

AUSTRIA od 440 zł za tydzień,

WŁOCHY od 385 zł za 10 dni

WYCIECZKI OBJAZDOWE: Francja, Anglia, Włochy, Austria, Indie, Egipt, Kenia, Tanzania i wiele innych

Nasze biuro turystyczne zaprasza Państwa od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.00. Centrum Administracyjne Huty im. T. Sendzimira bud. „S” kl. „D” pok. 121a, tel. 44-46-66, 44-95-00, wew. 41-22



Zdrowie i uroda

Psychozabawa

CZY JESTEŚCIE SZCZĘŚLIWI?

Czy rzeczywiście kochasz swojego partnera? A czy on kocha Ciebie? Co zrobić, by między Wami było jeszcze lepiej? Być może quiz wskaże słabe strony Waszego związku i pomoże zlikwidować nieporozumienia.

1. Czy pamiętasz Wasz pierwszy pocałunek? tak - 2, nie - 0.
2. Czy często całujesz swojego partnera? tak - 3, nie - 0.
3. Czy Twój partner często całuje Ciebie? tak - 3, nie - 0.
4. Czy kiedykolwiek mówi Ci, że ładnie wyglądasz? tak - 3, nie - 0.
5. Czy Ty mówisz mu czasem, że jest przystojny? tak - 3, nie - 0.
6. Czy znasz kolor Jego oczu? tak - 3, nie - 0.
7. Czy dobrze żyjesz z Jego rodziną? tak - 0, nie - 0.
8. Czy on zgadza się z Twoimi krewnymi? tak - 3, nie - 0.
9. Czy tolerujesz Jego przyjaciół? tak - 2, nie - 0.
10. A czy on znosi Twoich? tak - 2, nie - 0.
11. Czy kłóćcie się o pieniądze? tak - 0, nie - 2.
12. Czy lubicie te same potrawy? tak - 1, nie - 0.
13. Czy zrzędzi na Ciebie? tak - 0, nie - 3.
14. Czy on się skarży, że Ty zrzędzisz na niego? tak - 0, nie - 3.
15. Czy śmiesz Was te same rzeczy? tak - 2, nie - 0.
16. Czy lubicie te same programy telewizyjne? tak - 2, nie - 0.
17. Czy wiesz co sprawia mu szczególną przyjemność? tak - 3, nie - 0.
18. Czy On wie jak Ci dogodzić? tak - 3, nie - 0.
19. Czy zgadzacie się co do sposobu wychowywania dzieci? tak - 3, nie - 0.
20. Czy jest przesadnie zazdrosny? tak - 0, nie - 3.

21. A Ty? tak - 0, nie - 3.
 22. Czy bywa, że wstydzisz się za niego, albo odwrotnie? tak - 0, nie - 3.
 23. Czy przeszkadza Wam wzajemnie niechłujstwo? tak - 0, nie - 2.
 24. Czy macie przywary, które Was irytują? tak - 0, nie - 3.
 25. Czy nosisz ze sobą Jego zdjęcie? tak - 2, nie - 0.
 26. Czy On ma Waszą wspólną fotografię? tak - 2, nie - 0.
 27. Czy tęsknisz za nim, gdy jesteście rozdzieleni? tak - 3, nie - 0.
 28. Czy On zawsze dzwoni lub pisze, gdy jest daleko? tak - 3, nie - 0.
 29. Czy przytulacie się do siebie czasami? tak - 3, nie - 0.
 30. Czy macie te same ambicje? tak - 2, nie - 0.
 31. Czy pojechalibyście z nim na „koniec świata”? tak - 3, nie - 0.
 32. Czy dużo się razem śmiejecie? tak - 3, nie - 0.
 33. Czy krytykujesz go publicznie? tak - 0, nie - 3.
 34. A czy jemu to się zdarza? tak - 0, nie - 3.
 35. Czy dużo ze sobą rozmawiacie? tak - 4, nie - 0.
 36. Gdybyś nagle go pocałowała, czy byłby zaskoczony? tak - 0, nie - 3.
 37. Czy pokażesz mu ten quiz? tak - 2, nie - 0.
 38. Jeśli mu go pokażesz, czy się uśmiechnie i przytuli Cię? tak - 2, nie - 0.
- Jeżeli uzyskałaś(eś) ponad 100 punktów.** Jesteście dla siebie stworzeni. Pielęgnujcie swoje uczucia, jak rzadką i piękną roślinę.
- Jeżeli uzyskałaś(eś) od 95 do 80 punktów.** Jesteście ze sobą na ogół szczęśliwi. I jako silnie związane, kochające się małżeństwo macie wiele szans, by było jeszcze lepiej. Więcej troski o siebie!
- Jeżeli uzyskałaś(eś) od 79 do 40 punktów.** Będziecie musieli wspólnie popracować nad tym, by zatrzymać Waszą miłość. „Przeróbcie” razem ten quiz, być może podpowie Wam, gdzie są słabe punkty.
- Jeżeli uzyskałaś(eś) poniżej 39 punktów.** Wasze życie uczuciowe potrzebuje nadzwyczajnej kuracji i to szybko. Posadź go koło siebie, porozmawiajcie poważnie, wróćcie do tego, co Was kiedyś - miejmy nadzieję - łączyło. (opr. jdz)

ŻOŁĄDEK LUBI SPOKÓJ

Nawet zdrowy żołądek nie zawsze pracuje tak jak powinien, gdy mu się zakłóci spokój. Żaden inny narząd nie reaguje bowiem tak czule na pobudzenie psychiczne.

W ściankach żołądka znajduje się delikatna siatka nerwów, które poprzez liczne przewody mają połączenie z rdzeniem, a dzięki temu z mózgiem. Tu bowiem w pewnym miejscu znajdują się komórki, które można sobie wyobrazić jako spoiwo między odbieranymi uczuciami, a reakcjami organizmu. Z komórkami tymi, tworzącymi cały system, związany jest wegetatywny układ nerwowy, który kieruje funkcjami organizmu bez naszej woli i świadomości. Reaguje również ruchami żołądka podczas trawienia i produkcji soku żołądkowego.

Jeśli w żołądku zaczęło nas „gnieść”, to niewątpliwie parę chwil temu zdarzyło się coś, co wywołało reakcję łańcuchową. To nasza irytacja sprawiła, że za pośrednictwem wegetatywnego systemu nerwowego doszło do pobudzenia żołądka i albo do silnego wytwarzania kwasów, albo intensywnych skurczów. Zaczęło boleć...

Do dziś nie jest wyjaśnione dlaczego tylko niektóre osoby reagują bólami żołądka na urazy psychiczne. Wrażliwość ta może być nawet dziedziczna.

Znaczny procent wrzodów w nim umiejscowionych ulega jakby samowyleczeniu, co ma zapewne

związek z opisanym wcześniej układem psychowegetatywnym. Gdy człowiek uwolni się od trapiących go latami trosk - zlej, denerwującej pracy, zmartwień - żołądek dość szybko dochodzi do równowagi. Wielu psychoterapeutów jest zdania, że pacjent z wrzodami żołądka, czy nieżytem, jest raczej im przypisany niż gastrologom.

Dwaj australijscy badacze odkryli bakterie, które mogą być odpowiedzialne zarówno za nieżyt, jak i wrzód żołądka. Dotychczas panowała opinia, że w zawierającym kwas solny soku żołądkowym żadna bakteria nie utrzyma się przy życiu. Tymczasem odkryto bakterie, które usadowiły się w górnej warstwie błony śluzowej żołądka, ale jakby pod delikatną błoną, która je przykrywa i chroni przed działaniem kwasu. Obecność tych bakterii ustalona została u 80% pacjentów z nieżytem i u 70% z wrzodem żołądka. Znalezione je także u osób zdrowych. Czy i kiedy zaczną one atakować ich błonę śluzową - nie wiadomo. Istotną rolę odegra tu najprawdopodobniej system nerwowy człowieka.

Kto swoich trosk, złości, rozczarowań nie tłamsi, umie odreagować, ten nie da bakteriom żadnych szans.

(jdz)

WIGILIJNE SYMBOLE

Od zarania wigilijnych potrawom przypisywano jakieś znaczenie. Natomiast ich obfitość miała zapewnić szczęście i pomyślność na nadchodzący rok.

- Oplatek zawsze symbolizował zgodę i jedność. Chleb był symbolem dobrobytu i początku nowego życia.
- Ryba była symbolem płodności i odradzania się życia. Przede wszystkim jednak przypisywano jej wartości religijne, przypominała o chrzcie, zmartwychwstaniu i nieśmiertelności.
- Kapusta wigilijna miała zyciodajną siłę, sprawiającą, że po zimowym uspieniu, cała natura ponownie odrodzi się na wiosnę.
- Wypieki z maki i ziarno zbóż (na przykład używane do przyrządzania kuti) zapewniały pomyślność w nowym roku. Samo zboże uznawane było za źródło zyciodajnej mocy.
- Groch miał chronić przed cho-

robami. Skuteczny był przede wszystkim na świerzby. Przyrządzony razem z kapustą zapewniał doskonały urodzaj.

- Mak był symbolem płodności.
- Miód i wszystkie potrawy z miodem zaskarbiały biesiadnikom przychylną siłę nadprzyrodzonych.

Grzyby według ludowych wierzeń ułatwiały nawiązanie kontaktu ze zmarłymi.

Dzisiaj nie przywiązujemy już takiej wagi do symboliki potraw. Warto jednak poświęcić trochę czasu, by było ich więcej, by były ładnie podane i przyrządzone tradycyjnie, wszak to wyjątkowa wieczerza, jeden raz w roku. Powinno być uroczyste, miło i rodzinne. (R)

DEPRESJA ŚWIĄTECZNA

Z dr Krzysztofem IDECIEM, specjalistą chorób wewnętrznych i kardiologiem z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

• **Panie Doktorze, czy nie zauważył Pan, że są wśród nas osoby, które psychicznie bardzo źle znoszą okres świąt? Marzą wręcz, by święta minęły jak najszybciej i nastąpił powrót do rutyny codziennego dnia...**

- Tak, takie opinie spotykam nawet dość często. Można by nawet mówić o czymś takim jak „depresja świąteczna”. Oczywiście nie ma tutaj mowy o klasycznej depresji, opisywanej jako choroba afektywna, wymagająca leczenia psychiatrycznego. Najczęściej mamy do czynienia z wyraźnym obniżeniem nastroju, które u różnych osób może przybierać różną siłę.

• **Co jest powodem tego, że najradośniejsze święta dla niektórych oznaczają konieczność przeżycia kilku koszmarnych dni?**

- Przede wszystkim samotność. Ta samotność staje się odczuwalna w sposób wyjątkowy właśnie w Święta Bożego Narodzenia - w te najbardziej rodzinne święta. Szczególnie trudny bywa dzień wigilii - dzień radosnego spotkania najbliższych, z oplatkiem, przy wspólnym stole.

• **Jak ludzie samotni radzą sobie z tą sytuacją?**

- Bardzo różnie. W zależności od typu osobowości chociażby. Jedni na czas świąt szukają miejsca w szpitalu. Inni zamykają się w swojej samotności jeszcze bardziej. Tym ostatnim bywa ciężko szczególnie.

• **Wynikałoby z tego, że osoby samotne powinny, pomimo wszystko, szukać kontaktu z innymi ludźmi...**

- Jestem o tym przekonany. Ci, którzy z powodów osobowościowych mają tendencję do izolowania się, powinni mimo wszystko, w okresie świąt podjąć próbę zmiany dotychczasowego zachowania. Więcej jest jednak takich, którzy są samotni - jeśli tak można powiedzieć - w wyniku splotu różnych okoliczności. Często niezawinionych. Są samotni, bo na przykład stracili małżonka, a dzieci przestały pamiętać. Do takich osób my powinniśmy spróbować dotrzeć. Zachowując delikatność. Nie wchodząc „z butami do cudzej duszy”. Odwiedziny takich ludzi w okresie świątecznym nie są wyłącznie spełnianiem raz w roku spektakularnym gestem. Może bowiem okazać się, że dzięki nam kilka osób samotnych, poczuje się w tych dniach naprawdę szczęśliwymi.

Jest jeszcze jedna kategoria osób bardzo źle znoszących okres świąt. To ludzie, których dramatem jest poczucie braku prawdziwego sensu życia, poczucie egzystencjalnej pustki. W ciągu roku pustka ta jest zagłuszana nieustanną gonitwą, załatwianiem setek interesów, ciągłymi zakupami... I gdy przychodzi dzień, kiedy gonitwa się kończy, ci ludzie nie potrafią się odnaleźć. Tłucze ich przysłowiowa chandra. Myślą tylko o jednym - by jak najszybciej zaczął się „normalny”, roboczy dzień.

• **Czy takim osobom jest w stanie ktoś pomóc?**

- Tak, bardzo doświadczony psycholog. Niekiedy pomoc może mądry i dobrze znający życie duchowny.

• **Dziękuję za rozmowę.**

IWONA & RYSZARD SITKO

SALONY FRYZJERSKIE
DAMSKI-MĘSKI-DZIECIĘCY
Zapraszamy od 8⁰⁰ - 20⁰⁰

Kraków, Nowa Huta, os. Boh. Września 76, tel. 47 63 20
30-084 Kraków, ul. Bronowicka 33, tel. 37 98 05



Sport

LISTA NAGRODZONYCH

Drukujemy listę nagrodzonych w konkursie 45-lecia KS HUTNIK.

Idealnie trafił **ROMAN KAPOT** – w nagrodę otrzymał monografię KS HUTNIK. Wśród wszystkich biorących udział w konkursie wylosowano kalendarze KS HUTNIK, które należy odebrać w kasie Klubu przy ul. Ptaszyckiego 4.

Lista nagrodzonych: **Mateusz ATLAS**, os. Piastów 55, **Roman BAJOR**, os. Dywizjonu 303 28, **Adam BANACHOWICZ**, os. Zgody, **Stefan BUDZOWSKI**, os. Stalowe 12, **Eugeniusz DZIEWOŃSKI**, os. Komendantów 20, **Władysław DZIWIŚ**, ul. Węzka 19, **Janusz KACZMARCZYK**, os. 1000-lecia 65, **Paweł KAROLCZYK**, os. Piastów 53, **Stanisław KOTOWICZ**, os. Na Skarpie 45, **Adam KULA**, os. Kalinowe 7, **Marek KWIATEK**, os. Willowe 9, **Paweł ORZECZOWSKI**, os. Złotego Wieku 66, **Leszek PIECHOWIAK**, os. Kazimierzowskie 21, **Józef POPIELA**, os. Kalinowe 14, **Wojciech RAJKOWSKI**, os. Kościuszkowskie 9, **Aleksander SKÓRA**, os. Jagiellońskie 6, **Ryszard STOJEK**, os. Komendantów 11, **Jerzy SZAFRAŃSKI**, os. Przy Arce 5, **Katarzyna WOYDA**, os. Złoty Wiek 6.

SZPINAK

Kiedy Wanda zagra z Siarką

W ekstraklasie tenisa stołowego kobiet od początku tegorocznych rozgrywek panuje wielki bałagan. Nikt dokładnie nie wie kiedy mają odbywać się poszczególne spotkania, chociaż przed sezonem został przecież opracowany terminarz. Cały ten galimatias wynika przede wszystkim z pucharowych meczów mistrzyni kraju - Siarki Tarnobrzeg, a także spotkań narodowej reprezentacji (opartej na Siarce). Na każde żądanie tego zespołu (a właściwie jego trenera i jednocześnie szkoleniowca reprezentacji - Zbigniewa Nęcka) przenosi się ligowe mecze na terminy jak najbardziej pasujące Siarce.

16 grudnia Wanda, najgroźniejszy rywal tarnobrzeżanek, miała spotykać się z nimi w meczu kończącym rundę. Ale w tym dniu Siarka grała w Pucharze Europy. Wanda proponowała więc rywalkom inne terminy, na które jednak nie wyraziły one zgody. Przedstawiły w zamian inną propozycję - 20 grudnia. Termin ten z kolei nie pasuje krakowiakom bowiem Anna Kursakowa akurat ma sesję egzaminacyjną na kijowskiej uczelni. Siarka poszła więc po najmniejszej linii oporu, włączając w ten spór PZTS, który narzucił termin spotkania. Oczywiście - 20 grudnia. W tym dniu Wanda do Tarnobrzegu jednak nie pojedzie, o czym powiadomiła PZTS. Poza tym tak się złożyło, że przepisy i regulaminy pingpongowej centrali przyznają rację krakowiakom. (dan)

ZNÓW ZABRZMIAŁ GONG NA SUCHYCH STAWACH

W hali Kusego odbyły się pierwsze od dziesięciu lat zawody bokserskie czyli od rozwiązania sekcji pięściarskiej Hutnika. Impreza odbyła się dzięki inicjatywie działaczy nowopowstałego NKB "Hutnik" oraz okręgowego związku bokserskiego, którzy zorganizowali turniej młodzieżowy o "Złotą Rękawicę". Wspomogła ich firma "Baustal".

Gospodarze pierwotnie spodziewali się około 70 zawodników. Tymczasem na Suche Stawy dotarło aż 139 młodych bokserów z 25 klubów, a z nimi znani kiedyś pięściarze, dziś trenerzy jak np. **Janusz Gortat**, **Krzysztof Kosedowski**, **Zbigniew Raubo**. Była to okazała się największa tego typu impreza w tym roku w Polsce. Ale organizatorów niespodziewany najazd nie zmartwił. Wręcz przeciwnie, cieszyli się, że zawody cieszą się takim

zainteresowaniem. Zaznaczmy więc od razu, iż pięściarce działacze dobrze wywiązali się ze swego zadania.

Równie radowało ich zainteresowanie imprezą. W salce bokserskiej przez cały czas było tłoczno (momentami nie było nawet czym odychać). Oprócz znanych przed laty zawodników walkom przypatrywali się liczni kibice, co świadczy o zainteresowaniu tą dyscypliną w Nowej Hucie. Rodzi przy tym nadzieje na reaktywowanie drużyny seniorów w naszym mieście. Na razie z różnych przecieków słychać, że myśli się o zorganizowaniu gali pięściarskiej z udziałem dawnych sław i obecnych czołowych zawodników. Taka impreza cieszyłaby się na pewno ogromnym zainteresowaniem.

Ciekawie było także na ringu. Po-

szczególne pojedynki stały na zróżnicowanym poziomie, lecz walcząca młodzież wykazywała sporo zaangażowania. Po przegranych starciach niektórym kręciły się nawet łzy w oczach. Ale to dobrze świadczy o postawie młodych zawodników, wykazujących wiele ambicji.

Wśród młodzików z reprezentantów naszego regionu zwyciężyli: **Janas (Wisła)**, **Lagosz (Superfighter Nowy Sącz)**; do finałów dotarli: **Bodzioch, Bzdyl, Ochoński (Górniki Wieliczka)**, **Dulewicz (Wisła)**. Juniorzy młodszy: **Maj, Francuz (obaj Wisła)**, **Migas (Hutnik)**; w finale walczyli: **Jaskółka (Igłopol Dębica)**, **Kuś (Górniki)**. Juniorzy: **Nitychoruk, Koniuszy (Wisła)**; w finale: **Zbroja, Szemraj (Smok Kraków)**, **Maniak (Metal Tarnów)**, **Podobiński (Superfighter)**, **Szłęk, Kędzior (Wisła)**. (dan)

W HUTNIKU ZNOWU BOKSUJĄ

Na podstawie uchwały Polskiego Związku Bokserskiego został zarejestrowany i przyjęty w poczet jego członków nowy klub: Nowohucki Klub Bokserski "Hutnik" Kraków. Działa on poza strukturami KS "Hutnik", ale za zgodą, a nawet dzięki inicjatywie niektórych działaczy tego klubu przyjął właśnie to miano. Właściwie klub ten istnieje już od września. Dużą pomocą organizacyjną i finansową w pierwszych dniach służyła mu firma "Baustal". Dzięki niej możliwe było rozpoczęcie w działalności szkoleniowej. Obecnie działa już zarząd klubu, którego prezesem jest **Jan Skwierz**, a poza tym w jego skład wchodzi: **Leszek Karyś** (sekretarz), **Ste-**

fan Skalka (I trener), **Edmund Kubisiak** (II trener), **Zenon Klecki**, **Marian Kowalczyk**, **Józef Matej**, **Edward Nadkorniecy**, **Lucjan Słowakiewicz**. Jak widać są to w większości zawodnicy i działacze rozwiązanej w 1986 roku sekcji bokserskiej Hutnika. To właśnie dzięki nim po 9 latach w hali na Suchych Stawach znowu zabrzmiał bokserski gong.

Przypominamy także, iż szkoleniowcy nowego klubu zapraszają chłopców urodzonych w 1983 roku i starszych na treningi, które odbywają się w hali Kusego przy ul. Ptaszyckiego w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17. (dan)

LOS BYŁ PRZECIW NIM

WAWEL-HUTNIK - AVIA ŚWIDNIK 1-3 (14-16, 15-13, 10-15, 11-15) oraz 2-3 (15-12, 15-8, 13-15, 11-15, 13-15).

WAWEL-HUTNIK: Leniek, Opach, Gomółka, Topór, Kowalski (s-6), Szczurek (s-6) oraz Goleniec (n-6), Żuchowski (n-6), Fularz (n), Rachelski (n).

W obydwu pojedynkach przez cały czas siatkarze walczyli bardzo ambitnie. O wygraniu każdego seta decydowała przeważnie końcówka. Kto wykazywał się wtedy większą pomysłowością ten zaliczał partię na swoją korzyść. Częściej jednak

lepiej prezentowali się spokojnie grający goście i dzięki temu wygrywali całe spotkania.

Trzeba jednak zaznaczyć, że przeciwko wojskowemu opowiadział się los. W sobotę w IV secie kontuzji doznał dobrze grający **Mariusz Ko-**

walski, co zdeprymowało jego kolegów. Nazajutrz chociaż gospodarze wystąpili w osłabionym składzie grali równie dzielnie. Byli bliscy wygranej, ale mimo prowadzenia przegrali III partię, w następnych starając się dotrzymać kroku przeciwnikom. Jeszcze w play-off doprowadzili do sporych emocji, lecz nie byli w stanie przełamać obrony Avii.

W grupie południowej II ligi prowadzi Górnik Jaworzno - 34 pkt, Wawel-Hutnik jest na szóstym miejscu - 25 pkt. (dan)

ZA MAŁO ICH JEST

CZĘSTOCHOWIANKA - WANDA 3-0 (15-8, 15-12, 15-6) oraz 3-1 (15-5, 6-15, 15-3, 15-3).

WANDA: Królikowska, Horwacik, Kurpan, Mikołajek, Fijałkiewicz, Rogala oraz Fiolek, Pacanek, Plutecka.

Zakończyła się runda jesienna rozgrywek II ligi siatkarek, w której krakowska drużyna musiała zmagać się nie tylko z rywalkami, ale również z prześladowającym ją pechem. Po odejściu dwóch zawodniczek, nabytki musiały uzupełniać luki. O wzmocnieniu nie było więc mowy. Inne krakowianki dotknęły choroby bądź kontuzje. Trener **Ryszard Pozlutko** musiał więc manewrować składem i sięgać do rezerw (są to młodsiutki siatkarki, które muszą się wiele jeszcze uczyć). Nie było więc w zespole żadnej rywalizacji, chociaż nowohuckim siatkarkom nie można odmówić waleczności. Nie

wszystkie jednak potrafiły utrzymać dobrą dyspozycję przez całą rundę. Na domiar złego klub jest w nie najlepszej kondycji finansowej i zalega z płatnościami. W efekcie Wanda musi się bronić przed spadkiem.

W Częstochowie krakowianki grały z jednym z faworytów rozgrywek, który chętnie by niektóre z nich pozyskał. Staraly się jak mogły, przyczyniając się do stworzenia dobrych pojedynków, ale tylko na tyle było je stać. Prawie nie istniał blok, gdyż wyższe gospodynie z łatwością go mijały. Natomiast ataki Wandy załamywały się często na obronie rywalki. Najbardziej skuteczne - **Malgorzata Mikołajek** i **Malgorzata Horwacik** - nie mogły w dwójkę przesądzić o wyniku.

Najwięcej braw zbierała właśnie Mikołajek. W niedzielę w II secie po zdobyciu ośmiu punktów z rzędu (po swoich zagrywkach) została za to doceniona przez publiczność. W całym natomiast meczu miała takich asów aż 16. (dan)

Z TYM RYWALEM ZAWSZE TRUDNO

HUTNIK - WYBRZEŻE GDAŃSK 26-26 (14-15).

HUTNIK: Bernacki, Tryliński - Chrabota 6, Kierczak 5, Król 5, Pys 5, Poznański 2, Wróbel 2, Czarny 1, Komenda, Korus, Mularczyk.

Trudne zadanie mieli do wykonania w sobotę krakowscy piłkarze ręczni. Goście z Gdańska plasują się w tabeli co prawda poniżej Hutnika, ale są bardzo niewdzięcznymi rywalkami. Dysponują młodą, przyszłościową drużyną, prawie wszyscy gracze mogą zaimponować warunkami fizycznymi, a przede wszystkim potrafią grać w szczyptorniaka.

Od początku więc trwała zacięta walka, w której pierwsi objęli prowadzenie 1-0 gospodarze, ale nie cieszyli się nim długo. Powtórnie

hutnicy prowadzili w 15 min. po rzucie **Andrzeja Kierczaka** (6-5), ale znowu przez chwilę. Obydwie drużyny grały zresztą ofensywnie, mniej uwagi poświęcając obronie. Żadnej nie udawało się uzyskać większej przewagi. Najczęściej więc był remis. Dopiero w 29 min. było 13-15.

Po pauzie najpierw swoimi umiejętnościami wykazywali się bramkarze obydwu drużyn, broniąc po trzy rzuty. Pierwsi zaczęli jednak trafiać przyjezdni i w 38 min. prowadzili nawet 19-16, ale wtedy na

szczęście hutnicy przyspieszyli, doprowadzając w 42 min. do remisu 19-19. Zmarnowali w tym czasie jednak kilka wymienionych okazji (**Andrzej Korus** przestrzelił w sytuacji sam na sam, a **Kierczak** nie wykorzystał karnego). I znowu przez długi okres najciszej był remis.

Odmieniło się dopiero w 54 min. **Jacek Pyś** wyprowadził piękną kontrę, podając do **Kierczaka**, który uzyskał dla krakowian prowadzenie 25-24. Goście jeszcze dwukrotnie wyrównywali, ale końcówka należała do gospodarzy. Przez ponad dwie minuty przesiadywali oni na połowie rywali, ale reprezentacyjny bramkarz **Arkadiusz Dudaref** obronił dwa rzuty **Krzysztofa Chraboty** oraz jeden **Pysia**.

Prowadzi **Petrochemia Płock** - 15 pkt, Hutnik jest piąty - 10 pkt.

W MINI-BASKECIE WSZYSTKO WIADOMO

Do zakończenia sesji zasadniczej ligi mini-koszykówki pozostał jeszcze tylko jeden mecz w konferencji wschodniej chłopców, który zadecyduje o pierwszym miejscu w tej grupie. Najważniejsze decyzje zapadły jednak wcześniej. Wiadomo, które zespoły mierzyć się będą po zimowych feriach o najwyższe pozycje (po dwa czołowe z każdej konferencji), a którym przyjdzie w tych rozgrywkach walczyć o niższe lokaty.

Dziewczęta - południe:

1. SP 3 Wiel.	4	8	183-22
2. SP 57 II	4	7	190-48
3. SP 10	4	6	57-104
4. SP 57 I	4	5	49-137
5. SP 114	4	4	44-196

Opiekunem zespołu z Wieliczki jest **Jolanta Wojtaszek**, a SP 57 II **Jerzy Usnarski**.

Dziewczęta - północ:

1. SP 126	5	10	254-71
2. SP 89	5	9	277-128
3. SP 104	5	8	196-121
4. SP 83	5	7	181-138
5. SP 77	5	6	128-223
6. SP 89 II	5	5	33-379

Drużynę SP 126 prowadzi **Anna Sowa**, SP 89 **Halina Koziel**, a SP 104 **Anna Grzelak**.

Chłopcy - wschód:

1. SP 89	4	7	183-22
2. SP 152	4	6	190-48
3. SP 37	4	6	57-104
4. SP 83	4	5	49-137
5. SP 57	4	3	44-196

Zespołem SP 89 opiekuje się **Jerzy Jasiółka**, SP 152 **Andrzej Zaremba**.

Chłopcy - północ:

SP 10 - SP 156 53-52: **Dudzik 41 - Misiak 29, Cholewiński 10**; SP 77 - SP 126 36-26: **Gwóźdź 11, Jaworski 10 - Kowalczyk 8, Wójcik 5**.

1. SP 77	4	8	183-22
2. SP 126	4	7	190-48
3. SP 31	4	6	57-104
4. SP 10	4	5	49-137
5. SP 156	4	4	44-196

Szkoleniowcem ekipy SP 77 jest **Jerzy Dybała**, a SP 126 **Tadeusz Żaba**.

Chłopcy - zachód:

1. SP 113	5	10	481-31
2. SP 35	5	9	156-133
3. Alwernia	5	8	133-264
4. SP 33	5	7	118-155
5. SP 5	5	6	79-227
6. SP 113 II	5	5	31-287

Reprezentację SP 113 prowadzi **Jan Długosz**, SP 35 **Piotr Chmiel**.

20 stycznia w hali Kusego odbędzie się kolejna edycja "All Stars Games" czyli spotkania reprezentacji wszystkich konferencji. (dan)

ZAKOŃCZYLI NA 1. MIEJSCU

TECHBUD KRAKÓW - HUTNIK BAUSTAL 73-90 (41-40).

HUTNIK-BAUSTAL: Moryto 36, Nuszkiwicz 21, Baron 12, Kremer 11, Grabczyk 6, Janczura 2, Krzywański 2.

Rutyniarze z Techbudu znowu zmusili nowohuckich koszykarzy do wysiłku, opierając się im znacznie dłużej niż w pierwszym meczu. Do 35 min. trawala wyrównana gra i obydwie drużyny na przemian obejmowały prowadzenie. Żadnej jednak nie udało się uzyskać przewagi większej niż 10 pkt. hutnicy odskoczyli dopiero pod koniec meczu. W ostatnich pięciu minutach kontrując rywali (często nie trafiali) uzyskali sporą przewagę i zapewnili sobie zwycięstwo, gdyż wyniki spotkań z III ligi krakowskiej liczą się do rozgrywek finałowych regionu Małopolski. Rozpoczną się one 7.01. Oprócz Hutnika i Techbudu z naszej grupy wystąpią w nich **Gorce Nowy Targ** oraz **Glimar Gorlice**, a także cztery zespoły z grupy rzeszowskiej.



Zaufaj gwiazdom zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP ŚWIĄTECZNY

BARAN (21 III – 20 IV). Na samym początku świętowania nie będziesz w najlepszym humorze. Da o sobie znać przedświąteczna krzątanina, poczujesz się trochę zmęczony. W miarę upływu czasu Twoje samopoczucie będzie się poprawiać, a już zupełnie dojdiesz do formy, gdy zawitają goście.

BYK (21 IV – 21 V). Zostaniesz szczerze obdarowany na gwiazdkę. Nawet nie spodziewasz się tylu atrakcyjnych upominków i do tego zostaną wręczone z klasą, z niebanalnymi życzeniami. To wprowadzi Cię od razu w odświętny nastrój. Spraw sobie też prezent, wyślij kupon toto-lotka, a nuż...

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI). Nie będziesz mieć zbyt wiele czasu nawet na spoglądanie przez okno i zastanawianie się nad tym jakiego figla splota pogoda. Twoje święta upłyną w towarzyskim gronie przyjaciół, sąsiadów, no i naturalnie rodzinie, którą pod koniec zmęczy ten natłok ludzi. Choć na chwilę wyjdź na spacer.

RAK (21 VI – 22 VII). Będą to cudowne święta, tak jak to sobie wymarzyłeś i zaplanowałeś. Postarałeś się zresztą osobiście, by nie tylko lodówka i stoły były pełne, ale by zagościł świąteczny nastrój. Miła atmosfera ukości Twoje nerwy, zapomnisz o przedświątecznym trudzie zakupów.

LEW (23 VII – 23 VIII). Pozostanie Ci niesmak po przedświątecznej dyskusji w zakładzie pracy. Nie bierz jednak tak wszystkiego do serca. Każdy dzień przecież przynosi coś nowego. Oderwij się od spraw zawodowych. Święta Bożego Narodzenia bywają raz w roku, a sprawy zawodowe masz na co dzień.

PANNA (24 VIII – 23 IX). Niech świątecznych dni nie zdominują przypadkiem ciągłe rozmowy o pracy, pieniądzu. Daj spokój i nie rób szczegółowych planów na następny rok, przyjdzie czas na takie dyskusje i prognozowanie po świętach. Nie żałuj też wydanych zaskórniaków.

WAGA (24 IX – 23 X). Wago, jesteś rozrzutna, pokazało się to w czasie świątecznych zakupów w całej ostrości. Najbliżsi nawet mają Ci za złe brak umiarkowania. Nie licz więc, że Twoja prośba o pożyczkę będzie wysłuchana. Musisz teraz radzić sobie sama. Szczęście uśmiechnie się.

SKORPION (24 X – 23 XI). Dla samotnych Skorpionów będzie to czas zaręczyn i w ogóle płomiennej miłości. Trzeba też przyznać, że wybór partnera spotka się z uznaniem otoczenia. Masz niepospolity gust, a zarazem Twoje wybory są cenne z punktu widzenia praktycznego.

STRZELEC (24 XI – 23 XII). Choć to dla Ciebie nietypowe, bo przecież lubisz bywać, zaprasza, te święta spędzisz w niewielkim gronie, ale ludzi naprawdę Ci szczerze życzliwych. Będą to więc dni prawdziwego wypoczynku, miłych wspomnień i snucia planów na najbliższą przyszłość.

KOZIOROŻEC (24 XII – 20 I). Bądź bardziej powściągliwy w mówieniu prawdy, nawet gdybyś miał świętą rację. Pamiętaj, jak radził Seneka, że prawdę należy mówić tym, którzy rzeczywiście chcą ją usłyszeć. Gdy unikniesz wygłaszania twardych opinii nie zakłóci świątecznego nastroju.

WODNIK (21 I – 19 II). Uwaga! kogo na świąteczną biesiadę zapraszasz. Jeśli masz jakieś wątpliwości, nie miej skrupułów i pod jakimś pretekstem wycofaj swoje zaproszenie. Przypadkowi goście mogą zepsuć Twoją domową sielankę i poróżnić Cię z najbliższymi osobami.

RYBY (20 II – 20 III). Ogromną radość sprawią Ci odwiedziny bliskich Ci osób z bardzo daleka, być może są to przybysze nawet z oceanu. Będzie więc o czym rozmawiać, wspominać. Wspólnie oglądane zdjęcia, filmy wypełnią świąteczne popołudnia i długie, piękne wieczory.

SAMANTA

DISCO RICO SALON BINGO NOWA HUTA

os. Centrum E, 1. Tel. 43-62-18.

Czynne pon.-czw.: godz. 18⁰⁰ – 2⁰⁰, pt.,sob. 21⁰⁰ – 4⁰⁰.
Codziennie drink bar od godz. 14⁰⁰, do 19⁰⁰ taniej o 20 %.
W piątek i sobotę program rozrywkowy o godz. 23⁰⁰.
Zapraszamy na BAL SYLWESTROWY

HUMOR

Na pogrzebie małego Icka zapłakana rodzina przekrzykuje się wzajemnie pod adresem nieboszczyka:
– A wyproś dla taty lepszy geszeft... Dla mamy więcej zdrowia... Dla dziadka, żeby go nie łamało w kościach... Dla babci Sary, żeby...

Na to wtrąca się zniecierpliwiony szef ceremonii:
– Sza! Jak się ma tyle interesów, to się idzie same-mu, a nie dziecko wysyla!

Na pogrzebie bogatego przemysłowca jakiś biedak tak głośno płacze i lamentuje, że ściąga na siebie uwagę wszystkich obecnych, którzy wzruszają się bólem biedaka.

Wreszcie podchodzi do niego rabin i mówi:

– Herszek, opanuj się. Nikomu to już nie pomoże, a poza tym nie jesteś przecież nawet krewnym zmarłego.

– Właśnie dlatego płaczę.

Domokrążny handlarz namawia klienta:

– Pan to musisz kupić, to jest rewelacyjny proszek na pchły! Bierzesz pan tylko takie pchły, sypiesz pan ciut tego proszku i ona gwarantowanie panu zdycha!

– Panie, jak ja ją już mam w ręku, to po prostu mogę zgnieść!

– Panie Rozenkranc, czy grywa pan na fortepianie?

– Owszem, grywam, tylko nie lubię. Karty się ślizgają.



BARSZCZ WIGILIJNY

Składniki: 75 dag buraków czerwonych, cebula, po 2-3 ziarenka pieprzu i ziela angielskiego, majeranek, 1,5 l wody, 1 szklanka wywaru z grzybów, cukier, sól, kwasek cytrynowy. Ugotowane w skórkach buraki obrać, zetrzeć na tarce z dużymi otworami, zalać przegotowaną wodą, dodać przyprawy i podpieczoną cebulę, zakwaszyć, zagotować, przykryć i odstawić. Przed podaniem ocedzić wywar, dolać wywar z grzybów, mocno podgrzać. Podawać z uszkami lub kapuśniaczkami.

SMACZNEGO!

ZDROWYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZY

STANISŁAW KMITA

Sentencja tygodnia

Pomyśl, zanim pomyślisz!

Stanisław Jerzy Lec

§ Akta sprawy... Mała dawka akwizycji

Oferta wideo i telewizyjne propozycje powodują, że młodym ludziom do głowy przychodzi różne pomysły. Jeden z 19-latków z Nowej Huty wymyślił, że będzie narkotykowym bossem. Jak potem zeznał, w kilku amerykańskich filmach widział, że najlepiej dorobić się na handlu bronią i heroiną. Ponieważ wariant pierwszy uznał za trudny do realizacji, wybrał drugie rozwiązanie. Jego narkotykowa dealerka skończyła się jednak równie szybko, jak się zaczęła.

Po maturze i nieudanym egzaminie na wyższą uczelnię Romuald F. nie za bardzo wiedział, czym się zająć. Na pytania utrzymujących go rodziców odpowiadał ciągle, że ma coś na oku. Zapewne gdyby to było prawdą, dostałby już dawno zezna. Tymczasem pieniądze od mamusi szły na nocne kluby oraz na pożyczanie kasety wideo. Podczas jednej z wizyt w dyskotekę przy Rynku Głównym 19-latek „zasmakował” w marihuanie, a potem poznał grupę młodych ludzi gustujących w mieszananiu alkoholu i przeróżnych narkotyków. Wtedy też Romuald F. zobaczył, jak duże jest zapotrzebowanie na „kompot”, heroinę, morfinę i inne środki psychotropowe. Przypominając sobie sekwencje filmowe, stwierdził, że jest to szansa dla niego.

Kontakt z handlarzami „białą śmiercią” nie był specjalnym problemem. Spotkanie ich na ul. Floriańskiej czy Rynku Głównym nie nastręczało kłopotów - trzeba było tylko mieć pieniądze na towar. Maturzysta z Nowej Huty postawił wszystko na jedną kartę - zastał w lombardzie wieżę audio i kilka płyt kompaktowych, mówiąc w domu, że pożyczył to wszystko koledze. Tymczasem kupił za to kilka dawek „kompotu” oraz amfetaminy. Następnie wieczorem podczas dyskoteki je sprzedał. Jak potem przeliczył, zarobił na tym dwa miliony starych złotych. Stwierdził, że trzeba dalej inwestować.

Po kilku tygodniach takiej działalności Romualda F. stać było na odkupienie swego sprzętu i płyt. Cały czas jego nowe zainteresowania zawodowe „owocowały” znajomościami w środowisku ludzi parających się produkcją mieszaniny heroiny i morfiny oraz handlem na krakowskim „bajzlu”. Początkujący dealer narkotykowy dogadał się z jednym z nich i rozprowadzał wytwarzany w jego mieszkaniu „kompot”. Interes szedł wyjątkowo dobrze, przybywało klientów, a sprzedawca mógł pozwolić sobie na kupno używanego „malucha”. Rodzicom zadowolonym z finansowych sukcesów syna powiedział, że pracuje jako akwizytor w jednej z polsko-amerykańskich firm. Aby ich uspokoić, przyniósł do domu książkę kucharską oraz zestaw narzędzi naczyni oferowanych rzekomo przez zatrudniającą go instytucję.

Jakież było zdziwienie rodziców Romualda F., kiedy do ich mieszkania wkroczyło kilku policjantów z nakazem przeszukania. Gdy dowiedzieli się, że ich syn marzył o tym, aby zostać narkotykowym bossem, może nie takim jak ci z upadłego już kartelu z Medellin, byli tylko zaskoczeni. Kiedy jeszcze podczas składania wyjaśnień dotarło do nich, że w mieszkaniu jest 10 dawek amfetaminy i 10 strzykawek z „kompotem”, wtedy przeżyli wstrząs. Producent i sprzedawca trafili do aresztu - natomiast narkotykowa hydra w stołeczno-króleskim Krakowie ma się nadal bardzo dobrze. (mar)



Kraków, ul. Klasztorna 2 tel./fax 43-75-22
centrala tel. 43-12-64

WSZYSTKIM KLIENTOM ŻYCZYMY RADOSNYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

- WODOMIERZE (wszystkie typy)
- Ciepłomierze - METRONIC
- Podzielniki kosztów ciepła na kaloryfery - polskiej produkcji
- Wodomierze z nadajnikiem impulsów (systemy zdalnego odczytu)
- Przemysłowe regulatory i reduktory ciśnienia wody
- Przyłącza do wodomierzy (montaż bez kucia ścian)
- ZEGARY DOMOWE I STERUJĄCE
- Automatyka do c.o.

Ponadto oferujemy:

MONTAŻ ♦ SERWIS

Zapraszamy: pn.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
sob. 8⁰⁰-13⁰⁰



Szczególnie Wesółych Świąt
oraz

Szczęśliwego Nowego Roku
1996, oczywiście wyjątkowo
z firmą



życzy Wszystkim
POLINAR

W ciągłej ofercie:
CINQUECENTO - 12 mln taniej!!!
+ znakowanie gratis

CINQUECENTO dostawcze VAN
oraz ubezpieczenia NC, NW - GRATIS!!!, najtańsze w kraju AC
PUNTO, BRAVO, BRAVA - KONTYNGENT '96

"POLINAR"

KRAKÓW, ul. Ofiar Dąbia 14; 14-11-22; 14-11-33; 14-11-99
Nowy Sącz, ul. Tarnowska 32, tel. (018) 41-21-19 w. 32
Limanowa, ul. Piłsudskiego 20, tel. (018) 37-17-48